

Sukcesy naszych KGW.
Ich dania zachwyciły
Ewę Wachowicz



strona 24



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota puławska

pulawy.24wspolnota.pl

14 - 20 lipca 2026 r. ■ nr 28 (681) ■ Cena 4,99 zł (w tym VAT 5%)

BARANÓW ■ JANOWIEC ■ KAZIMIERZ DOLNY ■ KOŃSKOWOLA ■ KURÓW ■ MARKUSZÓW ■ NAŁĘCZÓW ■ WĄWOLNICA ■ ŻYRZYN

Jak w powiecie poszła matura?

strona 6

Szpital w Puławach pod kreską, ale z zyskiem za ubiegły rok

Placówka zakończyła 2025 r. z 9,2 mln zł zysku,
ale wciąż ciągnie się za nią dług, który przekracza 160 mln zł.

W ubiegłym roku placówka wydała 11 mln zł na modernizację oddziałów i zakup nowego sprzętu medycznego

STR. 3

KS Azoty bez kasy. Drużyna nie zagra w Lidze Centralnej



STR. 19

Portoroz najpiękniejszą różą
tegorocznego
Święta Róż
w Końskowoli



STR. 7

Puławy znów
na podium
Rowerowej
Stolicy Polski

STR. 3

REKLAMA

**PUŁAWSKIE
CENTRUM KOMINIARSTWA**
Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie),
wkłady kominowe ceramiczne,
nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów
i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 578 143 582

**SKUP - KASACJA
POJAZDÓW**

Tel. 500 813 500

WYSOKIE CENY
WŁASNY TRANSPORT
ZAŚWIADCZENIE O KASACJI

Kasacja Pojazdów

Płacimy za kompletne auto

**SKUP ZŁOMU
I METALI KOLOROWYCH**



Laweta gratis

24-100 Puławy ul. Dębińska 39

tel.: 512 843 897, 507 156 808



**chotek
STUDIO**

Oklejanie
Pojazdów
Reklama
Zewnętrzna

strony
WWW

Wszystko czego potrzebuje Twoja firma - w jednym miejscu

514 477 881

f d i chotekstudio

www.chotek.pl

N 2290
ISSN 2300-438X
INDKS 297984
9 1772300 438609

PUL

S T O P K A
W **wspólnota**

Adres redakcji:
ul. Fiełdorfa-Niła 18/9, 24-100 Puławy
e-mail: pulawy@24wspolnota.pl
Redaktor naczelny:
Mateusz Orzechowski
Redaktor prowadzący:
Marta Pietroni,
tel. 780 029 979
e-mail: pietroni@24wspolnota.pl
Dziennikarze:
Dominik Kęsik,
tel. 502 355 766
e-mail: kesik@24wspolnota.pl
Agnieszka Gołębiowska,
tel. 505 698 186
e-mail: golebiowska@24wspolnota.pl
Mateusz Polynka (sport),
tel. 516 019 184
Reklama:
Anna Mokrzycka
dyrektor ds. marketingu i reklamy
tel. 691 782 434
e-mail: mokrzycka@24wspolnota.pl
Specjalista do sp. reklamy:
Iza Szczygierska
tel. 791 184 007
e-mail: wielgosz@24wspolnota.pl
Agata Badziak
tel. 517 070 803
e-mail: badziak@24wspolnota.pl
Wydawca:
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Wygnanów 20, 21-306 Czemierniki
Księgowość:
tel. 510 166 892
Kolportaż:
tel. 791 193 007
Skład:
Krzysztof Pałys
Druk:
Polska Press Drukarnia
Białystok - ul. Ignatki 40/2

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

A U T O P R O M O C J A

W

NASZ PORTAL

pulawy.24wspolnota.pl

Nowe stroje dla ratowników WOPR w Puławach. Powiat wspiera bezpieczeństwo nad wodą

Bezpieczeństwo osób wypoczywających nad wodą to jedna z najważniejszych kwestii letniego sezonu. Z myślą o wsparciu ratowników pełniących służbę na terenie powiatu puławskiego, Starosta Puławski Teresa Gutowska przekazała nowe zestawy ratownicze dla Drużyny WOPR Puławy.

Wypożyczenie odebrał kierownik drużyny Sławomir Ogórek. W skład przekazanych zestawów weszły czapeczki, koszulki oraz spodenki, które będą wykorzystywane przez ratowników podczas codziennych patroli i działań prowadzonych nad akwenami w powiecie puławskim.



Starosta Teresa Gutowska przekazała nowe stroje dla drużyny WOPR Puławy. Nie tylko poprawią komfort pracy ratowników, ale również zwiększą ich rozpoznawalność

Nowe stroje nie tylko poprawią komfort pracy ratowników, ale także zwiększą ich rozpoznawalność, co ma duże znaczenie podczas akcji ratunkowych i zapewniania bezpieczeństwa osobom wypoczywającym nad wodą.

Przedstawiciele samorządu podkreślają, że wsparcie dla Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego jest inwestycją w bezpieczeństwo mieszkańców i turystów odwiedzających region.

Marta Pietroni

Przy okazji przekazania wyposażenia starosta Teresa Gutowska podziękowała ratownikom WOPR za ich codzienną gotowość do niesienia pomocy, profesjonalizm oraz zaangażowanie. To właśnie dzięki ich czujności i doświadczeniu osoby korzystające z kąpielisk i terenów rekreacyjnych mogą czuć się bezpieczniej podczas letniego wypoczynku.

Niestety w powiecie puławskim w tego lata jest już jedna ofiara wody. W niedzielę 28 czerwca, w pierwszą niedzielę wakacji w tzw. „starej piaskarni” w Gołębiu utopił się 23-letni mieszkaniec powiatu. Obiekt jest objęty całkowitym zakazem kąpeli, mimo to mieszkańcy powiatu tam także szukają ochłody w upalne dni.

Odkryj historię swojej rodziny. Biblioteka Miejska w Puławach zaprasza na warsztaty genealogiczne

Skąd pochodzili Twoi przodkowie? Jak odnaleźć informacje o swoich pradziadkach i nauczyć się odczytywać dawne księgi parafialne? Odpowiedzi na te pytania będzie można poznać podczas warsztatów „Jak czytać metryki kościelne?”, organizowanych przez Bibliotekę Miejską w Puławach.

Organizatorzy zapraszają wszystkich miłośników historii, regionalistów oraz osoby, które chcą odkryć losy swoich przodków i rozpocząć fascynującą podróż w przeszłość.

Spotkanie odbędzie się w sobotę 18 lipca o godz. 10.00 w Mediatece przy

ul. Wojska Polskiego 2. To propozycja dla wszystkich, którzy chcą rozpocząć swoją przygodę z genealogią lub poszerzyć wiedzę na temat poszukiwania rodzinnych korzeni.

Warsztaty poprowadzi Jacek Chojnowski – historyk, archiwista, genealog i regio-

nalista, absolwent Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz członek Lubelskiego Towarzystwa Genealogicznego. Od lat zajmuje się badaniem historii regionu, popularyzuje wiedzę o genealogii i prowadzi spotkania poświęcone odkrywaniu rodzinnych dziejów.

Podczas dwugodzinnych zajęć uczestnicy dowiedzą się m.in. gdzie w internecie szukać zdigitalizowanych ksiąg metrykalnych, jak korzystać z popularnych portali genealogicznych, w jakich językach prowadzono księgi

metrykalne na terenie Puław i okolic od XVI wieku, jak odczytywać zapisy sporządzone po łacinie, rosyjsku i po polsku.

Warsztaty to doskonała okazja, by zdobyć praktyczne umiejętności, które pomogą samodzielnie prowadzić poszukiwania genealogiczne i lepiej poznać historię własnej rodziny.

Liczba miejsc jest ograniczona, dlatego obowiązują wcześniejsze zapisy pod numerem telefonu 81 45 11 910.

Marta Pietroni

KINO SYBILLA ZAPRASZA

Tytuł filmu	14-15. VII. Wt-Śr	16.VII. Czw	17-18. VII. Pt-Sb	19-20.VII. Nd-Pn
MINIONKI I STRASZYDŁA 2D DUBBING Animowany/przygodowy, od 7 lat, 85 min.	11:00, 15:30, 17:30	13:45, 15:45	13:00	14:00
VAIANA 2D DUBBING Familijny/przygodowy, od 7 lat, 115 min.	13:00, 19:20	11:30, 17:45	10:45, 15:00	11:45, 16:00
ODYSEJA 2D NAPISY Dramat/historyczny, od 13 lat, 172 min.			17:15, 20:30	18:30
WIECZÓR KINOMANIAKA: DRUGIE ŻYCIE Dramat, od 15 lat, 116 min.		20:15		
Bilety: pn. - 17 zł (ulgowy, normalny), wt. - czw. 17 zł (ulgowy), 19 zł (normalny), pt. - ndz. i święta - 20 zł (ulgowy), 22 zł (normalny) + 2 zł seanse 3D				

Potańcówka pod chmurką w Wąwolnicy

Mieszkańcy Wąwolnicy i okolic będą mieli okazję wspólnie spędzić letni wieczór podczas „Potańcówki pod chmurką”. Wydarzenie rozpocznie się o godz. 17.00 w sobotę 18 lipca na wąwolnickim rynku.

Potańcówka pod chmurką to okazja do integracji mieszkańców, wspólnej zabawy przy muzyce na żywo i spędzenia letniego wieczoru w wyjątkowej atmosferze. Za organizację wydarzenia odpowiadają Sołtys Wsi Zarzeka, Koło Gospodyń Wiejskich „Ak-

tywni-Kreatywni” z Wąwolnicy oraz miejscowy Gminny Dom Kultury. O oprawę muzyczną wydarzenia zadba zespół „Grzaniec”, który zaprosi uczestników do wspólnej zabawy tanecznej. Gościnnie wystąpi również zespół „Arabeska” z Mircza, prezentując swoje widowiskowe występy.

Organizatorzy przygotowali także dodatkowe atrakcje. Na uczestników czekać będzie strefa gastronomiczna z różnorodnymi przysmakami oraz byk rodeo.

Marta Pietroni

INFORMATOR INSTYTUCJE I URZĘDY

URZĄD MIASTA
81 458 60 01
STAROSTWO POWIATOWE
81 886 11 00
URZĄD SKARBOWY
81 887 96 41
URZĄD STANU CYWILNEGO
81 880 45 54
SĄD REJONOWY
81 888 93 00
PROKURATURA REJONOWA
81 886 10 06
SZPITAL SPECJALISTYCZNY
81 450 22 74
URZĄD CELNY
81 886 82 91
SANEPID
81 886 48 91
BIBLIOTEKA MIEJSKA
81 451 19 00
POWIATOWY LEKARZ WETERYNARII
81 886 33 20
URZĄD PRACY
81 886 40 96

USŁUGI

ANTENY
Autoryzowany serwis anten, L-SAT,
tel. 602 894 594
FRYZJER
Salon Fryzjerski K i M Puławy
KOSMETOLOG
Be BeautyClinic Gabinet
Kosmetyczny 697 370 337
KRAWCOWA
Agnieszka Grzejdą 603 401 765
PRZEPROWADZKI
Usługi transportowe Fiołka Trans
603 472 217, 727 524 050
886 996 166
UBEZPIECZENIA
Iwona Kula-Przeździecka 604 129 283
USŁUGI PRAWNE
Biuro Usług Prawnych 604 797 922
USŁUGI SZEWSKIE
Mariusz Węgliński 81 888 80 01
USŁUGI SZKLARSKIE
Szkoła Instal 669 422 544

TAPICER
Marcin Kędziora 504 789 259
WETERYNARZ
Marwet Puławy 509 104 036
WYWÓZ NIECZYSTOŚCI
Usługi Asenizacyjne Grześ,
Grzegorz Jędryś 668 251 541

NAPRAWY AGD
Autoryzowany Serwis AGD,
Zuh Elmar 81 888 60 60
ZEGARMISTRZ I DORABIANIE KLUCZY
Wiesław Grotnik 609 463 956
TRANSPORT
USŁUGI TRANSPORTOWE
Fiołka Trans 603 472 217, 727 524 050
TAXI
Taxi Elmo, całonocowo
81 887 30 40, 80 011 96 64

BUDOWLANO-REMONTOWE
Johnbud, Janusz Wrzeszykowski
887 076 949
ELEKTRYK
El-Bud – Tomasz Wiejak 889 195 075
HYDRAULIK
Hydro-Tech Artur Gojdz 505 046 034

FINANSOWE
Kantor Exchange Artur Bielecki
881 339 122
ZDROWIE
STOMATOLOGIA
Dental-Med, Pelen Zakres Usług
696 080 999
DENTYSTA
Anna Olejnik 501 688 522

FACEBOOK

A U T O P R O M O C J A

ZNAJDŹ NAS NA facebook®

Szpital w Puławach pod kreską, ale z zyskiem za ubiegły rok

Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Puławach zamknął rok 2025 zyskiem 9,2 mln zł netto. Choć zrealizowane założenia programu naprawczego przynoszą wymierne efekty w postaci rosnących przychodów, placówka przy ul. Bema wciąż zmagą się ze sporym zadłużeniem – zobowiązania szpitala sięgają 160 mln zł.

Sprawozdanie finansowe szpitala za ubiegły rok w tym tygodniu zostało opublikowane na stronie internetowej placówki. Choć miało być omawiane podczas czerwcowej sesji Rady Powiatu Puławskiego, radni nie ostatecznie nie zajmowali się tym tematem. Kwestia kondycji puławskiej lecznicy zapewne znajdzie się w harmonogramie sierpniowej sesji.

Finansowy plus: Ponad 9,2 mln zł

Placówka przy ul. Bema dysponuje 348 łózkami, w tym 14 w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym (SOR) i 4 w Oddziale Rehabilitacji Kardiologicznej. Szpital deklaruje, że średnie wykorzystanie łóżek w ubiegłym roku osiągnęło poziom 80,6%, a średni czas pobytu pacjenta w jednostce wyniósł 4,9 dnia.

Zgodnie z oficjalnymi dokumentami SP ZOZ w Puławach zakończył 2025 rok zyskiem netto na poziomie ponad 9,2 mln zł. Głównym motorem na-

pędowym tak dobrego wyniku był sukcesywny wzrost przychodów z działalności operacyjnej – przede wszystkim z tytułu kontraktów z Narodowym Funduszem Zdrowia oraz rozliczeń tzw. nadwykonań. Szpital zwiększył też zatrudnienie (z 873 osób na koniec 2024 roku do 892 osób na koniec 2025 r. - 121 lekarzy, 314 pielęgniarek i położnych oraz 457 - pozostali personel). Rozszerzył również dostępność świadczeń dla pacjentów oraz poprawił efektywność zarządzania wewnętrznego. Dodatni wynik pozwala lecznicy na samodzielne finansowanie części bieżących inwestycji sprzętowych oraz modernizacyjnych bez konieczności natychmiastowego sięgania po zewnętrzne pożyczki. Jak wynika ze sprawozdania, w ubiegłym roku placówka przeznaczyła ok. 11 mln zł na modernizację oddziałów i zakup nowoczesnej aparatury medycznej

Cień długu: Zobowiązania przekroczyły 160 mln zł

Mimo wypracowania wielomilionowego zysku, sytuacja ekonomiczna puławskiego szpitala ma drugie, znacznie trudniejsze oblicze. Ogólna kwota zobowiązań placówki (zarówno krótko-, jak i długoterminowych) przekroczyła próg 160 mln zł. Choć bieżąca działalność generuje zyski, strukturalny problem z przeszłości – czyli koszty obsługi starego zadłużenia wobec banków, instytucji finansowych oraz dostawców medycznych obciąża bilans

jednostki. Oznacza to, że pomimo zysku na koniec roku, szpital w trakcie roku wciąż zmagą się z wyzwaniem terminowego regulowania bieżących faktur. Kierownictwo zatem zaproponowało, by wypracowane 9,2 mln zł zysku w całości przeznaczyć na pokrywanie strat z lat ubiegłych oraz stabilizację bilansu.

Sukces programu naprawczego?

Lata 2023–2025 były dla puławskiego szpitala czasem rygorystycznej dyscypliny budżetowej wymuszonej wdrożeniem planu naprawczego. Spoglądając na ostateczny raport za 2025 rok, widać, że w sferze operacyjnej plan zadziałał – szpital zarabia na siebie i nie generuje nowych strat z bieżących procedur medycznych. Przychody rosną szybciej niż koszty operacyjne, co w realiach polskiego systemu ochrony zdrowia jest rzadkością i sporym osiągnięciem dyrektora.

Wzrost przychodów i zatrudnienia w placówce przy ul. Bema pokazuje, że pacjenci chętnie korzystają z jego oferty medycznej (leczą się u nas również mieszkańcy powiatów ościennych oraz innych województw), a szpital nie kurczy swojej działalności, lecz ją rozwija.

Dyrekcja szpitala zwraca jednak uwagę na rosnące koszty działalności placówki - z jednej strony koszty osobowe, a z drugiej brak finansowania wszystkich udzielonych świadczeń medycznym ubezpieczonym pacjentom.

11 mln zł

- tyle w ubiegłym roku SP ZOZ w Puławach wydał na modernizację oddziałów i zakup sprzętu medycznego

892

- tyle osób na koniec 2025 r. zatrudniał SP ZOZ w Puławach

348

- tyloma łózkami dysponuje puławski szpital

- Co pozwoliłoby utrzymać dodatni wynik na działalności statutowej i płynność finansową, umożliwiającą terminowe regulowanie zobowiązań - czytamy w sprawozdaniu finansowym za ubiegły rok.

Dla pacjentów z powiatu puławskiego najważniejsza pozostaje deklaracja, że sytuacja jest pod kontrolą, a wypracowywany zysk gwarantuje bezpieczne funkcjonowanie oddziałów, ciągłość dostaw leków i stabilne warunki leczenia.

Marta Pietroni

Puławawy znów na podium Rowerowej Stolicy Polski



W tegorocznej edycji rywalizacji miasto zajęło 1. miejsce w kategorii miast do 50 tysięcy mieszkańców oraz 2. miejsce w klasyfikacji OPEN

Puławawy po raz kolejny udowodniły, że należą do ścisłej czołówki najbardziej rowerowych miast w kraju. W tegorocznej edycji rywalizacji miasto zajęło 1. miejsce w kategorii miast do 50 tysięcy mieszkańców oraz 2. miejsce w klasyfikacji OPEN.

OPEN, tegoroczna rywalizacja była niezwykle wyrównana, a pierwsze miejsce przypadło Świdnicy.

Na szczególne wyróżnienie zasługują także lokalni uczestnicy i drużyny. Puławaska Grupa Rowerowa zajęła 2. miejsce w ogólnopolskiej klasyfikacji grup, a Powiat Puławski uplasował się na 2. miejscu w klasyfikacji instytucji. W rywalizacji indywidualnej Grzegorz Korgól wywalczył 2. miejsce w Polsce, natomiast Urszula Jopowicz zajęła 10. miejsce w klasyfikacji OPEN oraz 2. miejsce wśród kobiet.

- To wasza energia, pasja i tysiące przejechanych kilometrów sprawiają, że Puławawy od lat są jednym z najbardziej rowerowych miast w Polsce. Dzięki jej wszystkim mieszkańcom, grupom rowerowym, szkołom, firmom i instytucjom, którzy dołożyli swoją cegiełkę do tego sukcesu - napisał

W nagrodę za osiągnięty wynik Puławawy otrzymały samoobsługową stację naprawy rowerów firmy Ibombo, która już wkrótce zostanie zamontowana na terenie miasta i będzie dostępna dla wszystkich rowerzystów.

Marta Pietroni

Żagiel przeciwsłoneczny na Błoniach gotowy

Puławawy: W ubiegłym tygodniu zakończyły się prace związane z budową żagla przeciwsłonecznego nad placem zabaw na puławskich Błoniach. Inwestycja pochłonęła blisko 80 tys. zł.

Budowa żagla przeciwsłonecznego nad placem zabaw na puławskich Błoniach była jednym z projektów, zgłoszonych przez mieszkańców do Budżetu Obywatelskiego 2025.

Puławawianom spodobała się ta inicjatywa - poparło ją 628 głosujących. Koszt wdrożenia w życie pomysłu początkowo oszacowano



Potrzeba było kilku przetargów, by wyłonić wykonawcę żagla

na ok. 37 tys. zł. Niestety, wkrótce okazało się, jak ta suma jest niedoszacowana. Potrzeba było kilku przetargów i zwiększenia środków na to zadanie, aby można było do-

prowadzić je do skutku. Ostatecznie zrealizowała je firma Budimer z Puław za 79,1 tys. zł.

Żagiel został zamocowany na czterech stalowych słupach

i ma zapewniać cień, a co za tym idzie ochronę przed słońcem, dla bawiących się tam dzieci.

Marta Pietroni

promedica24
promedica24.com.pl

PRACA JAKO OPIEKUN SENIORA

Zmieniaj czyjeś życie na lepsze!

W POLSCE LUB NIEMCZECH

- ATRAKCYJNE ZAROBKI nawet do 9 000 zł netto miesięcznie
- BEZPIECZNE WARUNKI legalna praca, pełna opieka, ubezpieczenie
- ORGANIZACJA WYJAZDÓW zapewniamy przjazd i zakwaterowanie
- WSPARCIE NA KAŻDYM ETAPIE opieka koordynatora 24/7

ZADZWOŃ I DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ!
517 174 015

Nie musisz znać języka - zapewniamy kursy!
Pomagaj, wspieraj i zyskaj satysfakcję!
Praca dopasowana do Ciebie!

POMAGAMY Z CAŁEGO SERCA Dołącz do nas!

† NEKROLOGI

Puławy

Karolina Wojczuk, 90 l.
Puławy, zm. 28.10.**Sylwester Waldemar
Świerczyński, 55 l.**
Puławy, zm. 30.06.**Agata Chabros, 47 l.**
Markuszów, zm. 4.07.**Zbigniew Poniewierski, 72 l.**
Klementowice, zm. 5.07.**Stanisława Łaszczewska, 96 l.**
Gołęb, zm. 6.07.**Józef Marciniak, 89 l.**
Puławy, zm. 7.07.**Krystyna Błaszczuk, 68 l.**
Nałęczów, zm. 7.07.**Elżbieta Chabros, 66 l.**
Puławy, zm. 8.07.Zakład Pogrzebowy ACHERON I
ul. Bema 8, 24-100 Puławy
tel. 81 88 79 918, 606 119 721

Poniatowa

Roman Kosyl, 66 l.
Poniatowa zm. 24.06.**Eugeniusz Chlebicki, 84 l.**
Ratoszyn Pierwszy zm. 25.06.**Zofia Chęć, 102 l.**
Poniatowa, zm. 29.06.**Józefa Żrubek, 82 l.**
Kraczewice, zm. 29.06.**Jerzy Dębowski, 63 l.**
Poniatowa, zm. 29.06.**Zdzisław Winnicki, 74 l.**
Poniatowa, zm. 30.06.**Teresa Łakomska, 79 l.**
Niezabitów, zm. 2.07.**Wioletta Rutkowska, 60 l.**
Poniatowa, zm. 2.07.Zakład Usług Komunalnych
Sp. z o.o. ul. Młodzieżowa 4,
Poniatowa, tel. 81 820 42 49

Opole Lubelskie

Halina Sanecka, 60 l.
Niedźwiada Duża, zm. 23.06.**Roman Witczak, 73 l.**
Opole Lubelskie, zm. 24.06.**Teresa Szuba, 73 l.**
Grabówka, zm. 25.06.**Adam Morek, 71 l.**
Dąbrowa Górnicza/
Kluczkowice, zm. 25.06.**Maryla Juszczak, 91 l.**
Wólka Komaszycza, zm. 28.06.**Danuta Kiszka, 86 l.**
Kamionka, zm. 26.06.**Jan Zdzisław Zarębski, 79 l.**
Kaliszany Kolonia, zm. 26.06.**Krystyna Kuś, 75 l.**
Kopanina Kaliszńska, zm. 29.06.**Stanisław Wiśniewski, 79 l.**
Kaliszany Kolonia, zm. 30.06.**Wacław Babski, 79 l.**
Trzebiesz, zm. 2.07.**Damian Frąc, 36 l.**
Opole Lubelskie, zm. 24.06.**Stanisław Kułaga, 80 l.**
Puławy/Góry Kluczkowickie,
zm. 4.07.**Henryk Chojnowski, 76 l.**
Kolonja Głusko Duże, zm. 5.07.**Grzegorz Bury, 44 l.**
Osiny, zm. 6.07.**Alicja Sobczak, 82 l.**
Karczmiska, zm. 7.07.**Bronisława Sopla, 91 l.**
Józefów nad Wisłą, zm. 6.07.**Stanisław Socha, 88 l.**
Wolica, zm. 7.07.**Jerzy Jaskowski, 76 l.**
Józefów nad Wisłą, zm. 7.07.**Marcin Jackowski, 49 l.**
Łaziska, zm. 2.07.PTAK - usługi pogrzebowe
ul. Długa 78, Opole Lubelskie
ul. Opolska 13/1 Józefów nad Wisłą
784 559 198; 663 774 605**Krzysztof Adamczyk, 42 l.**
Wojciechów, zm. 22.06.**Helena Skorek, 94 l.**
Opole Lubelskie, zm. 23.03.**Michał Kowalski, 43 l.**
Nałęczów, zm. 22.06.**Aleksandra Bąk, 72 l.**
Opole Lubelskie, zm. 24.06.**Jan Wiśniewski, 85 l.**
Głodno, zm. 25.06.**Henryk Klimkiewicz, 77 l.**
Opole Lubelskie, zm. 26.06.**Alojzy Pomorski, 84 l.**
Opole Lubelskie, zm. 26.06.**Krzysztof Lasota, 67 l.**
Opole Lubelskie, zm. 24.06.**Sławomir
Mokijewski, 52 l.**
Karczmiska, zm. 30.06.**Artur Józewczak, 52 l.**
Chodlik, zm. 2.07.**Jan Brzeziński, 77 l.**
Poniatowa, zm. 30.06.**Lucyna
Mazurkiewicz, 82 l.**
Opole Lubelskie, zm. 4.07.**Zbigniew Gładysz, 50 l.**
Kierz, zm. 5.07.**Henryk Staniak, 75 l.**
Poniatowa, zm. 4.07.**Sławomir Rozmus, 56 l.**
Sosnowa Wola, zm. 4.07.**Beata Oprzańska, 48 l.**
Zarzeka, zm. 6.07.**Ewa Basiakowska, 69 l.**
Opole Lubelskie, zm. 3.07.Zakład pogrzebowy Onyx,
Opole Lubelskie, ul. Długa 102,
tel. 81 827 21 20, 502 210 880

Wąwolnica: Radna wspiera „Bystrzaków”

Radna Rady Gminy Wąwolnica Elżbieta Gąsiorowska kupiła zestaw walizek, który przekazała członkom Zespołu Tańca Ludowego „Bystrzacy”. To nie pierwszy jej taki gest.

Radna Rady Gminy Wąwolnica Elżbieta Gąsiorowska kupiła zestaw walizek, który przekazała członkom Zespołu Tańca Ludowego „Bystrzacy”.

Trzy nowe walizki różnej wielkości w kolorze słonecznej żółci trafiły do „Bystrzaków”. Na ten piękny gest wsparcia miejscowego zespołu, który od ponad ćwierć wieku sławi Wąwolnicę i powiat puławski oraz pielęgnuje lokalne tradycje, zdecydowała się gminna radna i zarazem sołtys Zarzeczki. Elżbieta Gąsiorowska aktywnie działa także w Kole

Gospodyń Wiejskich „Babki z pomysłem”.

Jak tłumaczy Dorota Chudy, dyrektor Gminnego Domu Kultury i jednocześnie kierownik zespołu walizki to dla grupy świetny prezent i ogromne wsparcie. Przydadzą się do przewozu strojów, w których występuje grupa - aby je spakować potrzeba ośmiu walizek. Jeszcze tego lata prezent od radnej Gąsiorowskiej, zostanie wykorzystany przy okazji zgrupowania w Okunince.

To nie pierwszy taki gest radnej. W lutym sołtyska Zarzeczki pieniądze ze swoich diet przeznaczyła na zakup czujek dymu i czadu dla najbardziej potrzebujących mieszkańców swojej miejscowości. Środki trafiły do miejscowej straży pożarnej, która pomogła w zakupie i montażu czujek.

Marta Pietroń



Trzy walizki zakupione przez radną Gąsiorowską przydadzą się „Bystrzakom” do przewożenia strojów, w których występują na scenie

Zasnął i zjechał do rowu

Kierowca ciężarówki, zmęczony długą jazdą przysnął za kierownicą i zjechał do rowu. Na szczęście skończyło się na strachu.

Do niebezpiecznego zdarzenia doszło w środę (8 lipca)

w nocy na drodze ekspresowej S17, na wysokości miejscowości Osiny w gminie Żyrzyn. Około godz. 4 nad ranem policja otrzymała informację, z której wynikało, że ciężarówka marki Volvo zjechała do rowu.

Na miejscu okazało się, że kierowca - obywatel Ukrainy - wskutek zmęczenia długą jazdą, przysnął za kierownicą, wskutek czego stracił panowanie nad pojazdem i zjechał do rowu. Na szczęście nic mu się nie stało. Został pouczoney. Zdarzenie to

Marta Pietroń

Zasłabła za kierownicą i uderzyła w drzewo



Mieszkanka gminy Baranów źle się poczuła, straciła panowanie nad autem, zjechała do rowu i uderzyła w przydrożne drzewo

63-letnia mieszkanka gminy Baranów została przewieziona do szpitala.

Do groźnego zdarzenia doszło w środę 8 lipca w Żerdzi, na drodze powiatowej z Żyrzyna do Baranowa. 63-latką jechała tamtędy osobową Toyotą. W pewnym momencie auto zjechało do rowu i uderzyło w drzewo. Na miejscu interweniowały służby. Jak się okaza-

ło, kobieta źle się poczuła za kierownicą, wskutek czego zasłabła, straciła panowanie nad autem, które z kolei zjechało z drogi i uderzyło w drzewo. Mieszkanica gminy Baranów została przewieziona do szpitala w Puławach.

Postępowanie w tej sprawie prowadzi Komisariat Policji w Kurowie.

Marta Pietroń

R E K L A M A

**PORADNIA
KARDIOLOGICZNA**

24-100 Puławy, ul. Partyzantów 43

**Zapraszamy na wizyty
w ramach NFZ
(wymagane skierowanie)
oraz komercyjne**

**Konsultacje kardiologiczne
Echo serca
Holter EKG
Holter ciśnieniowy**

Tel. 81 888 33 07

www.esculapsc.pulawy.pl

Interwencja Wspólnoty

Puławy: Jak mamy tu zaparkować?

Pytają niepełnosprawni klienci jednego ze sklepów w centrum Puław, którzy nie dość, że są zmuszeni parkować na bardzo wąskich miejscach, to w dodatku na jednym z nich otwarcie drzwi uniemożliwia ustawiony tuż przy parkingu butelkomat. Po naszej interwencji sklep zapowiada podjęcie kroków zmierzających do usunięcia niedogodności.

Miejsca mało, otwarcie drzwi blokuje butelkomat

- To jakaś kpina z nas, osób niepełnosprawnych - stwierdził nasz czytelnik, który zadzwonił do nas i opowiedział o problemie.

Mężczyzna przyjechał do sklepu popularnej sieci dyskontów przy ul. Fieldorfa-Nila i jako, że jest osobą niepełnosprawną chciał zaparkować na wyznaczonym dla siebie miejscu. Ale nie dość, że okazało się, że dwa znajdujące się tam oznaczone na niebiesko miejsca dla osób niepełnosprawnych są bardzo wąskie, to na dodatek, jeśli na jednym z nich zaparkujemy prawidłowo w wyznaczonych liniach, nie będzie można otworzyć drzwi od strony kierowcy, bo uniemożliwia je ustawiony tuż obok butelkomat. Zbulwer-



Nawet miejscowi urzędnicy odpowiedzialni za organizację ruchu w mieście pukają się w głowę i uważają, że miejsca dla niepełnosprawnych są za wąskie, a ponadto podpowiadają, że należałoby obniżyć krawężnik po lewej stronie niebieskiego auta, aby osoba niepełnosprawna wysiadająca z samochodu mogła swobodnie się poruszać

sowany mężczyzna skontaktował się z obsługą sklepu, by przekazać swoje uwagi.

- Kierowniczka mnie zbyła i kazała kontaktować się z zarządcą terenu - opowiada nasz czytelnik.

Udaliśmy się na miejsce i potwierdziliśmy tam słowa naszego czytelnika. Rzeczywiście miejsce parkingowe dla osób niepełnosprawnych jest zdecydowanie mniejsze niż powinno - wygląda to tak, jakby standardowej wielkości miejsce, które zgodnie z obowiązującymi przepisami powinno mieć wymiary 3,6m x 5m lub 6m, zostało przedzielone na pół, co sugeruje nawet namalowana na środku biała linia. Ponadto usytuowanie butelkomatu, po zaparkowaniu w miejscu wyznaczonym dla osoby niepełnosprawnej, gdzie powinna ona mieć dodatkową przestrzeń od

strony kierowcy, nie pozwala nawet otworzyć drzwi od auta. Jak zatem taka osoba ma w ogóle wysiąść?

Specjalista: Tak nie powinno to wyglądać

Sytuację skonsultowaliśmy z osobą zajmującą się organizacją ruchu w mieście. Pokazaliśmy zdjęcie wykonane na miejscu, dokładnie to samo, które dołączyliśmy do artykułu. Jej zdaniem sytuacja ta jest absurdalna. Co prawda przepisy regulujące wielkość miejsca parkingowego dla niepełnosprawnych mają zastosowanie do dróg publicznych, to tu zabrakło najwidoczniej dobrej woli zarządcy parkingu, bo jak zaznacza nasz rozmówca, miejsca postojowe dla niepełnosprawnych po to są szersze, niż pozostałe, aby osoba niepełno-

sprawną mogła swobodnie wysiąść z pojazdu. Taki układ, jak na parkingu przy ul. Fieldorfa-Nila to uniemożliwia. Poza tym osoba zajmująca się organizacją ruchu w Puławach sugeruje, że warto pomyśleć nie tylko o przesunięciu butelkomatu w inne miejsce, np. na ścianę frontową sklepu, ale również zniwelowaniu krawężnika przy miejscu parkingowym dla niepełnosprawnych. Ten widoczny na zdjęciu, może przysparzać problemów osobie mającej kłopoty z poruszaniem się.

Sklep reaguje i obiecuje interwencję o właściciela terenu

Na placu nie znaleźliśmy informacji o jego właścicielu czy zarządcy, dlatego postanowiliśmy skontaktować się z siecią dyskontów. Zapytaliśmy, dłacz-

go butelkomatu nie ustawiono w innym miejscu, np. na frontowej ścianie sklepu i czy istnieje szansa na przestawienie go tak, by nie utrudniał poruszania się niepełnosprawnym klientom? Ponadto zapytaliśmy, dlaczego miejsce parkingowe dla osób niepełnosprawnych - oznaczone zresztą kolorem niebieskim - jest podzielone na pół i takie małe? Sieć zadeklarowała interwencję u właściciela terenu w tej sprawie.

- Dziękujemy za przekazanie zgłoszenia oraz uwag dotyczących organizacji przestrzeni przy sklepie przy ul. Gen. Fieldorfa-Nila w Puławach. Wspomniany sklep, wraz z parkingiem jest przez naszą sieć jedynie wynajmowany. Zatem rozwiązania dotyczące zagospodarowania terenu zewnętrznego - w tym układu miejsc parkingowych oraz lokalizacji butelkomatu - pozostają w gestii właściciela nieruchomości. Jednocześnie chcielibyśmy podkreślić, że komfort naszych klientów jest dla nas priorytetem, dlatego zgłosiliśmy do właściciela terenu prośbę o analizę obecnego układu oraz rozważenie możliwych zmian, w szczególności w zakresie organizacji miejsc parkingowych dla osób z niepełnosprawnościami oraz lokalizacji butelkomatu - informuje Mikołaj Chelstowski, starszy menadżer sprzedaży w sieci popularnych dyskontów. Trzymamy rękę na pulsie, będziemy monitorować sytuację.

Marta Pietroń

Kreatywne wakacje w „Domu Chemika”. Ruszają warsztaty z animacjami dla dzieci

Puławski Ośrodek Kultury „Dom Chemika” przygotował wakacyjną propozycję dla najmłodszych. Już od połowy lipca rozpoczną się „Atrakcje na Wakacje” – cykl kreatywnych warsztatów z animacjami organizowanych we współpracy z „Inną Bajką”. Pierwsze zajęcia w środę 15 lipca.

To doskonała propozycja na aktywne i twórcze spędzenie wakacyjnych dni, pełnych zabawy, rozwijania pasji i zawierania nowych znajomości. Na początek, 15 lipca (środa), odbędą się bezpłatne zajęcia pokazowe. Udział w nich wymaga wcześniejszego zapisu w kasie POK „Dom Chemika”.

Regularne warsztaty zaplanowano na dni: 17, 20, 22, 24, 27, 29 i 31 lipca oraz 3 i 5 sierpnia. Zajęcia będą odbywać się w godzinach 10:00–13:00 w sali 138 POK „Dom Chemika”. Koszt udziału wynosi 50 zł za jedno spotkanie.

Organizatorzy przygotowali bogaty program, w którym znajdą się kreatywne warsztaty plastyczne i techniczne – za każdym razem o innej tematyce – a także animacje ruchowe i integracyjne oraz gry i zabawy zespołowe. Dzieci przez cały czas będą znajdować się pod opieką wykwalifikowanych animatorów, a podczas zajęć otrzymają również mały poczęstunek w postaci drożdżówki i napoju.

Zapisy oraz opłaty za udział w warsztatach przyjmowane są w kasie POK „Dom Chemika” w godzinach jej otwarcia. Regulamin zajęć dostępny jest na stronie internetowej organizatora.

Marta Pietroń

Nowe wozy strażackie dla jednostek OSP.

Wsparcie otrzymają także druhowie z powiatu puławskiego

Dobre wiadomości dla druhow z Ochotniczej Straży Pożarnej z Kazimierza Dolnego i Nałęczowa. Do tamtejszych jednostek trafią lekkie samochody ratowniczo-gaśnicze. Nowy sprzęt wzmocni potencjał ratowniczy i poprawi bezpieczeństwo mieszkańców.

Wiceminister Spraw Wewnętrznych i Administracji Wiesław Leśniakiewicz zatwierdził listę jednostek Ochotniczych Straży Pożar-



Jeden z nowych średnich samochodów ratowniczo-gaśniczych trafi do druhow z Ochotniczej Straży Pożarnej w Nałęczowie

nich, które w 2026 roku otrzymają dofinansowanie na zakup nowych samochodów ratowniczo-gaśniczych. Do strażaków - ochotników w ca-

łej Polsce trafi w sumie 232 nowych pojazdów, z czego 32 to samochody ciężkie, 115 pojazdów średnie, 44 - samochody lekkie, a 41 to mikrobusy.

19 z nich trafi do województwa lubelskiego, a dwa do powiatu puławskiego. Szczęście uśmiechnęło się do strażaków z Kazimierza Dolnego i Nałęczowa, którzy otrzymali dotację na zakup lekkich pojazdów ratowniczo-gaśniczych.

Program dofinansowania jest częścią systematycznej modernizacji wyposażenia ochotniczych straży pożarnych w całym kraju. Jego celem jest zwiększenie gotowości operacyjnej jednostek oraz zapewnienie strażakom odpowiednich warunków do prowadzenia działań ratowniczych.

Przyznając wsparcie ministerstwo brało pod uwagę m.in. aktywność operacyjną jednostek,

liczbę wyjazdów do akcji ratowniczych oraz stan posiadanego wyposażenia.

Nowe samochody ratowniczo-gaśnicze będą wykorzystywane podczas gaszenia pożarów, usuwania skutków wypadków drogowych, lokalnych podtopień oraz innych zdarzeń wymagających interwencji strażaków. Dzięki nowemu sprzętowi jednostki OSP będą mogły jeszcze skuteczniej i szybciej nieść pomoc mieszkańcom. Dla druhow z Nałęczowa i Kazimierza Dolnego to kolejny ważny krok w rozwoju lokalnych jednostek i podnoszeniu poziomu bezpieczeństwa w powiecie puławskim.

Marta Pietroń

Maturzyści z powiatu w czołówce województwa. Z matematyką poradzili sobie lepiej, niż z polskim

82,71% uczniów z powiatu puławskiego zdało egzamin dojrzałości. Co ciekawe tegoroczni maturzyści lepiej napisali maturę z matematyki, niż z polskiego. W czołówce tradycyjnie I LO im. Ks. A.J. Czarторыńskiego, II LO im. KEN, IV Technikum w ZST w Puławach oraz LO im. S. Żeromskiego w Nałęczowie.

Powiat puławski czwarty pod względem zdawalności. W tym roku do egzaminów maturalnych w powiecie puławskim przystąpiło 1232 uczniów liceów i techników. Na wyniki czekali dwa miesiące. Okręgowa Komisja Egzaminacyjna w Krakowie, której podlega województwo lubelskie opublikowała je w środę 8 lipca, punktualnie o 9. Tego samego dnia uczniowie mogli również w swoich szkołach odebrać zaświadczenia o uzyskanych wynikach.

Niestety, nie wszyscy mogą świętować sukces. Zdawalność matury w powiecie puławskim w tym roku wyniosła 82,71%, co plasuje nas w czołówce w województwie lubelskim. Lepiej egzamin napisali uczniowie z powiatu świdnickiego (zdawalność na poziomie 85,59%), Lublina (zdawalność 83,67%) oraz powiatu łukowskiego (zdawalność 83,62 %).

Najlepiej poszedł angielski

Egzamin z języka polskiego na poziomie podstawowym zdało 93,34% maturzystów w powiecie puławskim, angielski 92,92%, a matematykę 88,23%. Język polski maturzyści z powiatu napisali średnio na 54,09%, język angielski na 75,29%, a matematykę na 60,34%.

Nazwa szkoły	Liczba zdających: ogólna/z pozytywnym wynikiem/	Średni wynik z j. polskiego (poziom podst.)	Średni wynik z j. angielskiego (poziom podst.)	Średni wynik z matematyki (poziom podst.)
LO im. S. Żeromskiego w Nałęczowie	15/15	55,47%	83,62%	59,73%
I LO im. ks. A.J. Czarторыńskiego w Puławach	217/213	66,42%	89,53%	72,56%
II LO im. KEN w Puławach	239/231	61,59%	88,37%	77,24%
III LO w Puławach	190/180	52,48%	78,41%	63,84%
Technikum nr 4 w ZST im. M. Skłodowskiej-Curie w Puławach	141/132	54,95%	76,29%	71,33%
Spółeczne LO im. CH.P. Aignera w Puławach	8/6	43,63%	66,38%	44,25%
Technikum nr 3 w ZS nr 3 im. M. Dąbrowskiej w Puławach	56/41	48,75%	63,18%	40,35%
Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych im. J. Chełmońskiego w Nałęczowie	28/20	66,36%	88,82%	48,71%
Technikum nr 2 w ZS nr 2 im. E. Kwiatkowskiego w Puławach	77/54	44,12%	56,62%	41,45%
Europejskie LO w Puławach	30/19	45,4%	69,97%	41,29%
Technikum nr 1 w ZS nr 1 im. S. Sempołowskiej w Puławach	48/30	44,39%	51,71%	47,8%
VI LO w ZS nr 3 im. M. Dąbrowskiej w Puławach	67/41	46,58%	54,49%	39,94%
Technikum nr 1 im. Z. Chmielowskiego w ZS nr 2 w Nałęczowie	12/7	49,75%	62,55%	36,17%
Technikum w ZS im. J.Koszyca-Witkiewicza w Kazimierzu Dolnym	18/10	40,5%	60,86%	46,11%

Jak wypadły inne przedmioty, zdawane na poziomie rozszerzonym? Biologię nasi maturzyści napisali średnio na 35,92%, chemię na 32,72%, fizykę na 33,72%, geografię na 36,54%, historię na 47,53%, informatykę na 33,86%, język angielski na 68,37%, język polski - 45,76%, matematykę - 36,9%, WOS - 20,25%.

Najlepszą zdawalnością w tym roku może pochwalić się LO im. S. Żeromskiego w Nałęczowie, gdzie maturę zdali wszyscy przystępujący do niej uczniowie (100 % zdawalności). Drugą lokatę pod tym względem zajmuje I LO im. Ks. A.J. Czarторыńskiego w Puławach - 98,16%, a trzecie miejsce przypadło II LO im. KEN w Puławach. Należy wziąć jednak pod uwagę liczbę zdających, która wynosi odpowiednio 15, 217 i 239.



Marek Chrzanowski,
dyrektor I LO im. Ks. A.J. Czarторыńskiego w Puławach

W tym roku ponownie jesteśmy w czołówce, możemy

Patrząc na średni wynik z języka polskiego, egzamin z tego przedmiotu najlepiej napisali maturzyści z „Czarторыcha” - średnio na 66,42% i II LO im. KEN w Puławach - 61,59%. Najgorzej polski poszedł w LO w Zespole Szkół Agrobiznesu w Klementowicach - 28,25% (jeszcze

pochwalić się bardzo dobrymi wynikami egzaminów maturalnych. Młodzież odbierając dzisiaj zaświadczenia, wychodziła szczęśliwa. W naszej szkole egzamin zdawało 217 osób, przy takiej liczbie zdających zdarzają się i przypadki negatywnego wyniku. Te cztery osoby, które nie uzyskały dziś zaświadczenia będą mogły poprawiać egzamin w sierpniu. Bardzo cieszą nas te dobre wyniki, mam nadzieję, że podobnie będzie w kolejnych latach

słabiej poszło przystępującym do matury w LO dla dorosłych Żak w Puławach - 22,75%). Język angielski najlepiej napisali maturzyści I LO w Puławach - średnio na 89,53%, Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych im. J. Chełmońskiego w Nałęczowie - 88,82% oraz puławskiej

Zdawalność matury w szkołach w powiecie puławskim:

LO im. S. Żeromskiego w Nałęczowie - **100%**
I LO im. ks. A.J. Czarторыńskiego w Puławach - **98,16%**
II LO im. KEN w Puławach - **96,65%**
III LO w Puławach - **94,74%**
Technikum nr 4 w ZST im. M. Skłodowskiej-Curie w Puławach - **93,62%**
Spółeczne LO im. CH.P. Aignera w Puławach - **75%**
Technikum nr 3 w ZS nr 3 im. M. Dąbrowskiej w Puławach - **73,21%**
Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych im. J. Chełmońskiego w Nałęczowie - **71,43%**
Technikum nr 2 w ZS nr 2 im. E. Kwiatkowskiego w Puławach - **70,13%**
Europejskie LO w Puławach - **63,33%**
Technikum nr 1 w ZS nr 1 im. S. Sempołowskiej w Puławach - **62,5%**
VI LO w ZS nr 3 im. M. Dąbrowskiej w Puławach - **61,19%**
Technikum nr 1 im. Z. Chmielowskiego w ZS nr 2 w Nałęczowie - **58,33%**
Technikum w ZS im. J.Koszyca-Witkiewicza w Kazimierzu Dolnym - **55,56%**
IV LO w Puławach - **25,81%**
LO w ZS Agrobiznesu im. M. Rataja w Klementowicach - **25%**
Niepubliczne LO „Klasyk” w Puławach - **20%**
LO dla Dorosłych nr VII w CKU w Puławach - **12,5%**
LO dla Dorosłych „Żak” w Puławach - **5,88%**



Henryk Głos,
dyrektor ZST im. M. Skłodowskiej-Curie w Puławach

Matura naszym tegorocznym maturzystom poszła bardzo dobrze. Nie odbiegamy od średniej wieloletniej. Jesteśmy bardzo zadowoleni z wyników z matematyki, wszyscy zdali. Średni wynik egzaminu maturalnego w naszej szkole jest wysoki na tle kraju, czy powiatu. Wyprowadzają nas tylko licea tzw. „Dzie-

wiątki i „Czarторыch, a wśród techników jesteśmy wysoko również na tle województwa. Należy zauważyć, że przy dużej liczbie zdających - w naszym przypadku 141 osób - trudniej jest uzyskać wysoką średnią, niż przy małej liczbie zdających. Co prawda mamy kilka poprawek z j. angielskiego, ale to pojedyncze przypadki i myślę, że w sesji poprawkowej wszyscy zdadzą. Ten rok był dobry, mam nadzieję, że przyszły rok także będzie dobry, bo mamy potencjał wśród uczniów przyszłych klas maturalnych. Chciałbym bardzo podziękować maturzystom i nauczycielom, którzy przygotowali ich przez 5 lat do matury. Warto podkreślić, że nasi absolwenci musieli przygotować się nie tylko do egzaminów maturalnych, ale także do egzaminów zawodowych.

„Dziwiątki” - 88,37%. Najslabiej z angielskiego wypadli maturzyści w IV LO w Puławach - średnio na 46,84%. Matematyka najlepiej poszła w II LO im. KEN w Puławach - średnio 77,24%, I LO im. Ks. A.J. Czarторыńskiego - 72,56% i w Technikum nr 4 w ZST im.

M. Skłodowskiej -Curie w Puławach - 71,38%. Najgorzej z maturą z matematyki poradzili sobie uczniowie Niepublicznego LO „Klasyk” w Puławach - średnio 23,73%.

Marta Pietroni

Dachowanie na ekspresówce

Jedna osoba trafiła do szpitala po dachowaniu samochodu osobowego na drodze ekspresowej S12 w powiecie puławskim na jezdni w kierunku Lublina.

Do niebezpiecznego zdarzenia doszło w poniedziałek 6 lipca przed godz. 11:00 na drodze ekspresowej S12 w okolicy miejscowości Chrzachówek (gmina

Końskowola) w powiecie puławskim. Kierowca stracił panowanie nad pojazdem, zjechał z drogi na pobocze i auto dachowało. Jak informuje policja w wyniku zdarzenia poszkodowane zostały cztery osoby. Jedna została przetransportowana do szpitala w Lublinie, pozostali ratownicy z karetki udzielili pomocy na miejscu. Okoliczności zdarzenia wyjaśnia puławska policja.

Marta Pietroni

Zderzenie Peugeota i Seata w Janowcu

Nieustąpienie pierwszeństwa przejazdu było przyczyną kolejnej kolizji na skrzyżowaniu przy stacji paliw w Janowcu.

Do zdarzenia doszło w niedzielę 5 lipca tuż przed godz. 19:00. Jak wynika z ustaleń policji kierujący Peugeotem 41-letni mieszkaniec Warszawy, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu prawidłowo jadącemu Seatowi, któ-

rym kierował 20 - latek z gminy Gniewosów. Niestety doszło do zderzenia pojazdów. Na szczęście ucierpiały jedynie samochody. Sprawa kolizji - kierowca Peugeota został ukarany mandatem, a na jego konto wskoczyły punkty karne. To nie pierwsze tego typu zdarzenie w tym miejscu w ostatnim czasie. Pod koniec kwietnia doszło tam do zderzenia Opla i Volvo. Do szpitala siedem osób, w tym jedna w ciężkim stanie.

Marta Pietroni

Kto wyremontuje powiatówkę?

Powiatowy Zarząd Dróg w Puławach szuka wykonawcy do modernizacji fragmentu drogi między Kurowem a Kaleniem. Czas na składanie ofert mija 15 lipca.

To kolejny etap modernizacji drogi powiatowej, łączącej dwie gminy - Kurów i Markuszów. Tym razem do remontu idzie odcinek o długości nieco ponad 200 m. Aktualnie PZD szuka firmy, która na jego zlecenie zajmie się wykonaniem niezbędnych robót.

- Przebudowa drogi jest związana ze złym stanem technicznym istniejącej nawierzchni, która wymaga wykonania pilnych robót drogowych w celu poprawy parametrów technicznych - użytkowych drogi i warunków bezpieczeństwa ruchu drogowego - piszą urzędnicy w dokumentacji przetargowej. Wybrany w przetargu wykonawca będzie miał czas na realizację inwestycji do końca maja przyszłego roku. Ze szczegółami zadania można zapoznać się na stronie internetowej PZD w Puławach.

Marta Pietroni

Portoroz najpiękniejszą różą wystawy na 29. Święcie Róż w Końskowoli



W profesjonalnym konkursie różanym Polskiego Towarzystwa Różanego tytuł Złotej Róży Wystawy zdobyła róża Warwell (na środku) ze szkółki Tadeusza Pałki. Tytuł Srebrnej Róży Wystawy przyznano różę Bouquet Parfait (z lewej) ze szkółki Beaty i Andrzeja Kozaków, a tytuł Brązowej Róży przypadł różę Portoroz ze szkółki Bożeny Zięby



Tytuł najpiękniejszej róży wystawy Święta Róż w Końskowoli w 2026 r. zdobyła róża Portoroz ze szkółki Bożeny Zięby z miejscowości Stok



Bożena Zi

Szkółka Róża ze Stoku, hodowca najpiękniejszej róży wystawy i Srebrnej Róży Wystawy w profesjonalnym konkursie Różanym Polskiego Towarzystwa Różanego

Produkcją róż zajmuję się od 1986 r. Wtedy zaczęliśmy produkować różę z gołym korzeniem, wysyłaliśmy duże transporty za granicę. W 1998 r. rozpoczęliśmy sadzenie róż do pojemników i tak to ciągnie się do tej pory. To ciężka i wymagająca praca. Róża jest chyba jedną z najbardziej wymagających roślin, poczynając od okulizacji, którą trzeba wykonać ręcznie, bo nie ma do tego maszyn, potem także dużo ręcznej pracy przy procesach, które sprawiają, żeby była pięknie rozkrzewiona, a więc kilkukrotne przycinanie, opryski m.in. od chorób grzybowych. Moda na różę nie ustaje, one cały czas cieszą się popularnością. Nie ma mody na dany rodzaj róży, ale zdarza się moda na kolory. Nadal dominuje czerwień, ale ostatnio daje się zauważyć, że ludzie doceniają także inne kolory, np. pastelowe, delikatne różę, to teraz dobrze się sprzedaje. Produkcja róż to ciężki kawałek chleba. Gdybyśmy chcieli sprzedawać różę tylko hurtowo z gołym korzeniem, byłoby to średnio opłacalne. Koszty tej kilkuletniej produkcji nie zwracają się. Ale sadzenie róży w pojemnikach rekompensuje to nam, bo ceny można dać większe, klient jest w stanie zapłacić wyższą kwotę, bo widzi już różę przyjętą, może ją wysadzić do ogrodu, widzi, jak kwitnie.



Muzyczną gwiazdą wieczoru na Święcie Róż był zespół Power Play z Zamościa

Kwiat wyhodowany w szkółce „Róża” Bożeny Zięby z miejscowości Stok zdobył nie tylko tytuł najpiękniejszej róży wystawy, ale także zajął trzecie miejsce w profesjonalnym konkursie różanym Polskiego Towarzystwa Różanego.

Sobota na sportowo i z muzycznym akcentem

Już drugi rok z rzędu Święto Róż jest wydarzeniem dwudniowym z muzycznym akcentem na koniec pierwszego dnia. I tak było tym razem. Rano mieszkańcy i goście wyruszyli na trasy rajdów - pieszego, rowerowego i nordic walking, poprowadzonych przez malownicze tereny gminy.

W tym samym czasie na placu wystawowym LODR przy ul. Pożowskiej trwał kiermasz roślin ozdobnych i kwiatów, gdzie królowały oczywiście różę. Chętnych na zakupy nie brakowało, szczególnie że można je zrobić bezpośrednio u producentów, którzy przekazują również cenne wskazówki co do pielęgnacji roślin, aby długo cieszyły oko.

Popołudnie upłynęło z kolei pod znakiem wspólnej zabawy na rodzinnym pikniku. Chętni mogli skorzystać z wesołego



Tradycyjnie w ratuszu można było podziwiać wystawę róż, która od lat cieszy się niesłabnącym zainteresowaniem

miasteczka, lotów samolotem i punktów gastronomicznych. Były również stoiska z zabawkami w postaci typowo odpustowych straganów.

Wieczorem sceną zawładnęli artyści. Przed publicznością wystąpili Kapela Podwórkowa Stach, Cygańska Brać i Chabry, grupa Smile Bluse Band. Gwiazdą wieczoru był pochodzący z Zamościa zespół disco polo Power Play. Grupa rozgrzała publiczność do czerwoności.

Pierwszy dzień świętowania zakończyła dyskoteka pod gwiazdami z dj-em.

Niedziela z wystawą róż w tle

Niedziela przywitała Końskowolę niską jak na lipiec temperaturą i gęstymi chmurami. Już

dawno takiej pogody na Święto Róż nie było - przeważnie od wiedzających wystawę róż musieli zмагаć się z upałem.

Ale nawet szaro-bure niebo i obawy przed deszczem nie odstraszyły rzeszy zainteresowanych. Tłumy gości zawiąły do końskowolskiego ratusza, by podziwiać starannie ułożone bukiety i tysiące przepięknych kwiatów - każdy inny, piękny i wyjątkowy. Podziwom i westchnieniom nie było końca.

Wokół ratusza swoje stoiska rozstawili także lokalni producenci róż i zachęcali do zakupu roślin. Niedzielny kiermasz również spotkał się z dużym zainteresowaniem.

Po tradycyjnej mszy świętej odprawionej w intencji szkółkarzy i oficjalnym otwarciu wystawy, czego dokonał bur-



Mar

- Na Święcie róż jesteśmy pierwszy raz. Dowiedzieliśmy się o nim w sklepie, w którym kupowaliśmy różę z różnych szkółek. Chciałem przyjechać w to miejsce, gdzie one powstają. Tutaj jest taka atmosfera, że wszystko chciałoby się kupić. W tym roku kupiliśmy już 10 gatunków róż - mówi pani Maria. - Mam stary ogród, w którym usuwamy stare rośliny po to, by wprowadzić nowe. Dziś szukamy róż rabatowych. Myślimy także o naszych przyjaciółach, którym chcemy kupić w prezencie różę - dodaje pan Paweł

mistrz Końskowoli Mariusz Majkutewicz, przyszedł czas na ogłoszenie wyników konkursów - na najpiękniejszą różę wystawy i profesjonalnego konkursu Polskiego Towarzystwa Różanego.

Tytuł najpiękniejszej róży wystawy 29. Święta Róż otrzymała róża Portoroz, wyhodowana w szkółce Bożeny Zięby z miejscowości Stok w gminie Końskowola. Kwiat zdobył także uznanie komisji konkursowej, oceniającej okazy zgłoszone do profesjonalnego konkursu różanego Polskiego Towarzystwa Różanego, które przyznało mu trzecie miejsce i tytuł Brązowej Róży Wystawy. Zachwycą ona dużymi, eleganckimi kwiatami w ciepłych odcieniach morelowo - żółtych z delikatnym, różowym rumieńcem. Jej pełne kwiaty wyróżniają się subtelnym, przyjemnym zapachem

oraz długim okresem kwitnienia. Odmiana ta jest ceniona za wyjątkową urodę, zdrowotności i doskonałą prezentację, zarówno w ogrodach, jak i na rabatach.

Na najwyższym stopniu podium, z tytułem Złotej Róży Wystawy stanęła róża Warwel ze szkółki Tadeusza Pałki. To elegancka odmiana, która przyciąga uwagę efektownymi kwiatami i harmonijnym pokrojem krzewu. Kwitnie obficie przez cały sezon, zachwycając intensywnymi barwami i wysoką wartością dekoracyjną. Ceniona jest także za dobrą zdrowotność i odporność, dzięki czemu doskonale sprawdza się zarówno w ogrodach, jak i na reprezentacyjnych rabatach.

Drugą lokatę i tytuł Srebrnej Róży Wystawy jury przyznało różę Bouquet Parfait ze szkół-

ki Beaty i Andrzeja Kozaków. To wyjątkowo efektowna róża o pełnych kwiatkach w kremowo - białym kolorze z delikatnym, różowym obrzeżem płatków. Kwitnie bardzo obficie, tworząc bukiety kwiatów, od których wywodzi się jej nazwa. Zachwycą nie tylko urodą, ale także dobrą zdrowotnością i odpornością, dzięki czemu jest chętnie sadzona w ogrodach i parkach. To odmiana, która przez cały rok przyciąga wzrok swoim eleganckim i niezwykle dekoracyjnym wyglądem.

Marta Pietroni

Groźny wypadek przy zbiorze owoców. Cztery osoby spadły z platformy

POWIAT OPOLSKI:

Do groźnie wyglądającego wypadku doszło w środę rano (8 lipca) podczas zbioru czereśni na terenie gminy Józefów nad Wisłą (powiat opolski). W wyniku awarii platformy sadowniczej cztery osoby spadły z wysokości. Trzy z nich trafiły do szpitala.

Do zdarzenia doszło tuż po godzinie 9. Jak ustalili policjanci, podczas pracy przy zbiorze owoców doszło do pęknięcia jednego z elementów samojezdnej platformy sadowniczej. W efekcie znajdujące się na niej cztery osoby spadły na ziemię.

”



podkomisarz Katarzyna Bigos,
rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim
- W związku z sezonem prac sadowniczych, apelujemy o ostrożność i zdrowy rozsądek. Najczęstszą przyczyną wypadków w rolnictwie jest nieprzestrzeganie podstawowych zasad bezpieczeństwa, pośpiech, nieuwaga i zmęczenie.

Poszkodowani w wieku 25, 52 i 53 lat z obrażeniami ciała zostali przewiezieni do szpitala. Na szczęście obrażenia okazały się niegroźne i nie zagrażają ich życiu ani zdrowiu. Czwarta osoba nie wymagała hospitalizacji.

Policjanci potwierdzili, że wszyscy uczestnicy zdarzenia

byli trzeźwi. Okoliczności wypadku są wyjaśniane.

W związku z trwającym sezonem prac sadowniczych policja apeluje o zachowanie szczególnej ostrożności podczas wykonywania prac w gospodarstwach rolnych. Jak podkreśla podkomisarz Katarzyna Bigos,

rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim, do większości wypadków dochodzi z powodu pośpiechu, nieuwagi, zmęczenia oraz lekceważenia podstawowych zasad bezpieczeństwa.

- Z pozoru proste czynności wykonywane wbrew zasadom bezpieczeństwa mogą być niebezpieczne dla zdrowia, a nawet życia - przypomina podkomisarz Katarzyna Bigos.

Trwające zbiory owoców to okres wzmożonych prac w sadach. Służby apelują, aby nie bagatelizować zasad bezpieczeństwa, ponieważ nawet niewielka awaria sprzętu może doprowadzić do niebezpiecznych zdarzeń.

Agnieszka Gołębiowska

Osobówki zderzyły się na skrzyżowaniu. Jedna osoba trafiła do szpitala



19-letnia kierująca samochodem marki Volkswagen, jadąc ulicą Polną, nie zauważyła jadącego ulicą Skłodowskiej-Curie samochodu marki Hyundai

Puławy: W Puławach doszło do zderzenia dwóch samochodów osobowych. Do szpitala trafiła 51-letnia kierująca Hyundaiem.

zderzenia obu pojazdów. Hyundaiem kierowała 51-letnia mieszkanka Puław. Kobieta została przewieziona do szpitala w Puławach. Po wykonaniu badań lekarze stwierdzili u niej ogólne potłuczenia ciała, skutkujące rozstrojem zdrowia poniżej dni siedmiu - informuje nadkomisarz Ewa Rejn-Kozak z KPP w Puławach.

Volkswagenem poza kierującą podróżowała pasażerka. 19-letnia kierująca, jak i pasażerka nie odniosły obrażeń.

Obie kierujące były trzeźwe. Zdarzenie zostało zakwalifikowane jako kolizja drogowa.

Joanna Niecko

Do zdarzenia doszło w czwartek (9 lipca) na skrzyżowaniu ulic Skłodowskiej-Curie i Polnej w Puławach.

- Jak wynika ze wstępnych ustaleń policjantów pracujących na miejscu, 19-letnia kierująca samochodem marki Volkswagen, jadąc ulicą Polną, nie zauważyła jadącego ulicą Skłodowskiej-Curie samochodu marki Hyundai i na skrzyżowaniu doprowadziła do

Śmiertelny wypadek na obwodnicy Lubartowa

Do tragicznego w skutkach zdarzenia doszło 6 lipca na obwodnicy Lubartowa w ciągu drogi krajowej nr 19. Pojazd ciężarowy potracił rowerzystę.

Na miejscu natychmiast podjęto akcję reanimacyjną, jednak mimo wysiłków ratowników życia 80-lata nie udało się uratować.

W akcji na miejscu zdarzenia brały udział trzy zastępy JRG Lubartów i jeden zastęp



W wypadku zginął 80-letni rowerzysta

OSP Nowodwór, ich działania polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia i resuscytacji krążeniowo - oddechowej poszkodowanego.

Okoliczności zdarzenia bada Prokuratura Rejonowa w Lubartowie. Jak informuje prokurator Natalia Oziębło, na razie nie można jeszcze określić dokładnie przebiegu zdarzenia. Kierowca ciężarówki był trzeźwy. Odbyła się już sekcja zwłok zmarłego rowerzysty.

Marcin Kusyk

Reakcja urzędniczek z Nałęczowa zakończona interwencją policji

Pracownice jednego z urzędów w Nałęczowie wyczuły od petentki woń alkoholu, a gdy zauważyły, że kobieta wsiada za kierownicę Volvo i odjeżdża, zawiadomiły policję. 51-latką wydmuchała prawie 2 promile.

Wszystko działo się w środę 8 lipca w Nałęczowie. Do jednego z tamtejszych urzędów przysłała kobieta. Obsługując ją urzędniczka wyczuła od niej woń alkoholu. Kobieta załatwiła swoje sprawy i wyszła z urzędu, wtedy pracownice zauważyły, że wsiada za kierownicę samochodu i odjeżdża. Bez wahania zawiadomiły policję, przekazując, że kierująca osobowym Volvo



51-latką wsiadła do Volvo pod jednym z urzędów w Nałęczowie i ruszyła w drogę. Niedługo została zatrzymana przez policyjny patrol - wydmuchała prawie 2 promile

może prowadzić pod wpływem alkoholu.

Policyjny patrol wkrótce zlokalizowało opisany przez nie pojazd. Za kierownicą siedziała 51-letnia mieszkanka gminy Nałęczów.

- Badanie stanu trzeźwości wykazało, że kobieta miała w organizmie niespełna 2 promile alkoholu. Policjanci zatrzymali jej prawo jazdy. 51-latką będzie odpowiadała za kierowanie pojazdem me-

chanicznym w stanie nietrzeźwości - mówi nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Mieszkanka gminy Nałęczów grozi do 3 lat pozbawienia wolności, może to skończyć się również wieloletnim zakazem prowadzenia pojazdów mechanicznych oraz wysokimi świadczeniami finansowymi.

- Ponieważ stężenie alkoholu w organizmie kierującej przekroczyło 1,5 promila, policjanci wykonali również oględziny samochodu. Zgodnie z obowiązującymi przepisami sąd może orzec przepadek pojazdu lub jego równowartości - dodaje rzeczniczka puławskiej policji.

Marta Pietroni

Tragiczny wypadek na osiedlu w Lublinie. 70-letnia kobieta nie żyje



Poszkodowana 70-latką doznała poważnych obrażeń i w ciężkim stanie została przewieziona do szpitala

Do tragicznego wypadku doszło przy ulicy Krańcowej w Lublinie. 70-letnia kobieta została potracona przez samochód dostawczy podczas cofania. Mimo udzielonej pomocy medycznej seniorki nie udało się uratować.

Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że do zdarzenia doszło po godzinie 12:00 przed jednym z bloków przy ulicy Krańcowej. 30-letni kierujący samochodem dostawczym marki Renault, wykonując manewr cofania wzdłuż budynku, potracił idącą kobietę.

Na miejsce skierowano służby ratunkowe oraz funkcjonariuszy policji. Poszkodowana 70-latką doznała poważnych obrażeń i w ciężkim stanie została przewieziona do szpitala. Pomimo podjętej reanimacji jej życia nie udało się uratować. Ciało kobiety zabezpieczono do przeprowadzenia sekcji zwłok.

Kierowca Renault był trzeźwy w chwili zdarzenia. Policjanci przeprowadzili oględziny miejsca wypadku, zabezpieczyli ślady oraz rozpoczęli ustalanie dokładnych okoliczności tragedii.

Magdalena Kołcon

WSP

Żaden z oskarżonych w sądzie zasadniczo nie przyznał się do zarzuconych mu czynów

Strzelanina pod Lublinem. Oskarżeni o brutalne starcie stanęli przed sądem

Bitwa dwóch zwaśnionych grup rozegrała się w kwietniu ub.r. pod pizzerią w jednej z podlubelskich miejscowości. Były koktajle Mołotowa, kije golfowe, maczety i broń palna. Jeden z mężczyzn o mało nie zginął z powodu rany postrzałowej. W poniedziałek (6 lipca), jak jeszcze trzech innych uczestników zdarzenia, stanął przed sądem.

Strzelano z broni palnej. Jeden dostał w brzuch, drugi w rękę i nogę

Chodzi o wydarzenia z kwietnia ub.r. Dantejskie sceny rozegrały się pod pizzerią w Niemcach (pow. lubelski). Według ustaleń śledczych pod lokal podjechało dwoma samochodami siedmiu mężczyzn, którzy byli uzbrojeni w butelki z płynem zapalającym, kije golfowe, maczety. Grupa zaczęła niszczyć samochody zaparkowane koło pizzerii, należące do jej właścicieli.

Na ten atak odpowiedzieli im siedzący w pizzerii dwa mężczyź-



Najcięższe zarzuty postawiono Marcinowi S. (na zdj. z prawej) - to on, zdaniem śledczych, miał postrzelić dwóch mężczyzn z broni palnej. Z lewej Robert S.

ni - 41-letni Marcin S. i 51-letni Robert S., ps. „Wynalazek”. Jeden z nich, Marcin S., użył broni palnej - pistoletu sportowego, wyposażonego w tłumik i urządzenie celownicze. Z broni tej oddano co najmniej 20 strzałów. Jedną z kul trafiła w brzuch Emila Ł., z kolei inny z uczestników zdarzenia został trafiony w rękę oraz nogę. Grupa, która podjechała pod pizzerię samochodami, oddaliła się z miejsca zdarzenia. Ranni mężczyźni trafili do szpitali. Emil Ł., obecnie 30-letni, przeszedł operację ratującą życie, stracił nerkę. Gdyby nie szybka

interwencja medyków, nie dałby rady przeżyć.

Kontrterrorysty złapali ich w Łukowie

Tymczasem Marcin S. i Robert S. także uciekli przed przyjazdem służb - najpierw do Warszawy, potem za granicę: do Niemiec. Wpadli kilka tygodni później, gdy wrócili do Polski. Kryminalni z KWP w Lublinie przy wsparciu lubelskich kontrterrorystów weszli do jednego z mieszkań w Łukowie.

- W trakcie zatrzymania mężczyzn, jeden z nich próbował

uciec, przeskakując na sąsiedni balkon zamkniętego remontowanego mieszkania. Kontrterrorysty szybko udaremnił mu przejście na kolejne balkony. Podczas tej dynamicznej akcji, policjanci ujawnili i zabezpieczyli w mieszkaniu broń palną krótką z podpiętym magazynkiem i tłumikiem, a także blisko 50 sztuk ostrej amunicji - poinformowała Komenda Wojewódzka Policji w Lublinie pod koniec czerwca ub.r.

Poza Marcinem S. i Robertem S. zatrzymany został także obecnie 44-letni Daniel K.

Stanęli przed sądem. Żaden się nie przyznał

Sprawę innych uczestników zdarzenia w Niemcach, również tych, których nie udało się ustalić, wyłączono do odrębnego postępowania. Niemniej, w poniedziałek (6 lipca) przed Sądem Okręgowym w Lublinie ruszył proces pięciu oskarżonych - wspomnianych Marcina S., Roberta S. i Daniela K. z jednej strony konfliktu oraz Emila Ł. i Arkadiusza M. z drugiej.

Ten ostatni to 35-latek, kolejny z zatrzymanych w związku z tą sprawą, który miał według śledczych być w grupie, która „zaata-

kowała” pizzerię. Czwórkę oskarżonych doprowadzono do sądu z aresztu, byli skuci kajdankami i pilnowani przez policjantów. Daniela K. w poniedziałek w sali rozpraw nie było - stawiał się jedynie jego obrońca.

Pięciu mężczyzn usłyszało szereg zarzutów. Od m.in. nielegalnego posiadania broni palnej i amunicji bez wymaganego zezwolenia, przez udział w bójce z użyciem niebezpiecznych narzędzi o charakterze chuligańskim, aż po udział w bójce z użyciem niebezpiecznych przedmiotów i broni palnej, skutkującej ciężkim uszczerbkiem na zdrowiu realnie zagrażającym życiu. Część z mężczyzn to recydywiści.

Żaden z oskarżonych w sądzie zasadniczo nie przyznał się do zarzuconych mu czynów. Mężczyźni nie byli zbyt rozmowni. Krótkie wyjaśnienia w sądzie złożył jedynie Arkadiusz M., który przekonywał, że na miejscu zdarzenia znalazł się właściwie przypadkowo.

Konflikty. O pizzerię i wulgarne obrażanie grypujących

Z zebranych w sprawie dowodów, w tym wyjaśnień złożo-

nych przez oskarżonych w czasie śledztwa, wyłania się obraz sporu między dwiema zwaśnionymi grupami. Z jednej strony przewijają się kwestie rzekomego konfliktu właścicieli pizzerii z jednym z mężczyzn, który miał próbować przejąć lokal. Z drugiej strony miało też chodzić o nieporozumienia pomiędzy członkami dwóch grup, którzy mieli się wulgarnie obrażać.

- Robert S. naubliżał mojemu koledze, to były słowa niedopuszczalne w naszej subkulturze. Ja jestem grypujący, on też - wyjaśniał jeden z oskarżonych w czasie śledztwa.

Prokurator w akcie oskarżenia podkreśla, że obie grupy uczestniczące w starciu w Niemcach były nastawione na atak, także mężczyźni z pizzerii, którzy byli przygotowani na zdarzenie, mając przy sobie m.in. wspomnianą broń palną, ale także kamizelki kuloodporną i taktyczną. Obie grupy były „umówione” na „wyjaśnienie” nieporozumień.

Adwokaci Emila Ł. i Arkadiusza M. zawniioskowali o dobrowolne poddanie się karze tych oskarżonych. Sąd ma rozstrzygnąć tę kwestię na późniejszym etapie procesu.

Dominik Smagała

Ukradł 34 czekolady, potem zaatakował ochroniarza. 67-latek odpowie przed sądem

67-letni mieszkaniec Lublina usłyszał zarzut kradzieży rozbójniczej. Do zdarzenia doszło w jednym ze sklepów spożywczych w dzielnicy Czechów. Jak poinformowała policja, mężczyzna miał wynieść ze sklepu 34 czekolady o łącznej wartości 670 zł, nie płacąc za towar.

Na jego zachowanie zareagował pracownik ochrony. Według ustaleń funkcjonariuszy podejrzany, chcąc utrzymać się w posiadaniu skradzionych produktów, stał się agresywny.

Miał szarpać, a następnie dusić ochroniarza. Pracownik zdołał jednak ująć sprawcę i przekazać go przybyłym na miejsce policjantom.

Po zatrzymaniu 67-latek usłyszał zarzut kradzieży rozbójniczej. Podczas przesłuchania przyznał się do zarzucanego czynu, jednak nie potrafił wyjaśnić motywów swojego postępowania. Jak ustaliła policja, w chwili zdarzenia znajdował się pod wpływem alkoholu.

Za kradzież rozbójniczą, w przypadku uznania czynu za wypadek mniejszej wagi, grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności.

Magdalena Kołcon

Czołówka Opla i Forda. Kierowcy trafili do szpitala

Łączna: 19-letni kierowca stracił panowanie nad pojazdem i w efekcie zderzył się czołowo z innym autem. Kierujący pojazdami trafili do szpitala.

Do zdarzenia doszło w środę (8 lipca) w miejscowości Zezulin Niższy gmina Ludwin.

- Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że 19-letni mieszkaniec Lublina kierujący Oplem na łuku drogi stracił panowanie nad pojazdem, po czym zjechał na przeciwny pas ruchu i zderzył się czołowo z jadącym z naprzeciwka Fordem, którym kierował 37-letni mieszkaniec gminy Ludwin. W wyniku zderzenia Opel wjechał do przydrożnego rowu i in-



Policjanci zatrzymali prawo jazdy 19-latkowi

formuje aspirant sztabowy Magdalena Krasna z KPP w Łęcznej. Obaj kierowcy trafili do łę-

czyńskiego szpitala. Po przeprowadzonych badaniach zostali zwolnieni do domu. Byli trzeź-

wi. Policjanci zatrzymali prawo jazdy 19-latkowi.

Joanna Niecko

Nie żyje 35-letni mieszkaniec Łukowa. Zginął w tragicznym wypadku motocyklowym

35-letni mieszkaniec Łukowa zginął na miejscu w wyniku tragicznego wypadku drogowego, do którego doszło 6 lipca przed godziną 18.00 na skrzyżowaniu ulic Pałacowej i Praga w miejscowości Stok Lacki Folwark.

Mężczyzna osierocił córeczkę. Pozostawił pogrążonych w żałobie rodziców, siostry z rodzinami, dziadków oraz liczne grono krewnych, przyjaciół i znajomych.

Jak przekazała policja, do zdarzenia doszło na skrzyżowaniu, gdzie motocyklista uderzył w tył samochodu marki Ford, którym kierował 45-letni mieszkaniec gminy Siedlce. Następnie kierujący jednośladem uderzył w pobliskie ogrodzenie. Pomimo podjętej akcji ratunkowej życia 35-latka nie udało się uratować.



Mężczyzna osierocił córeczkę. Pozostawił pogrążonych w żałobie rodziców, siostry z rodzinami, dziadków oraz liczne grono krewnych, przyjaciół i znajomych (fot. Policja Siedlce)

Zginął na miejscu. Badanie wykazało, że kierowca samochodu był trzeźwy.

- Policjanci pod nadzorem prokuratora wyjaśniają szczegółowe okoliczności oraz przyczyny tego tragicznego zdarzenia. Na miejscu przez kilka godzin wykonywano oględziny, zabezpieczano ślady oraz gromadzono materiał dowodowy, który pozwoli na dokładne wyjaśnienie przebiegu wypadku - poinformowała kom. Ewelina Radomska, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Siedlcach.

Śmierć 35-latka poruszyła rodzinę i lokalną społeczność. Bliscy wspominają go jako kochającego ojca, syna, brata, wnuka, krewnego i wiernego przyjaciela. Jak podkreślają, miał przed sobą całe życie, wiele planów i marzeń.

Różaniec w intencji zmarłego zostanie odmówiony przed Mszą Świętą o godzinie 10.30. Uroczystości pogrzebowe odbędą się 14 lipca o godzinie 11 w kościele Brata Alberta w Łukowie. Po zakończeniu liturgii nastąpi odprowadzenie zmarłego na cmentarz parafialny.

mp

Dęblin. Domek Pilota otwarty. Kosztował fortunę

To jedna z najważniejszych inwestycji infrastrukturalnych ostatnich lat w Lotniczej Akademii Wojskowej w Dęblinie.

8 lipca oficjalnie oddano do użytku nowoczesny Domek Pilota. To obiekt, który będzie służył przyszłym pilotom wojskowym oraz personelowi latającemu. Budowa kosztowała ponad 25,3 mln zł i ma znacząco podnieść standard szkolenia prowadzonego w „Szkołę Orłąt”.

Uroczystość otwarcia zgromadziła przedstawicieli Ministerstwa Obrony Narodowej, dowództwa uczelni, żołnierzy, pracowników cywilnych oraz podchorążych. Gospodarzem wydarzenia był Rektor-Komendant Lotniczej Akademii Wojskowej, płk pil. dr inż. Krzysztof Szymaniec. W wydarzeniu uczestniczył także sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Stanisław Wziątek oraz były Rektor-Komendant LAW gen. bryg. pil. dr inż. Krzysztof Cur, za którego kadencji rozpoczęto realizację inwestycji.



Budowa kosztowała ponad 25,3 mln zł i ma znacząco podnieść standard szkolenia prowadzonego w legendarnej „Szkołę Orłąt”

Nowoczesne centrum dla przyszłych pilotów

Domek Pilota powstał z myślą o stworzeniu kompleksowego zaplecza dla personelu latającego. To nie tylko budynek administracyjny, ale przede wszystkim centrum przygotowania do wykonywania lotów i szkolenia lotniczego.

W obiekcie znajdują się specjalistyczne sale briefingowe, pomieszczenia do planowania misji, sale przeznaczone do analiz po wykonanych lotach, a także zaplecze administracyjne. Nie zabrakło również stref odpoczynku, nowoczesnej siłowni, sauny oraz pomieszczeń socjalnych i technicznych. W ramach inwestycji zagospodarowano także teren wokół budynku, budując parking oraz nowe ciągi komunikacyjne.

„Milowy krok w modernizacji procesu szkolenia”

Podczas uroczystości Rektor-Komendant Lotniczej Akademii Wojskowej podkreślał, że otwarcie Domku Pilota to inwestycja o strategicznym znaczeniu dla dalszego rozwoju uczelni.

- Otwarcie Domku Pilota to nie tylko zakończenie kluczowej inwestycji budowlanej, ale przede wszystkim milowy krok w modernizacji procesu szkolenia przyszłych kadr Sił Powietrznych i lotnictwa cywilnego - powiedział płk pil. dr inż. Krzysztof Szymaniec.

Nowy budynek imponuje również swoimi parametrami technicznymi. Powierzchnia zabudowy wynosi blisko 1,4 tys. mkw., natomiast powierzchnia całkowita przekracza 2,7 tys. mkw. Kubatura obiektu to ponad

Parametry techniczne obiektu

Powierzchnia zabudowy: 1 399,23 m²
Powierzchnia całkowita: 2 775,98 m²
Powierzchnia użytkowa: 2 185,48 m²
Kubatura: 13 042,00 m³
Długość: 81,90 m
Szerokość: 21,29 m
Wysokość: 12,25 m

Wartość inwestycji

Całkowity koszt realizacji przedsięwzięcia wyniósł 25 380 041,00 zł, w tym: 22 849 000,00 zł - środki Ministerstwa Obrony Narodowej 2 531 041,00 zł - środki własne Lotniczej Akademii Wojskowej

13 tys. metrów sześciennych. Budynek ma niemal 82 metry długości i ponad 21 metrów szerokości.

Ponad 25 milionów złotych na nowoczesną infrastrukturę

Budowa Domku Pilota kosztowała dokładnie 25 380 041 zł. Największą część środków - 22 849 000 zł przekazało Ministerstwo Obrony Narodowej. Pozostałe 2 531 041 zł pochodziły z budżetu własnego Lotniczej Akademii Wojskowej.

mp

Zderzenie dwóch 14-latków na hulajnogach elektrycznych w Świdniku

W Świdniku doszło do zdarzenia drogowego z udziałem dwóch 14-latków poruszających się na hulajnogach elektrycznych. Do kolizji doszło na ul. Bronisława Czecha około godziny 11.30.

Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że nastolatki jechały w tym samym kierunku. Jeden z nich, chcąc skręcić w lewo, rozpoczął hamowanie. Jadący za nim drugi chłopiec nie zachował bezpiecznej odległości i uderzył w tył poprzedzającej go hulajnogi.

W wyniku zderzenia 14-latek przewrócił się na jezdnię i doznał obrażeń ciała. Został przetransportowany do szpitala, jednak jego życiu i zdrowiu nie zagraża niebezpieczeństwo. Drugi uczestnik zdarzenia nie odniósł obrażeń i został przekazany pod opiekę rodziców.

Na miejscu funkcjonariusze sprawdzili stan trzeźwości obu nastolatków. Badanie wykazało, że byli trzeźwi. W chwili zdarzenia obaj chłopcy mieli założone kaski ochronne.

Magdalena Kołcon

Uciekali za granicę przed wymiarem sprawiedliwości. Policjanci namierzyli ich w Hiszpanii



Intensywne działania operacyjne lubelskich policjantów pozwoliły ustalić, że przebywają na terenie Hiszpanii, gdzie prowadzili koczowniczy tryb życia

Dwaj poszukiwani mężczyźni zostali zatrzymani na terenie Hiszpanii dzięki współpracy polskich i hiszpańskich służb. Po zakończeniu procedury ekstradycyjnej trafili już do Polski, gdzie będą odbywać zasądzone wobec nich kary pozbawienia wolności.

Dwóch braci w wieku 32 i 35 lat, pochodzących z powiatu chełmskiego, zostało zatrzymanych na terenie Hiszpanii dzięki współpracy funkcjonariuszy z Wydziału Poszukiwań i Identyfikacji Osób Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie oraz Oficera Łącznikowego Polskiej Policji w Hiszpanii. Mężczyźni od dłuższego czasu ukrywali się przed wymiarem sprawiedliwości.

Młodszy z poszukiwanych był ścigany dwoma listami gończymi za przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności, w tym seksualne wykorzystanie osoby małoletniej poniżej 15. roku życia oraz udzielanie jej środków odurzających. Został skazany na trzy lata pozbawienia wolności.

Starszy z braci był poszukiwany czterema listami gończymi. Odpowiadał za przestępstwa narkotykowe, udział w pobiciu, narażenie pokrzywdzonego na utratę życia oraz przestępstwa przeciwko wolności seksualnej wobec osoby małoletniej. Do odbycia ma karę czterech lat więzienia.

W związku z ukrywaniem się mężczyzn poza granicami kraju wydano wobec nich Europejskie Nakazy Aresztowania. Intensywne działania operacyjne lubelskich policjantów pozwoliły ustalić, że przebywają na terenie Hiszpanii, gdzie prowadzili koczowniczy tryb życia.

Podczas zatrzymania funkcjonariusze odnaleźli również zaginioną osobę małoletnią, która przebywała w towarzystwie poszukiwanych.

W minionym tygodniu obaj mężczyźni zostali przekazani stronie polskiej w ramach procedury ekstradycyjnej. Po przewiezieniu do kraju trafili do aresztu śledczego, gdzie rozpoczną odbywanie prawomocnie orzeczonych kar pozbawienia wolności.

Magdalena Kołcon

WSP

Lekarz zatrzymany pijany na dyżurze pracuje dziś w Radzynie. Szpital nie odpowiada na kluczowe pytania

Czy lekarz, który został zatrzymany podczas dyżuru w stanie nietrzeźwości, powinien leczyć pacjentów w radzyńskim szpitalu? To pytanie kierowaliśmy do kierownictwa Szpitala Powiatowego w Radzynie Podlaskim. Odpowiedź nadeszła, jednak nie odnosi się do najważniejszych kwestii, o które pytalismy.

Według informacji, które potwierdzili nam Prokuratura Okręgowa oraz Komenda Powiatowa Policji w Opolu Lubelskim, jeden z lekarzy obecnie pracujący na jednym z oddziałów SPZOZ w Radzynie, 21 grudnia 2025 roku pełnił dyżur w Szpitalu w Poniatowej będąc pod wpływem alkoholu.

Badanie wykonane przez policjantów wykazało 1,58 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, co odpowiada około trzem pro-

miom alkoholu we krwi. Policja przerwała jego dyżur po anonimowym zgłoszeniu.

Poprzedni pracodawca zakończył współpracę

Jak poinformowała nas Prokuratura Okręgowa, po ujawnieniu zdarzenia ówczesny pracodawca lekarza - Powiatowe Centrum Zdrowia w Opolu Lubelskim - niezwłocznie rozpoczęło procedurę zakończenia współpracy z Tomaszem M.

Sledztwo prowadzone było pod kątem narażenia pacjentów na niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia. Ostatecznie zostało ono umorzone z powodu braku znamion przestępstwa. Jednocześnie prokuratura wyłączyła materiały do odrębnego postępowania w kierunku wykroczenia z art. 70 § 2 Kodeksu wykroczeń, czyli wykonywania czynności zawodowych lub służbowych pod wpły-

wem alkoholu.

Jak potwierdziła rzecznik Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim podkom. Katarzyna Bigos, 5 maja 2026 roku do Sądu Rejonowego trafił wniosek o ukaranie lekarza.

Równocześnie prokuratura zawiadomiła Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej Lubelskiej Izby Lekarskiej celem podjęcia ewentualnych czynności dyscyplinarnych.

Biuro Prasowe Sądu Okręgowego w Lublinie przekazało nam także informację, iż sprawa została zarejestrowana w Sądzie Rejonowym w Opolu Lubelskim. Na obecnym etapie nie wyznaczono jeszcze terminu rozprawy, a w sprawie nie zapadł wyrok.

Trafił do Radzyna

Dziś lekarz pracuje na jednym z oddziałów Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdro-

wotnej w Radzynie.

Już kilka tygodni temu podczas spotkania z pełniącym obowiązki dyrektora szpitala Marcinem Kowalczykiem zapytaliśmy, czy zna sprawę lekarza zatrzymanego podczas dyżuru w stanie nietrzeźwości. Wówczas odpowiedział, że nic o niej nie wie.

Po tygodniu, zgodnie z jego prośbą, przesłaliśmy pytania drogą mailową. Zapytaliśmy m.in., czy szpital wiedział o incydencie z udziałem medyka przed jego zatrudnieniem, co zdecydowało o nawiązaniu z nim współpracy, czy placówka weryfikuje lekarzy pod kątem prowadzonych wobec nich postępowań oraz czy kierownictwo uważa, że zatrudnienie lekarza z taką historią wpływa na zaufanie pacjentów do szpitala.

Szpital: nie komentujemy indywidualnych spraw

W przesłanej odpowiedzi

zastępcę dyrektora SPZOZ ds. administracyjno-technicznych Jarosław Sosnowski poinformował, że szpital nie komentuje indywidualnych spraw dotyczących pracowników ani osób wykonujących zawód medyczny. Wyjaśnił, że obowiązujące przepisy dotyczące ochrony danych osobowych oraz dóbr osobistych nie pozwalają na udzielanie informacji odnoszących się do indywidualnej sytuacji konkretnej osoby.

Szpital podkreślił jednocześnie, że przy zatrudnianiu personelu medycznego weryfikowane są dokumenty wymagane przepisami prawa, w tym potwierdzające prawo wykonywania zawodu i kwalifikacje zawodowe. Zadeklarował również, że w przypadku uzyskania wiarygodnych informacji mogących mieć wpływ na bezpieczeństwo pacjentów każdorazowo analizuje sprawę i podejmuje dzia-

łania przewidziane przepisami oraz wewnętrznymi procedurami.

Odpowiedź nie zawiera jednak informacji, czy kierownictwo wiedziało o zdarzeniu z grudnia 2025 roku przed zatrudnieniem lekarza ani czy po uzyskaniu tej wiedzy podjęto jakiekolwiek działania. Warto zaznaczyć, że dla zobrazowania sytuacji przesłaliśmy razem z pytaniami artykuł Wspólnoty Opolskiej mówiący o pracy lekarza w stanie nietrzeźwości.

Izba Lekarska także nie ujawnia szczegółów

O komentarz zwróciliśmy się również do Lubelskiej Izby Lekarskiej. Radca prawny Marlena Woś poinformowała, że „dla dobra prowadzonego postępowania na obecnym etapie nie jest możliwe udzielenie informacji”.

kb

Zdobywają tatrzańskie szczyty, by ratować Adasia. Pogoda pokrzyżowała plany, ale nie odebrała nadziei

To jedna z najbardziej niezwykłych akcji charytatywnych tego lata.

Mieszkańcy Biłgoraja postanowili zdobyć wszystkie 55 tatrzańskich dwutysięczników, by nagłośnić zbiórkę na leczenie 13-letniego Adasia Iwanejki, chorego na dystrofię mięśniową Duchenne'a. Choć drugi dzień wyprawy przerwała gwałtowna pogoda, uczestnicy nie zamierzają się poddawać. Na ich koncie jest już 11 zdobytych szczytów i blisko 18 tysięcy złotych zebranych na leczenie chłopca.

55 szczytów z myślą o jednym chłopcu

To nie jest wyprawa po rekord ani sportową sławę. Każdy kilometr, każdy zdobyty szczyt i każda kropla potu mają jeden cel – pomóc 13-letniemu Adasiowi Iwanejce, który walczy z dystrofią mięśniową Duchenne'a (DMD). Jedyną szansą na zatrzymanie postępu choroby jest niezwykle kosztowna terapia genowa dostępna poza granicami Polski. Do zebrania potrzebnej kwoty wciąż brakuje kilku milionów złotych.

Dlatego grupa mieszkańców Biłgoraja postanowiła połączyć swoją pasję do gór z pomocą.



Choć chęć udziału w akcji zgłosiło kilkanaście osób, pierwszy etap wyprawy rozpoczęło pięciu śmiałków. Na szlak wyruszyli Marcin Obszyński, który na bieżąco relacjonuje przebieg wyprawy, biłgorajscy policjanci Sławomir Pisiewicz i Krzysztof Szabat, przedsiębiorca Dawid Wasąg oraz Jarosław Słupski – przed laty fizjoterapeuta Adasia

W ciągu dziewięciu dni chcą zdobyć wszystkie 55 tatrzańskich dwutysięczników, a cała akcja ma zwrócić uwagę na trwającą zbiórkę. Koszty wyprawy uczestnicy pokrywają z własnych środków, dzięki czemu każda wpłata trafia bezpośrednio na leczenie Adasia.

– My będziemy walczyć ze zmęczeniem, stromymi podejściami i własnymi słabościami. Adaś każdego dnia walczy o zdrowie i przyszłość – podkreślają organizatorzy.

Mocny początek mimo trudnych warunków

Wyprawa rozpoczęła się 8 lipca. Już od pierwszych godzin

uczestnicy musieli zmierzyć się z kapryśną pogodą, która wymusiła zmianę planów i spowodowała blisko dwugodzinne opóźnienie. Nie zniechęciło ich to jednak do działania.

Pierwszym zdobytym dwutysięcznikiem został Ciemniak (2096 m n.p.m.), a pierwszy dzień zakończył się pełnym sukcesem. Biłgorajanie zdobyli osiem tatrzańskich szczytów: Ciemniak, Krzesanica, Małolącki, Kopę Kondracką, Beskid, Skrajną Turnię, Świnicę oraz Kościelec.

– Pierwszy dzień naszej wyprawy za nami i możemy to powiedzieć głośno – wszystkie zaplanowane szczyty zostały zdobyte – przekazali uczestnicy.

Pięciu ludzi, jedna misja

Choć chęć udziału w akcji zgłosiło kilkanaście osób, pierwszy etap wyprawy rozpoczęło pięciu śmiałków. Na szlak wyruszyli Marcin Obszyński, który na bieżąco relacjonuje przebieg wyprawy, biłgorajscy policjanci Sławomir Pisiewicz i Krzysztof Szabat, przedsiębiorca Dawid Wasąg oraz Jarosław Słupski – przed laty fizjoterapeuta Adasia.

W kolejnych dniach skład ma się zmieniać, ale cel pozostaje niezmienny – zdobywać kolejne szczyty i zachęcać ludzi do wsparcia zbiórki.

Góry pokazały swoją siłę

Drugi dzień miał być jeszcze bardziej ambitny. Plan zakładał zdobycie 13 kolejnych dwutysięczników. Tym razem jednak natura powiedziała „stop”.

Na szlaku uczestnikom towarzyszyły marznący deszcz, grad, gęsta mgła, niska temperatura i bardzo silny, porywisty wiatr. W takich warunkach dalsza wędrówka mogła stanowić realne zagrożenie.

Ostatecznie udało się zdobyć trzy kolejne szczyty – Wołowiec, Jarząbca Wierch i Kończysty Wierch. Następnie zapadła decyzja o przerwaniu wyprawy.

– Podjęliśmy decyzję o wycofaniu się. Nie była łatwa, ale była słuszna. Bezpieczeństwo, zdrowie i życie są ważniejsze niż realizacja planu za wszelką cenę – napisali organizatorzy.

Po zejściu ze szlaku poinformowali, że wracają do domu, by przeczekać załamanie pogody, zregenerować siły i wrócić w Tatry, gdy warunki będą bezpieczne.

Najważniejszy szczyt jest gdzie indziej

Choć wyprawa została chwilowo przerwana, jej najważniejszy cel pozostaje aktualny.



Kod QR do skarbonki „55 dwutysięczników dla Adasia Iwanejki”. Pieniądze zebrane przez skarbonkę trafią bezpośrednio na konto zbiórki Adasia

Każdy zdobyty dwutysięcznik ma przypominać o walce Adasia i zachęcać kolejne osoby do wsparcia terapii, która może odmienić jego życie.

Pierwsze efekty akcji już są widoczne. W ciągu dwóch dni na wirtualnej skarbonce udało się zebrać blisko 18 tysięcy złotych. Wszystkie środki trafiają bezpośrednio na główną zbiórkę prowadzoną na rzecz leczenia chłopca.

Organizatorzy nie ukrywają wdzięczności za każdą wpłatę, wiadomość i udostępnienie. Podkreślają, że choć z pogodą nie da się wygrać, wspólnymi siłami można wygrać znacznie ważniejszą walkę – walkę o przyszłość 13-letniego Adasia.

Natalia Raćaitis

Rolniczy Handel Detaliczny szansą dla lokalnych producentów

Twórzcie własną markę na rodzimym produkcie. Mięso ze świni rasy puławskiej i wino z Janowca



Mistrz kulinarny zachęcał, by wybierać mięsa od lokalnych producentów, z którego za pomocą podstawowych przypraw można wydobyć prawdziwą głębię smaku



Piotr Lenart na oczach zgromadzonych przyrządził mięso z miedniczek wieprzowych ze świni rasy puławskiej

Do tego zachęcał Piotr Lenart, mistrz kulinarny wywodzący się z Lubelszczyzny, który spotkał się przedstawicielami samorządu powiatu puławskiego i różnych instytucji oraz rolnikami, promując cenione mięso świni rasy puławskiej i lokalne smaki.



Po prelekcji przyszedł czas na degustację wyrobów przyrządzonych z mięsa ze świni rasy puławskiej



Uczestnicy spotkania z Piotrem Lenartem mogli również skosztować wina wyprodukowanego przez winnicę z Janowca

Spotkanie z Piotrem Lenartem było częścią większego przedsięwzięcia - Nadwiślańskich Spotkań Kulinarnych, zorganizowanych w miniony weekend przez Powiat Puławski, wspierany przez lubelski oddział KOWR. Do udziału w nim zaproszono rolników, rękodzielników i osoby, które już weszły w Rolniczy Handel Detaliczny.

Czym jest RHD? W dużym skrócie - to uproszczona forma sprzedaży, w której rolnicy mogą produkować i zbywać żywność (nieprzetworzoną lub przetworzoną), z własnych upraw lub hodowli, bezpośrednio konsumentom końcowym lub lokalnym sklepom i restauracjom. To zdaniem władz powiatu puławskiego jest także szansa dla regionu, stąd próba zachęcenia lokalnych rolników do tej formy działalności.

- Dzisiejsze spotkanie miało na celu przekazanie pewnym

informacji, dobrych praktyk dla rolników, hodowców. Chcieliśmy zwrócić ich uwagę na pewną wizję RHD, bo to już w Polsce funkcjonuje. Mam nadzieję, że to takie wylanie fundamentów pod dalszą promocję ludzi, którzy tworzą ze swego - mówił Wicestarosta Puławski Łukasz Skowrya.

W sobotę na statku „Wodnik” Kazimierza Dolnego mistrz kulinarny wychodzący się z powiatu kraśnickiego opowiadał zaproszonym gościom o swoich doświadczeniach. Piotr Lenart na Kujawach, w dolnym zakolu Wisły, stworzył szlak kulinarny pod nazwą „Niech cię zakole”, poprzez który promuje lokalne przysmaki, przyrządzone tylko z tamtejszych produktów. Do powiatu puławskiego przyjechał, by nie tylko podzielić się swoim doświadczeniem, ale i na przykładzie mięsa świni rasy

puławskiej przypomnieć miejscowym producentom o tym, jak cenne produkty posiadają.

- Mamy tam nasze ogniowo kulinarnie, oparte na potencjale ras rodzimych. Tworzą go restauracje, agroturystyki, serowarnie, winiarnie, hodowcy i rolnicy. Mamy takie ukute powiedzenie, że „do sklepu chodzimy tylko po sól”. Mamy ogromny potencjał dóbr, które można zagospodarować, tylko trzeba chcieć - opowiadał zebranym.

- Doszło do tego, że to, co nasze rodzime, zniknęło z naszych stołów. Zastąpiliśmy to czymś, co mięso tylko udaje - mówił.

Na stworzonym przez siebie szlaku kulinarnym Piotr Lenart korzysta z dostawców, którzy postawili na Rolniczy Handel Detaliczny.

- To się udaje. My mamy zakole Wisły, a tu jesteśmy w Małopolskim Przełomie Wisły. Mamy podobny po-

tencjał. Składamy pakiety kulinarne, za pośrednictwem których ludzie smakują przyrodę: poznaj smak produktu rodzimego, ale i kulturę i smak przyrody. Uprawiamy turystykę kulinarną, opartą o nasze rodzime produkty. U nas robimy wiślane rejsy zakolem smaku łódkami płaskodennymi - opowiadał gość. Mistrz kulinarny przybliżył uczestnikom spotkania atuty mięsa ze świni rasy puławskiej, wcześniej zwanej radą gołębską, czyli rasy rodzimej, na kanwie której, podmioty z powiatu puławskiego mogą tworzyć analogiczny szlak kulinarny, jak ten założony przez Lenarta na Kujawach.

- To jest świnka o walorach niezwykłych - zapewniał dodając, że zabiera zgromadzonych na poszukiwanie straconego smaku.

Podczas sobotniego spotkania zaprezentował wyroby wykonane na bazie tego mię-



Piotr Lenart,
ekspert kulinarny

Z kulinariami zawodowo jestem związany od 2006 r. Urodziłem się w Kraśniku, ale mieszkam w powiecie lipskim. Tu swojszczyzna królowała. Jeśli ja widzę ludzi stąd stojących w kolejkach po wyroby skopcone w marketach, to jest to katastrofa. Kiedyś to było nie

do pomyslenia, aby na swoje uroczystości zamawiać gdzieś wędliny. Każdy robił ze swego. A teraz często jest tak, że jak świnia wjeżdża na wsi wesele, to pierwszy raz wieś widzi. Zawsze byłem pasjonatem kuchni i dobrego, swojskiego jedzenia. Wyniosłem to z domu. Rasy rodzime, takie jak świnia rasy puławskiej zostały przystosowane do lokalnej paszy i tak ukształtowały się przez dziesięciolecia. Naturalna selekcja bez żadnej ingerencji w zmiany genetyczne, ma walor żywności funkcjonalnej, czyli jest bliska wręcz wieprza dzikiego, z natury dobrego. Jeśli tylko utrzyma się całą tę procedurę, nie zmieni się naturalnej paszy, to ona odda to dobro na talerz. Czuć tę głębię smaku, aromatu. Jedząc to mięso nie potrzeba suplementacji i przypraw. Ona sama się broni. Czuć naturę.

sa, co więcej nawet na oczach zaproszonych gości przyrządził mięso - tzw. miedniczki ze świni rasy puławskiej, stosując jedynie podstawowe przyprawy, tj. sól, pieprz.

- Nie zrobisz tego na żadnym marketowym. To ma głębię smaku, wynikającą z tego,

że jest to rasa prymitywna, a więc bliska mięsa dzikiego. Mięso ze świni rasy puławskiej to dobro, które powinno wrócić na nasze stoły - przekonywał Piotr Lenart.

Marta Pietroni

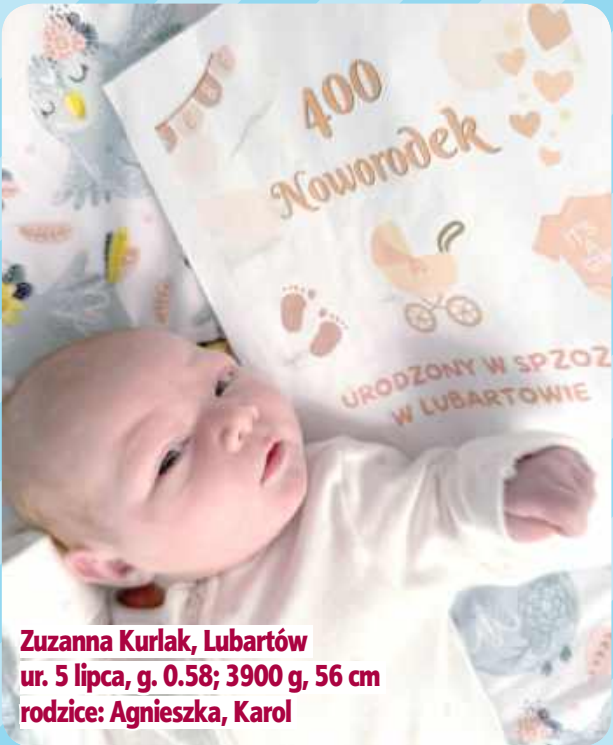
WSP

Witamy na świecie

Dzieci urodzone w lubartowskim szpitalu



Wiktor Antol z tatą, Radzyń Podlaski
ur. 4 lipca, g. 10.27; 3630 g, 58 cm
rodzice: Izabela, Konrad



Zuzanna Kurlak, Lubartów
ur. 5 lipca, g. 0.58; 3900 g, 56 cm
rodzice: Agnieszka, Karol

Dzieci urodzone w łukowskim szpitalu



Milenka Górka z Babcią Anią, Sętki
ur. 10 lipca, g. 6.20, 3300 g
rodzice: Dominika i Cezary



Oliwier Jakubczak,
Kolechowice Kolonia
ur. 8 lipca, g. 0.44; 3530 g, 54 cm
rodzice: Natalia, Adrian
rodzeństwo: Ella



Leo, Lubartów
ur. 7 lipca, g. 13.24; 3290 g, 54 cm
rodzice: Aleksandra, Dominik
rodzeństwo: Nikodem



Nikodem Pleskot,
Stary Antonin
ur. 8 lipca, g. 14.40; 2490 g, 51 cm
rodzice: Karolina, Kamil



Gabriel Sławiński,
Siedliska
ur. 9 lipca, g. 4.07; 3910 g, 57 cm
rodzice: Klaudia, Sławomir



Izabela Siemińska,
Łuków
ur. 5 lipca, g. 8.57, 3275 g, 56 cm
rodzice: Łucja i Sebastian



Franciszek Janicki, Kaznów
ur. 7 lipca, g. 4.27; 4500 g, 61 cm
rodzice: Karolina, Karol
rodzeństwo: Liliana, Aleksander, Michał,
Sara, Dominik, Róża



Antoni Botwina, Branica Kolonia
ur. 9 lipca, g. 12.04; 3900 g, 57 cm
rodzice: Małgorzata, Bartłomiej
rodzeństwo: Lena, Stanisław



Stefan Malaichuk, Parczew
ur. 5 lipca, g. 5.27; 3420 g, 55 cm
rodzice: Anastazja, Peter
rodzeństwo: Stanisław, Mikita



Tymon Chłopaś,
Nowa Wieś
ur. 8 lipca, g. 16.15; 2250 g, 50 cm
rodzice: Monika, Dawid



Piłkarz Olimpii Okrzeja ma piękną żonę!

To był wyjątkowy dzień dla Rafała Olka, zawodnika Olimpii Okrzeja. Piłkarz oraz jego wybranka Kamila powiedzieli sobie sakramentalne „tak”, rozpoczynając wspólną drogę małżeńską w gronie rodziny, przyjaciół i licznie zgromadzonych gości.

Ceremonia ślubna odbyła się w Jedłance, natomiast przyjęcie weselne zorganizowano w Morenowym Dworze w Przykowie. W uroczysto-



Rafał Olek powiedział sakramentalne „tak” swojej ukochanej Kamili

ciach uczestniczyło wielu Olimpii Okrzeja, w tym prezes klubu, kierownik drużyny, zawodnicy oraz sympatycy zespołu.

Przedstawiciele klubu przygotowali dla Młodej Pary wyjątkową niespodziankę. Przed salą weselną ustawiono tradycyjną bramę, przez którą nowożeńcy zostali uroczysto powitani. Rafał i Kamila otrzymali również pamiątkowe koszulki meczowe z numerem 10, z którym Rafał występuje w barwach Olimpii oraz datą ich ślubu. Nie zabrakło także efektownej oprawy. Odpalono biało-niebieskie race, a zgromadzeni goście odśpiewali Młodej Parze gromkie „Sto lat”. Władze, zawodnicy i cała społeczność LZS Olimpia Okrzeja złożyli nowożeńcom

serdeczne życzenia pomyślności na nowej drodze życia. - Życzymy Wam zdrowia, wielu pięknych chwil oraz miłości, która z każdym rokiem będzie tylko silniejsza. Niech każdy wspólny dzień przynosi radość, wzajemny szacunek, zaufanie i spełnienie marzeń - przekazali przedstawiciele klubu. To wydarzenie po raz kolejny pokazało, że LZS Olimpia Okrzeja to nie tylko drużyna piłkarska, ale także zgrana społeczność, która wspólnie przeżywa najważniejsze chwile w życiu swoich zawodników.

Żydowskie wspomnienia sprzed stu lat (cz. VI)

Co działo się w Opolu na początku Wielkiej Wojny

Opole Lubelskie było miasteczkiem zamieszkanym w dużej części przez Żydów, którzy przed wybuchem I wojny światowej stanowili około 70 proc. populacji. Źródłem informacji i śladem pamięci o nich jest m.in. wydana w Tel-Awivie przez „Opole Societies in Israel and the Diaspora” w 1977 roku „Sefer Opole-Lubelski”, Księga Pamięci Opola Lubelskiego, zawierająca relacje tych, którzy albo opuścili miasteczko przed wojną, albo udało się im przeżyć Holocaust.

O przebiegu wydarzeń w Opolu w pierwszym roku I wojny światowej opowiada Isaac Weitz, który po drugiej wojnie światowej mieszkał w Tel Avivie. Gehenna Żydów pod rządami Rosjan zakończyła się w sierpniu 1915 roku, kiedy armia carska została wyparta przez wojska Niemiec i Austro-Węgier.

Rosyjskie prześladowania

Mój świętobliwy ojciec był jedyńskim. Dlatego został zwolniony ze służby w armii carskiej. Pewnego dnia nagle wybuchła kłótnia. Kozacy okupujący mia-

steczko zaczęli chwytać Żydów i zmuszać do kopania okopów.

Ja i mój świętobliwy ojciec, ułożyliśmy się na balkon, przykryci kocami, żeby nas nie odkryto. Widzieliśmy, jak Kozacy szaleją. Wszystkich złapanych Żydów bito skórzanymi batami i prowadzono na miejsce zbiórki w pobliżu starej pompy. Tam pilnowała ich grupa rozbastwionych Kozaków. Jeden z nich nas dostrzegł, pobiegł na taras, wbił bagnet i krzyknął coś po rosyjsku. Prerażeni, wpełzliśmy do środka i myśleliśmy, że to koniec. Ale po kilku minutach dwóch Kozaków wpadło do naszego domu. Znow krzyknęli po rosyjsku. Mój ojciec, który dobrze władał rosyjskim, zszedł do nich i wskazał na łóżko, na którym leżały moje dwie siostry, błogosławionej pamięci Mindla i Rebeka. Ich ciała były pokryte ospą od stóp do głów. Mindla miała dwa lata, Rebeka rok. Gdy Kozacy zobaczyli tę wstrząsającą scenę, przeżegnali się, odwrócili się, wyszli i szybko zniknęli, przerażeni.

Ospa, głód, przemoc

Choroba moich sióstr trwała kilka tygodni. Zmarły w naszej obecności, w strasznych mękach, bez pomocy medycznej. Nie było wówczas ani lekarstw, ani lekarza. To był straszny cios dla moich rodziców. Po tragicznej śmierci ukochanych sióstr zostało nas



Wykonane około 1941 - 1942 roku zdjęcie z opolskiego getta. W czasie I wojny światowej tutejsi Żydzi również byli ofiarami prześladowań, wydani na kilka miesięcy na łaskę i niełaskę stacjonujących w mieście Kozaków

trzech braci: 9-letni Noah, 7-letni ja i 5-letni Jehuszali. Siedzieliśmy w piwnicy u Sary Złotej, ponieważ po mieście wciąż grasowali Kozacy, którzy rabowali, strzelali i gwałcili. Głód i cierpienie były nie do zniesienia. Żydzi ryzykowali życiem, próbując wymknąć się ze strzeżonego miasta do pobliskich wsi, aby pozyskać od chłopów jakąś żywność. Nikt przez cały rok nie prowadził żadnego sklepu.

Pamiętam tragiczne wydarzenie, kiedy w wiosce niedaleko miasta Kozacy pojмали opolskiego Żyda, Lipę Szankera (którego syn mieszka teraz w Izraelu), i powiesili go na drzewie. Żaden z polskich przyjaciół nie oddał w tej sprawie nawet dwóch groszy, nikt nie zrobił nic, żeby go ratować z rąk morderców, wszy-

scy patrzyli obojętnie na krwawą scenę, kiedy Kozacy ciągnęli go na powieszenie...

Wszystko za bochen chleba

Pewnego gorącego letniego dnia, gdy głód dotarł nawet kryjówki w piwnicy, bo skończyły się już nawet konserwy, którymi podtrzymywaliśmy nasze siły przez kilka tygodni, rozeszła się plotka, że rozdają chleb w piekarni Izraela Hindhjas (Połkaszka). Mój ojciec, błogosławionej pamięci, z moim świętobliwym wujem Jidlahem Wienerem z narażeniem życia poszli z innymi młodymi mężczyznami do piekarni. Moja pobożna matka i moja święta ciotka Sara i moja babcia, błogosławionej pamięci Deborah, w naszym domu zebra-

ły małe dzieci. Przez nasze okna można było zobaczyć, co się dzieje w pobliżu piekarni. Zebrał się tam tłum mężczyzn. Każdy chciał zdobyć chleb dla swoich głodnych dzieci.

Na głównym rynku było pusto. Nie było widać żadnych Rosjan. Tylko po lewej, między sklepem z naftą i smołą Rajli Hasenjachy, błogosławionej pamięci a sklepem spożywczym mojego wuja Jakuba Weitz, błogosławionej pamięci, było zamieszanie: wymachiwano pięściami, a nawet dochodziło do bójek o bochenek chleba.

Skarby pod peruką

Nagle usłyszeliśmy silne uderzenie w drzwi i zanim zdążyliśmy się zorientować, co się dzieje, drzwi zostały wyważone, a dwóch dzikich Kozaków z batami w rękach wdarło się do środka, krzycząc: „Żydzi, dawajcie pieniądze”. Zamarliśmy ze strachu. Nie wiedzieliśmy, skąd wyszedł z pokoju i zaczął wyważać drzwi rabin Mita`ama, rabin Mojsesza Michała Korngolda. Kozak, który pozostał, zabrał się do roboty: przeszukała moją, błogosławionej pamięci, matkę, zerwał jej perukę z głowy i wtedy na podłogę wysypały się pierścienki, zegarki i bransolety, bo moja matka uważała, że to jest najbezpieczniejsze miejsce.

Kozacy wiedzieli widocznie z własnego doświadczenia, gdzie Żydówki chowały swoje skarby. Kozak usiadł na podłodze i pozbierał wszystko. Potem wychłostał batem i skopał. Łup, który wpadł mu w ręce, uratował jednak klejnoty i pieniądze mojej babci i mojej ciotki. Zdążyli wprawdzie ściągnąć im peruki, ale nic nie znaleźli, ponieważ schowały wszystko w stanikach. Tylko nas pobili. Drugi Kozak ukradł wszystko rabinowi Mojseszowi Michałowi, błogosławionej pamięci. W sieni natknęli się jeszcze na mojego ojca i wuja, którzy wracali z chlebem w rękach. Zabrali im bochenki, które ci zdobyli z wysiłkiem, po trudzie stania przez wiele godzin w kolejce.

Koniec rosyjskich rządów

Minęło trochę czasu, tygodnie, a może i miesiące. Życie w mieście bardzo powoli wracało do normalności. Żołnierzy rosyjskich nie było widać; wydawało się, że wojna dobiegła końca. W naszej okolicy pokazywano mapę, z której wynikało, że armie carskie ponoszą klęski na wszystkich frontach. Cieszyło to, rozgoryczonych carskimi rządami, Żydów. W klęsce wojsk rosyjskich widzieli oni boską zemstę z nieba za przelaną krew żydowską.

Zbigniew Smółko

Pitaval radzyński - zabójstwo hrabiego Grocholskiego (cz. II)

Zabójcy szukano przez rok. Proboszcz znał prawdę

Kłusownik, który zastrzelił hrabiego Michała Grocholskiego, przekonał sąd, że wystrzał padł przypadkowo i wymigał się ostatecznie wyrokiem półtora roku więzienia. Żeby dotrzeć do sprawcy, policja musiała jednak przejść długą drogę. W grę wchodziła nie tylko kryminalistyka, robota śledcza, ale też szacunek dla tajemnicy spowiedzi.

Emerytowany rotmistrz hrabia Michał Grocholski osiadł w Plancie koło Wohynia (powiat radzyński), w majątku podarowanym z okazji ślubu przez rodzinę żony, Czetwertyńskich z Milanowa. Od czasu do czasu wyrывał się jednak do Warszawy, celem spotkania z kolega-

mi pułkowymi i uczestniczenia w istotniejszych momentach życia dawnej jednostki. W trakcie powrotu z jednego z takich wyjazdów, w styczniową noc 1924 roku, w drodze saniami ze stacji kolejowej w odległej od domu o kilka kilometrów Bezwoli, został zastrzelony przez kłusownika.

Rok mozolnych poszukiwań

Wykrycie zabójcy nie było jednak zadaniem łatwym ani prostym. O przebiegu śledztwa i procesu donosiła lokalna prasa. Pismo Rozwój w numerze z 14 lutego 1925 roku (13 miesięcy po tragedii!) donosi: „Tymczasem wszelkie usiłowania czynione ze strony władz policyjnych w celu otrzymania najmniejszej poszlaki zbrodni, pozostały bez skutku. Zabójca przepadł bez wieści. Sprawa przeciągnęła się



Ciało przywieziono do Planty i pochowano na cmentarzu parafialnym w Wohyniu. Obok niego spoczął przedwcześnie zmarły syn Marcin

Wskazane artykuły znaleźliśmy w internecie na, pełnym ciekawostek i cennych informacji, profilu facebookowym „Wsie Lubelszczyzny - historia i tradycje”, gdzie zamieścił je p. Jerzy Grabek. Gorąco namawiamy do zaglądania w ten kątek internetu, opowiadane tam historie są bezcennymi śladami pamięci.

aż do dni dzisiejszych i dopiero po roku niezmordowanej pracy policja natrafiła na ślad mordercy. Jest nim niejaki Władysław Siłuch (lat 26), drobny gospodarz ze wsi Derwiana gm. Brzozowy Kąt, powiatu radzyńskiego (chodzi o Derewiczną, dziś gmina Komarówka Podlaska - przyp. ZS). Szczegóły dokonanej zbrodni w dniu 18 stycznia przedstawiają się następująco. Siłuch od

dłuższego czasu zajmował się kłusownictwem i często udawał się na niedozwolone polowania do lasu Planterskiego. W krytycznym dniu Siłuch pożyczył sobie karabin niemiecki od niejakiego Jana Szewczuka i wybrał się na kłusownictwo. W lesie o godz. 10-tej spotkał się niespodziewanie z hrabią Grocholskim, a nie chcąc być schwytanym, użył broń - dał strzał do hrabiego, kładąc go trupem na miejscu. Sam, pozacierawszy ślady swej zbrodni, zbiegł w niewiadomym kierunku i ukrywał się aż do dnia 6 lutego br. W dniu tym policja, mając niezbity dowód, aresztowała zbrodniarza i dostawiła do sądu śledczego, który postawił go w stan oskarżenia z artykułu 453 kodeksu karnego”.

Jaki to był dowód i czego dotyczył ów artykuł 453?

cdn.

Zbigniew Smółko

WSP

Kto modli się w niewielkim drewnianym kościółku koło Krzyczewa (cz. IV)

Historia mariawitów w powiecie ryckim

W tej historii jest wszystko. Mistyczne objawienia uczennicy błogosławionego Honorata Koźmińskiego, decyzje samego papieża, schizma w rodzinnej parafii Henryka Sienkiewicza, przepychanki pod wiejskim kościołem.

Pobożność, odwaga, upór, przełamane sporą porcją pychy i arcywłoskiej kłótności. Cała seria podziałów i zjednoczeń. W efekcie w Goździe koło Kłoczewa mamy dwie świątynie należące do dwóch odłamów wyznania mariawitów. Ale cmentarz mają wspólny.

O pierwszych latach funkcjonowania parafii mariawickiej w Goździe opowiada pan Czesław Orzechowski, który mieszkał z rodzicami w domu parafialnym w Goździe, do szkoły podstawowej uczęszczał przy parafii mariawickiej w Wiśniewie. Opublikował je na profilu Mariavism na Facebooku pan Łukasz Pluciennik.

„Ale ciekawostka, że w samej Okrzei i okolicy mariawitów było niewiele. Natomiast w wioskach dalszych, na przykład Gózd jest oddalony o cztery kilometry od Okrzei. Tam w Goździe i w okolicznych wioskach właśnie, tam prawie Gózd był cały mariawicki. No i wszystko



Mszę świętą w kościółku w Goździe mariawici odprawiają według rytu mszy trydenckiej (czyli tej, jaką katolicy odprawiali przed Soborem Watykańskim), ale w języku polskim, na podstawie własnego przekładu. Mszał pochodzi jeszcze z czasów przedwojennych. Nabożeństwo odprawiane jest przez kapłana stojącego twarzą do ołtarza, nie ma tzw. ołtarza soborowego. Księża używają jednak „nowoczesnych” ornamentów „gotyckich”

pięknie się układało do 1906 roku. Niestety w tym roku ukazał się dekret carski nakazujący opuszczenie kościołów, plebanii, budynków gospodarczych przez mariawitów. No i niestety ksiądz Modrzejewski musiał się spakować i przenieść się do Gozda. Ale wtedy był taki zapał, taka gorliwość, że w krótkim czasie parafianie pobudowali duży kościół drewniany, w środku Gozda. W tej miejscowości obok plebania, a w następnych latach jeszcze dwa mniejsze kościoły - we wsi Grabów Szlachecki i Gęsia Wólka. No i oczywiście wszystko się pięknie układało, parafia się rozwijała, przybywało wiernych”.

Pierwsze lata, spory, podziały

Potem jednak dla mariawitów przyszły trudne czasy. W samym, mającym przecież króciutką historię nowym związku, zaczęło dochodzić do wyraźnych podziałów. Sama Kozłowska próbowała odsunąć się na bok, zmarła w 1921 roku. Ruch stanął na rozdrożu. Przewodniczący mu biskup Jan Kowalski (ten, który był w i w Okrzei, by wspierać działania księdza Modrzejewskiego) rozwinął kult Mateczki, po chwili pojawiło się w kalendarzu liturgicznym pięć świąt ku jej czci, jej imię zaczęło pojawiać się w modlitwach i litaniiach. Skłaniał się do uznania jej za wcielenie Ducha Świętego, inkarnację

Kwestię radykalnych reform bpa Kowalskiego, kontrowersji natury obyczajowej, „małżeństw mistycznych”, oskarżeń wobec mariawitów i wielu innych wątków opisał ostatni Tomasz Terlikowski w książce „Mateczka”. Większość przedstawionych przez niego tez spotkała się z radykalnym sprzeciwem środowiska mariawickiego, które zarzucało jej dużo błędów, uprzedzeń i „tabloidyzację” tematu.

osoby z Trójcy Świętej. Stronictwo biskupa Kowalskiego podejmowało też bardziej radykalne pomysły: zwolnił z celibatu duchownych, on i jego biskupi pomocniczy ożenili się z zakonnicami. Dopuszczał kapłaństwo kobiet, komunie pod dwiema postaciami, odprawianie mszy poza kaplicami, zniesienie święcenia wody, olejów, pokarmów i przedmiotów, spowiedzi usznej, postów, tytułów duchownych przez zastąpienie ich zakonnymi zwrotami brat i siostra.

Nie przyjmowała tego bardziej tradycyjnie usposobiona grupa, która poprzestawała na uznawaniu Kozłowskiej za przekazicielkę Bożego posłania i świętą, nie w smak były też im radykalne zmiany w dyscyplinie kościelnej, organizacji i obyczajowości.

Zbigniew Smółko

Bitwa pod Różą 23 marca 1863 roku – ostatni powstańczy bój pułkownika Lewandowskiego – cz. III

Odwaga, która poszła na marne



Nieznane autorstwa, według obrazu J. Jaroszyńskiego, obraz przedstawiający oddział Walerego Lewandowskiego, najpewniej właśnie w czasie bitwy pod Różą w marcu 1863. Z albumu wydanego w pięćdziesiątą rocznicę powstania we Lwowie

Relacje ze stoczonej 23 marca 1863 roku bitwy pod Różą koło Stoczka Łukowskiego są rozbieżne. Stanisław Zieliński podkreśla heroizm dowódcy Walerego Lewandowskiego i jego dwustu żołnierzy w desperackim ataku przebijających się z rosyjskiego okrążenia. Walery Przyborowski pisze o demoralizacji, mającego za sobą serię porażek wojska i panicznej ucieczce. W istocie był to smutny koniec pełnej chaosu i błędów kampanii podlaskiej zimy 1863 roku.

Walery Lewandowski, po względnie udanym starciu z Moskalami w Staninie, zafundował swoim podkomendnym całą serię forsownych marszów. Najpierw odskoczył w lasy koło Stoczka, potem, zwabiony wieściami o wymarszu garnizonu z Garwolina próbował zająć miasteczko, które jednak okazało się nie być zupełnie porzucone. Zmęczony oddział zaległ w lesie pod Rossą. Dowódca nie był świadom, że idą przeciw niemu dwa silne oddziały rosyjskie.

żyć o stawieniu czoła czterem kompaniom rosyjskim, popartym dostateczną ilością jazdy i artylerii. Toteż gdy 24 marca Reutlinger wkroczył do lasu, Lewandowski szybko cofać się począł. Rosjanie postępowali w kolumnach kompanijnych, z gęstym łańcuchem tyraljerów na przedzie. Artyleria pod osłoną szwadronu huzarów posuwała się drogą na wysokości piechoty, a kozacy bokiem obiegali las, dotarli do Rossów, by tu zaskoczyć odwrót powstańców”.

Chwila do klęski

Wydaje się, że sytuację w obozie Polaków dobrze oddaje opis uczestnika powstania, znakomitego historyka i powieściopisarza, Walerego Przyborowskiego. Czytamy: „Powstańcy nie tylko byli zmęczeni forsownymi pochodami, ale i mocno upadli na duchu wskutek niepowodzenia pod Garwolinem, zniechęceni do dowódcy, który niczym nie oddziaływał na ich wyobraźnię, głodni i zbiedzeni. Na dobitkę większa część kosynierów się rozbiegła. Zakrzewski z jazdą gdzieś się zapodział, tak że Lewandowski pod Rossami nie miał przy sobie więcej jak 150 strzelców i nie mógł ma-

Panika w szeregach

W tym momencie Lewandowski podjął jedyną możliwą decyzję. Nie ryzykując starcia w otwartym polu, próbował przyjąć walkę w lesie. Ten, swoją drogą, nie był specjalnie gęsty, ale zawsze utrudniał manewrowanie jeźdźcem i ostrzał artyleryjski. Znowu Przyborowski: „Pod karczmą Zielonką, niedaleko wsi Róży, próbował się zatrzymać, ale zdemoralizowani jego żołnierze nie byli w stanie wytrzymać ataku rosyjskiego na bagnety i w nieładzie uchodzić zaczęli ku drugiej karczmie w lesie nazywanej Warkoty”.

cdn.

Zbigniew Smółko

REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII

Kościół w Serokomli

Historia parafii w Serokomli (powiat łukowski) sięga średniowiecza. Pierwszy kościół zbudowano w 1326. Potem Piotr Kijeński uzyskał 22 VI 1537 roku zezwolenie króla na lokację miasta z dwoma jarmarkami w maju na św. Stanisława i na jesieni oraz targ tygodniowy w soboty. Osada zyskała wtedy, czytelny i dziś, typowy układ dobrze rozplanowanego miasteczka z rynkiem, symetrycznymi ulicami itd. W roku 1545 ufundował też parafię w Serokomli i nadał jej plebanowi sadzawki położone w Serokomli i we wsi Hordzież. W końcu stulecia dobra nabyli Firlejowie. Niewątpliwie w międzyczasie musiały być budowane kolejne świątynie, oczywiście drewniane i z natury rzeczy nietrwałe. Rozwój miasteczka - podobnie jak i wielu innych ośrodków



w regionie - został zahamowany przez serię wojen w połowie XVII wieku. W ostatniej ćwierci XVIII wieku miejscowość nabył Ignacy Scipio del Campo. Zbudował kolejną świątynię. Jednak jego sposób gospodarowania i zarządzania miasteczkiem i okolicą trudno nazwać sukcesem: nieustanne spory sądowe, konflikty z miejscowym chłopstwem, brak zmysłu gospodarczego doprowadziły dobra do ruiny i w takim stanie nabyli je Estreicherowie. Kościół Scypionów spłonął w 1914 roku, wierni długo musieli modlić się w kaplicy. Obecny zbudowany został w latach 1930 - 1940, wyświęcił go w 1947 roku biskup Ignacy Świrski. We wnętrzu znajdziemy kilka przedmiotów pochodzących z dawniejszych świątyń.

Zbigniew Smółko

Derbowa wojna na oświadczenia

Górnik klubem filialnym Motoru? Kibice z Łęcznej oburzeni

Drugoligowy obecnie Górnik miałby być klubem filialnym, a więc podległym ekstraklasowemu Motorowi? Taki alarm podniosło Stowarzyszenie Kibiców Górnika Łęczna. A potem zaczęła się wymiana oświadczeń...

Motor zlikwidował czwartoligowe rezerwy

Zarząd Motoru Lublin poinformował na początku lipca, że klub zdecydował o wycofaniu rezerw żółto-biało-niebieskich z rozgrywek IV ligi lubelskiej w sezonie 2026/2027.

- W miejsce dotychczasowego modelu rezerw, Klub będzie wdrażał program klubów partnerskich rywalizujących na szczeblu centralnym - uzasadniło w komunikacie.

Szukające doniesienia kibiców. „Pragnie, aby Górnik był niczym klub rezerwy”

Tymczasem w środę, 8 lipca przedstawiciele kibiców Górnika zaczęli alarmować o niepokojących sygnałach dotyczących włącznie planów właściciela Motoru, Zbigniewa Jakubasa, względem ich klubu. Według tych informacji biznesmen

miałby dążyć do tego, by Górnik został klubem filialnym Motoru. Oznaczałoby to, że zespół zielono-czarnych byłby miejscem m.in. do zsyłania z Motoru piłkarzy potrzebujących ogrania, którzy byłiby na dany moment za słabi, by występować w pierwszej drużynie żółto-biało-niebieskich.

- Pragnie, aby Górnik był klubem filialnym Motoru i był niczym klub rezerwy dla Motoru, jednocześnie burząc naszą markę i ambicje. (...) Jakubas prowadzi rozmowy na wielu szczeblach tzn. z Eneą, z Lubelskim Węglem „Bogdanka” oraz przede wszystkim z wysokimi rangą politykami obecnej opcji rządzącej - między innymi z ministerstwa aktywów państwowych oraz ministerstwa finansów. Długofalowo patrząc, liczy również na przekierowanie pieniędzy z kopalni w stronę Motoru - czytamy w oświadczeniu opublikowanym na profilu Stowarzyszenia Kibiców Górnika Łęczna na Facebooku.

Wyraźny sprzeciw fanów zielono-czarnych

Takie rozwiązanie jest dla najzagorzalszych kibiców Górnika nie do przyjęcia. Podkreślają, że łęczyński klub jest marką samą w sobie i ma swoje tradycje.

- Prywatny biznesmen układający się z politykami chce zrobić z Górnika Łęczna klub zależny, drugorzędny, bez ambicji i mieć go pod swoim butem sterując

z drugiego rzędu (oficjalnie jeden właściciel nie może posiadać dwóch klubów). A przecież Górnik ma świetną bazę treningową, zespoły młodzieżowe oraz akademię, tradycję, uznaną markę i to Klub mogący samodzielnie walczyć o bycie w elicie piłkarskiej - uważają przedstawiciele Stowarzyszenia Kibiców Górnika Łęczna i wyrażają stanowczy sprzeciw.

Motor: Zaproponowaliśmy współpracę

Na oświadczenie zareagował wiceprezes lubelskiego klubu Łukasz Jabłoński, który w mediach społecznościowych przyznał, że 2 lipca zaproponował współpracę Górnikowi „na partnerskich zasadach”. Zaprezentował ponadto projekt przesłanego porozumienia. A na komentarze kibiców dotyczące chęci odebrania łęczyńskiemu klubowi głównego sponsora, w postaci Lubelskiego Węgla Bogdanka S.A., działacz odpisał: - Problem w tym, że interesuje nas jedynie współpraca... ktoś tu kogoś grubo wypuścił z tymi mocnymi informacjami.

Górnik: Jaka propozycja? Jaki projekt?

Informacjom podanym przez Jabłońskiego zaprzeczył Górnik. - Do Klubu nie wpłynęła żadna propozycja porozumienia ani projekt umowy dotyczący takiej

współpracy. Na dzień wydania niniejszego oświadczenia Zarząd Górnika Łęczna nie prowadzi rozmów dotyczących zawarcia porozumienia, którego przedmiotem byłoby funkcjonowanie Górnika Łęczna jako klubu filialnego lub zależnego od Motoru Lublin - podano w oświadczeniu.

Zastrzeżono, że Górnik „jest samodzielnym klubem piłkarskim, realizującym własną strategię sportową i organizacyjną”, jednak nie zapowiedziano kategorycznie, że zielono-czarni nie zostaną klubem filialnym Motoru.

Motor: Górnik oświadcza nieprawdę. Na dowód daty

Nie trzeba było długo czekać na oświadczenie Motoru. Przedstawiciele lubelskiego klubu określili komunikat Górnika jako nieprawdziwy.

- Dokument ten zawiera informacje wprost mijające się z prawdą i wprowadza w błąd zarówno kibiców, jak i całe środowisko piłkarskie - zaznaczono.

- Zawarte w oświadczeniu Górnika Łęczna twierdzenie, jakoby „do Klubu nie wpłynęła żadna propozycja porozumienia ani projekt umowy”, jest oczywiście nieprawdziwe. Osoby, które je sformułowały, doskonale wiedzą, że rozmowy były prowadzone, a konkretny projekt porozumienia został przesłany mailem - dodano.

Dominik Smagała

Sparowali z Hetmanem i Chełmianką

Za podopiecznymi Jurija Szatałowa kolejne dwa mecze kontrolne. Górnik zmierzył się z trzecioligowcami: Hetmanem Zamość i Chełmianką Chełm.

W środę, 8 lipca, Górnik podjął na swoim stadionie Hetmana. W zielono-czarnych zagrał m.in. wracający do klubu Karol Turek, w bramce stanął Adam Matysek, sztab szkoleniowy wystawił do gry także Jindřicha Novotného z Czech. Wygrała ekipa z Zamościa, po голу Kamila Posielskiego.

Górnik Łęczna - Hetman Zamość 0:1 (0:0)

Bramka: Posielski 69'.

Górnik: Matysek (46' Wilk) - Hołownia (46' Turek), Jaro-szyński, Kruk, Rogala, Deja (80' Tkacz), Walski, Quainoo, Korbecki (56' Novotný), Świerkot (56' Niewiarowski), Antkowiak (84' Ahmedov).

W sobotę Łęcznianie zmierzyli się na swoim stadionie z Chełmianką. Tym razem Górnik odniósł pewne zwycięstwo. Na listę strzelców wpisali się Bartłomiej Korbecki (dwukrotnie), wspomniany Novotný i Hubert Antkowiak. Bramkę honorową dla drużyny z Chełma zdobył Krystian Okoniewski.

Górnik Łęczna - Chełmianka Chełm 4:1 (3:0)

Bramki: Korbecki 4', 30', Novotný 33', Antkowiak 68' - Okoniewski 90'.
Górnik: Wilk (46' Matysek) - Turek, zaw. testowany, zaw. testowany (56' Kruk) - Rogala (56' Stadnicki), Walski (46' Ahmedov), Tkacz, Novotný, Korbecki (46' Deja), Quainoo (56' zaw. testowany) - Antkowiak.

JESZCZE JEDEN SPARING

Przed startem Betclit II Ligi Górnik rozegra jeszcze jedno spotkanie kontrolne - w sobotę, 18 lipca, zielono-czarni zmierzą się z Hapoel Jerozolima

DOTYCHCZASOWE MECZE

Dinamo Bukareszt 1:2
Stal Rzeszów 2:4
Hetman Zamość 0:1
Chełmianka Chełm 4:1

Powrót Turka, czeski napastnik, transfer z Górnika

Kilku nowych zawodników pozyskał w ostatnich dniach Górnik Łęczna. To m.in. dobrze znany w klubie Karol Turek czy bramkostrzelny czeski napastnik Jindřich Novotný.

Powrót Karola Turka

Do Górnika powrócił Karol Turek, wychowanek klubu. 26-letni obrońca został wyszkolony w klubie, a później bronił barw Orląt Radziń Podlaski, Sochoła Ostróda i Tomasovii Tomaszów Lubelski, a przez ostatnie dwa sezony Unii Skierniewice, z którą zaliczył dwa awanse z rzędu, z czwartego na drugi poziom rozgrywkowy.

Obrońca podpisał z Górnikiem dwuletnią umowę.

Czeski napastnik

Po bramkostrzelności, choć doświadczony na trzecim



Kontrakt z łęczyńskim klubem podpisał 24-letni Czech Jindřich Novotný

poziomie rozgrywkowym w ojczyźnie, czeskiego napastnika sięgnął w ubiegłym tygodniu Górnik. Kontrakt z łęczyńskim

klubem podpisał 24-letni Jindřich Novotný.

- Ostatni sezon spędził w barwach klubu Arsenal Ce-

ska Lipa, z którym awansował na drugi poziom rozgrywkowy. Łącznie na trzecim poziomie rozgrywkowym w Czechach zagrał w 116 meczach i strzelił 55 goli - wskazują przedstawiciele Górnika.

Zawodnik podpisał z zielono-czarnymi roczny kontrakt z opcją przedłużenia o kolejny rok.

Transfer z Górnika do Górnika

Na zasadzie transferu definitywnego do łęczyńskiego klubu z Górnika Zabrze przeniósł się Iwo Świerkot. 21-letni pomocnik ostatnie lata spędził w rezerwach zespołu z Zabrza.

- To młody zawodnik o dużym potencjale, który wyróżnia się ambicją, pracowitością i chęcią ciągłego rozwoju - powiedział prezes Górnika Grzegorz Szkutnik, cytowany przez klubowe media.

Iwo Świerkot podpisał z Górnikiem Łęczna trzyletni kontrakt z opcją przedłużenia o kolejny rok.

Absolwent SMS-u z kontraktem

Kontrakt z klubem podpisał 19-letni boczny obrońca Erwin Stadnicki, absolwent Szkoły Mistrzostwa Sportowego Górnika Łęczna. To wychowanek Unii Hrubieszów, który w ostatnich latach reprezentował młodzieżowe drużyny zielono-czarnych i klubowe rezerwy. Mowa o dwuletnim kontrakcie z opcją przedłużenia o kolejny rok.

- Stadnicki wielokrotnie był zapraszany na treningi I drużyny jeszcze przez trenera Pavola Stano. Od początku przygotowań do sezonu 2026/2027 stał się pełnoprawnym zawodnikiem 2-ligowego Górnika - czytamy na stronie klubowej.

dsm

dsm

WSP

Dwóch nowych w Motorze Lublin

Trwa okienko transferowe dla klubów PKO BP Ekstraklasy. W minionym tygodniu kolejnymi nabytkami pochwalił się lubelski Motor.

Do ekipy trenera Mariusza Misiury dołączył Makan Aiko. Ten urodzony 7 stycznia 2001 roku w Paryżu gracz najlepiej czuje się na pozycji lewoskrzydłowego. Swoje pierwsze piłkarskie kroki stawiał w AS Le Mans Villaret, następnie przeszedł drogę od zespołów młodzieżowych do seniorskiej drużyny w Le Mans FC. Latem 2024 roku trafił do holenderskiej Fortuny Sittard, skąd ubiegłej zimy przeszedł do CD Tondela w Portugalii. W ostatnim z wymienionych klubów pracował z byłym trenerem Motoru - Goncalo



Z lewej Gregorski, z prawej Aiko

Feio. Biorąc pod uwagę przyjaźń portugalskiego szkoleniowca z prowadzącym obecnie żółto-biało-niebieskich Mariuszem Misiurą, Aiko z pewnością był w Lublinie rekomendowany. 25-latek ma na swoim koncie 35 meczów i trzy bramki w Eredivisie, 18 spotkań i gola w Liga Por-

tugal oraz 55 występów we francuskiej Ligue 3. Motor zasilili na zasadzie wolnego transferu, podpisując kontrakt ważny do 30 czerwca 2028 roku, z opcją przedłużenia.

Drugim z nabytków został Dominik Gregorski. To 20-latek, mierzący 188 cm wzrostu

napastnik, który przygodę z piłką zaczynał w Carinie Gubin z jego rodzinnej miejscowości. Następnie występował w młodzieżowych zespołach Chrobrego Głogów, Śląska Wrocław i Zagłębia Lubin, gdzie spędził ostatnie pięć lat, przechodząc przez kolejne szczeble szkolenia, aż po drużynę rezerw. W seniorskiej piłce ma na swoim koncie 18 meczów i bramkę w II lidze oraz siedem trafień w 26 konfrontacjach na poziomie trzecioliigowym. Ponadto rozegrał jedno spotkanie w reprezentacji Polski do lat 18.

Gregorski podpisał z Motorem kontrakt ważny do 30 czerwca 2029 roku. W umowie zapisano opcję przedłużenia jej o kolejnych 12 miesięcy. Wcześniej szeregi żółto-biało-niebieskich zasilili bramkarz Mihai Popa, obrońca Bartosz Be-

reszyński oraz pomocnik Mateusz Łęgowski. Liczba transferów przychodzących nie robi wrażenia, zwłaszcza biorąc pod uwagę fakt, że latem z klubu odeszło już 14 piłkarzy. W ostatnich dniach z Motorem pożegnali się kolejni dwaj gracze. W miniony wtorek do hiszpańskiego Deportivo La Coruna przeszedł Bright Ede. Według doniesień medialnych młodzieżowy reprezentant Polski kosztował aż sześć milionów euro. To świetny interes, ponieważ ten środkowy obrońca trafił do Lublina z Zagłębia Lubin w zimie 2025 roku za zaledwie 100 tysięcy euro. Od tamtej pory zagrał tylko 17 meczów. Z kolei w sobotę kontrakt za porozumieniem stron rozwiązał Hervé Matthys. Ten 30-letni belgijski obrońca występował w lubelskim zespole od stycznia 2025 roku. Rozegrał w tym cza-

sie 37 spotkań, notując w nich dwie asysty.

Kolejnych ruchów kadrowych z Motoru należy spodziewać się w najbliższym czasie. Jednym z priorytetów jest pozyskanie defensywnego pomocnika. Czasu na wdrażanie nowoprzybyłych przed startem sezonu jest coraz mniej. Rozgrywki ekstraklasy ruszą dla żółto-biało-niebieskich już w niedzielę, 26 lipca. Podopieczni trenera Misiury zmierzają się wówczas na wyjeździe z Widzewem Łódź. Dziewięć dni wcześniej Lublinianie zagrają jeszcze w ostatnim letnim sparingu z izraelskim Hapoel Jerozolima. Aktualnie drużyna przebywa na zgrupowaniu w Sochocinie, które potrwa do 16 lipca.

Karol Kurzępa

Kolejne wieści z obozu koszykarek

Wiemy coraz więcej na temat składu Lotto AZS UMCS Lublin na sezon 2026/27. W zespole dojdzie do kadrowej rewolucji.

Po drugim mistrzostwie kraju w historii klubu rozpoczął się exodus. Karierę zakończyła doświadczona Markeisha Gatling, którą wybrano MVP finałów oraz najlepszą zawodniczką sezonu 2025/26. Natomiast na

przenosiny do drużyny Uniwersytetu w Miami zdecydowała się Dominika Ullmann, ofertę z czeskiego BK Žabiny Brno wybrała dotychczasowa kapitan Robbi Ryan, a Kamila Borkowska związała się umową z mistrzem Hiszpanii - Valencia Basket Club. Odejść postanowiły także amerykańska obwodowa Brooque Williams oraz skrzydłowa Klaudia Wnorowska. Niewykluczone, że pożegnań z koszykarkami znanymi z poprzedniego sezonu

będzie więcej. Po długiej ciszy ze strony AZS UMCS na temat transferów przychodzących, fani biało-zielonych otrzymali informację na temat podpisania nowej umowy. Na pozostanie w szeregach akademiczek zdecydowała się Aleksandra Wojtala. To 25-letnia rozgrywająca, która trafiła do Lublina rok temu. W minionym sezonie wystąpiła w 32 meczach, w których notowała średnio 5.9 punktów, 3.3 asysty oraz 2.2 zbiórki.

W nadchodzącej kampanii Wojtala zagra ze swoimi koleżankami z drużyny nie tylko w krajowej elicie, ale też w rozgrywkach Euroligi i to od fazy grupowej. Losowanie grup zaplanowano w czwartek, 16 lipca o godzinie 11:00 w Monachium. Natomiast przygotowania do nowego sezonu powinny ruszyć w drugiej połowie sierpnia. Do tego czasu poznamy kolejne zawodniczki, które będą bronić biało-zielonych barw.

A czy zespół będzie nadal

prowadził trener Karol Kowalewski? Prezes Damian Rudnicki potwierdził, że 37-letni szkoleniowiec ma nadal ważny kontrakt i zostaje na stanowisku. Kowalewski objął lubelski zespół 13 stycznia 2025 roku, w trakcie rozgrywek 2024/25. Dokańczany sezon nie poszedł po myśli tego duetu i biało-zielone odpadły w ćwierćfinałach fazy play-off Orlen Basket Ligi Kobiet. Ponadto przegrały finał Pucharu Polski. Kolejna kampania również nie zaczęła

się dobrze, bowiem akademicki poległy w eliminacjach Euroligi. Jednak następne miesiące przyniosły sympatykom Lublinianek dużo radości. Najlepiej świadczy o tym wywalczony mistrzostwo Polski oraz dotarcie do ćwierćfinału międzynarodowego EuroCupu. Na obecny bilans Kowalewskiego jako trenera AZS UMCS, biorąc pod uwagę wszystkie rozgrywki, składają się 42 zwycięstwa oraz 17 porażek.

Karol Kurzępa

Zostaje na dłużej

Już w trzecim kolejnym sezonie Polskiej Ligi Koszykówki kibice PGE Startu Lublin będą mogli oglądać w hali Globus obwodowego Courtneya Rameya. Amerykanin podpisał nowy, roczny kontrakt z lubelskim klubem.

Czerwono-czarnych barw nadal będzie bronił zawodnik, którego fani doskonale pamiętają z zespołu wicemistrzów Polski w kampanii 2024/25. Gracz z USA był wtedy jednym z kluczowych koszykarzy w składzie trenera Wojciecha Kamińskiego. Wystąpił wówczas w 47 ligowych meczach, notując przy tym średnio

13.1 punktów, 3.9 asysty oraz 3.6 zbiórki. Jego dyspozycja była powszechnie chwalona, o czym świadczy tytuł MVP grudnia 2024 oraz wybór do drużyn kolejki po dziewiątej, czternastej i dwudziestej ósmej serii spotkań sezonu zasadniczego. Ramey mierzy 190 cm wzrostu. W październiku będzie świętował 27. urodziny. Dobrze czuje się zarówno jako rozgrywający, a także rzucający obrońca. Ma za sobą grę w lidze NCAA dla Texas Longhorns oraz Arizona Wildcats. Do Europy trafił latem 2023 roku, początkowo do niemieckiego Syntainics Mitteldeutscher Basketball Club, skąd po kilku miesiącach przeniósł się do rywalizującego w litewskiej ekstraklasie BC Nevėžis. Poprzednią kampanię rozpoczął w AMW Arce Gdynia, gdzie rozegrał 19 spotkań. Następnie pod koniec lutego wrócił do na-

szego klubu i w 10 występach notował średnio 6.3 pkt, 4.4 zb oraz 4.2 asysty na mecz.

Courtney bardzo dobrze czuje się w Lublinie, dlatego postanowił przedłużyć swój pobyt w PGE Starcie. Tym samym, znamy już sześciu zawodników, którzy w nadchodzącym sezonie będą grali w czerwono-czarnych barwach. Ważne kontrakty nadal mają rozgrywający Bartłomiej Pelczar oraz skrzydłowy Filip Put. Natomiast nowymi twarzami w składzie są center Matthias Tass, a także skrzydłowi Anrijs Miska i Grzegorz Kulka. Rozgrywki 2026/27 w Polskiej Lidze Koszykówki ruszą dla „Startowców” w niedzielę, 4 października. Do hali Globus przyjedzie wtedy Stal Ostrów Wielkopolski.

Karol Kurzępa

Szczypiornistki poznały terminarz

PGE MKS El-Volt wie już, jak będzie wyglądał harmonogram gier w nadchodzącym sezonie Orlen Superligi kobiet. Celem na kolejne rozgrywki jest powrót na mistrzowski tron.

Lublinianki zainaugurują sezon 29 sierpnia od starcia o Superpuchar Polski, w którym zmierzą się z KGHM Zagłębiem Lubin. Do tej konfrontacji dojdzie na neutralnym terenie, w łódzkiej Atlas Arenie. Zmagania w krajowej elicie rozpoczną się natomiast w pierwszy weekend września. W premierowej kolejce biało-zielone zmierzą się na wyjeździe z ligowym beniaminkiem z Radomia.

Co ciekawe, to właśnie szereg klubu ELMAS-KPS APR Radom zasiłowała ostatnio Julia Owczaruk. 24-letnia obrotowa została tam wypożyczona do końca sezonu, ponieważ w lubelskim zespole miałyby mało szans na grę. Na jej pozycji o minuty na parkiecie będą walczyć bowiem nowo pozyskana Natalia Pankowska oraz doświadczone kołowe, czyli Joanna Andruszak i Sylwia Matuszczyk.

Pierwszy domowy mecz biało-zielonych odbędzie się w weekend 12-13 września. Do hali Globus przyjedzie wówczas Galiczanek z Lwowa. Najpierw podopieczni trenera Pawła Tetelewskiego zmierzą się z każdym rywalem u siebie i na wyjeździe. Po zakończeniu fazy zasadniczej sześć najlepszych drużyn awansuje do gru-

py mistrzowskiej, natomiast zespoły z miejsc od siódmego do dziesiątego zagrają w grupie spadkowej. Rywalizacja na tym etapie ruszy w połowie marca. Ostatnie mecze w kampanii odbędą się 22-23 maja 2027 roku.

Minione rozgrywki zakończyły się dla biało-zielonych zdobyciem srebrnego medalu. Okres przygotowawczy przed następną kampanią rozpocznie się w drugiej połowie lipca. Poza grą na krajowym podwórku aktualne wicemistrzyni Polski czeka walka o udział w fazie grupowej EHF European League. Losowanie drugiej rundy eliminacji zaplanowano 14 lipca.

Karol Kurzępa

Lewart już trenuje. Celem jest awans

Piłkarze Lewartu Lubartów rozpoczęli przygotowania do sezonu 2026/2027 w IV lidze lubelskiej. Pierwszy trening odbył się 7 lipca.

Już dzień po rozpoczęciu zajęć zespół przeszedł specjalistyczne testy motoryczne przeprowadzone przez trenerów z Centrum Treningu Elita. Przy wykorzystaniu profesjonalnej aparatury sprawdzono najważniejsze parametry fizyczne zawodników, w tym szybkość, przyspieszenie oraz skoczność. Wyniki badań mają pomóc sztabowi szkoleniowemu w odpowiednim zaplanowaniu procesu treningowego i monitorowaniu postępów piłkarzy.

Na pierwszych zajęciach pojawiło się również kilku nowych zawodników, którzy uczestniczą w treningach i są obserwowani przez sztab szko-

leniowy. W najbliższych tygodniach trenerzy podejmą decyzję, którzy z nich dołączą do kadry Lewartu na nowy sezon.

Pierwszy tydzień przygotowań zakończył się grą wewnętrzną, która pozwoliła szkoleniowcom ocenić dyspozycję zawodników po letniej przerwie.

- Pozostały nam cztery tygodnie przygotowań. Najbliższe dwa tygodnie to intensywna praca, by jak najlepiej przygotować się do zmagania o ligowe punkty - podkreśla trener Lewartu, Grzegorz Bonin.

Szkoleniowiec nie ukrywa, że przed zespołem postawiono ambitny cel. - Naszym nadrzędnym celem jest awans. Chcemy walczyć o najwyższe miejsce w tabeli, choć będziemy podchodzić do rozgrywek z pokorą i koncentrować się na każdym kolejnym meczu. Poprzedni sezon zakończyliśmy na drugim miejscu i musieliśmy rywalizować w barażach.

Piłkarze Lewartu przeszli specjalistyczne testy motoryczne przeprowadzone przez trenerów z Centrum Treningu Elita



Szkoda, że spotkanie z Beskidem Andrychów nie odbyło się na naszym stadionie. Tak zdecydowało losowanie i musieliśmy grać na wyjeździe. Przetrawiliśmy to i patrzymy do przodu. Taka jest piłka: zawsze ktoś wygrywa, a ktoś przegrywa. Żałujemy, że po ostatnim gwizdku to my musieliśmy pożegnać się z marzeniami o awansie, ale dziś skupiamy się już na nowym sezonie - mówi Bonin.

Po udanym sezonie 2025/2026 zakończonym wicemistrzostwem ligi i udziałem w barażach o III ligę, w Lubartowie nikt nie ukrywa, że drużyna ponownie będzie należeć do grona faworytów. Najbliższe tygodnie mają zadecydować o optymalnym przygotowaniu zespołu do walki o realizację najważniejszego celu, wywalczenia awansu do III ligi.

Kibic Lewartu odszedł do Pana



W wieku 73 lat zmarł Krzysztof Aftyka - wieloletni i oddany kibic Lewartu.

Pan Krzysztof przez wiele lat wiernie wspierał biało-niebieskich, będąc obecnym niemal na każdym meczu zespołu. Razem ze znajomymi regularnie jeździł również na spotkania wyjazdowe, aby dopingować drużynę.

Przedstawiciele klubu złożyli rodzinie oraz bliskim Zmarłego najszczersze wyrazy współczucia i kondolencje. Uroczystości pogrzebowe odbyły się 6 lipca w Parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Lubartowie.

mp

mp

Grzegorz Bonin zostaje w Lewarcie!

Grzegorz Bonin pozostanie trenerem Lewartu Lubartów również w nadchodzącym sezonie.



Grzegorz Bonin pozostanie trenerem Lewartu Lubartów również w nadchodzącym sezonie

Władze klubu zdecydowały się kontynuować współpracę ze szkoleniowcem, który w swoim pierwszym roku pracy osiągnął bardzo dobre wyniki i poprowadził zespół do udanego sezonu.

Bonin objął stanowisko trenera Lewartu przed rozpoczęciem

rozgrywek 2025/2026. Pod jego wodzą drużyna rozegrała zna-

komity sezon ligowy, odnosząc 24 zwycięstwa, notując 2 remisy i ponosząc zaledwie 4 porażki. Bilans ten przełożył się na imponującą średnią 2,47 punktu na mecz. Równie dobrze zespół zaprezentował się w rozgrywkach pucharowych, gdzie odniósł cztery zwycięstwa i dotarł do finału, ulegając dopiero Avii Świdnik.

Decyzja o przedłużeniu współpracy jest wyrazem zaufania władz klubu do szkoleniowca, który w krótkim czasie zbu-

dował silny i skuteczny zespół. W Lewarcie liczą, że pod jego kierownictwem drużyna będzie nadal walczyć o najwyższe cele w nadchodzącym sezonie.

Grzegorz Bonin urodził się 2 grudnia 1983 roku w Tczewie. W trakcie bogatej kariery piłkarskiej występował m.in. w Koronie Kielce, Górniku Zabrze, Polonii Warszawa, Pogoni Szczecin, Górniku Łęczna oraz Motorze Lublin. Największe sukcesy odnosił w barwach Ko-

rony Kielce, z którą wywalczył awans do Ekstraklasy i dotarł do finału Pucharu Polski, a także w Górniku Łęczna, gdzie przez pięć sezonów rozegrał 167 spotkań i zdobył 33 bramki. Na swoim koncie ma również jeden występ w reprezentacji Polski.

Po zakończeniu kariery zawodniczej Bonin rozpoczął pracę szkoleniową. Posiada licencję UEFA A, a doświadczenie zdobywał m.in. jako trener akademii Górnika Łęczna oraz szkoleniowiec Cheł-

mianki Chełm, z którą z powodzeniem utrzymał zespół w III lidze. W sierpniu 2025 roku objął Lewart Lubartów i już w pierwszym sezonie potwierdził swoje wysokie kompetencje trenerskie.

Przed Boninem i jego zespołem kolejne wyzwania. W Lubartowie nie ukrywają, że liczą na utrzymanie wysokiej formy drużyny i dalszą walkę o realizację ambitnych sportowych celów.

mp

Znamy skład lig seniorów na sezon 2026/2027

Wydział Gier Lubelskiego Związku Piłki Nożnej opublikował proponowany skład seniorskich klas rozgrywkowych na sezon 2026/2027. Przedstawione zestawienie obejmuje drużyny, które zgodnie z aktualnymi założeniami rywalizować będą w Klasie Okręgowej oraz Klasach A i B w okręgu lubelskim.

Na poziomie Klasy Okręgowej zaplanowano udział 16 zespołów. W gronie uczestników znalazły się m.in. rezerwy Avii Świdnik i Górnika Łęczna, a także Stal Poniatowa, Sygnał Lublin, Polesie Kock czy Wiara Łęczna.

Klasa A ponownie zostanie podzielona na trzy grupy. W pierwszej rywalizować będą przede wszystkim drużyny z południowo-zachodniej części regionu, w tym GKS Gościeradów, Wisła Annapol i Unia Wilkołaz. W drugiej grupie znalazły się m.in. Czarni Dęblin, Wisła Puławy, Garbarnia Kurów oraz Żyrzyniak Żyrzyn. Trzecia grupa skupi zespoły z okolic Lublina i Łęcznej, takie jak Widok Lublin, Perła Mełgiew, Ludwiniak Ludwin czy Avenir Jabłonna.

Najniższy szczebel seniorskich rozgrywek w okręgu lubelskim,

czyli Klasa B, zostanie podzielony na cztery grupy. W rozgrywkach wystąpią zarówno zespoły rezerw klubów występujących na wyższych poziomach, jak i drużyny reprezentujące mniejsze miejscowości regionu. Wśród uczestników znalazły się m.in. Lublinianka II Lublin, Avia III Świdnik, Lewart II Lubartów, Janowianka II Janów Lubelski oraz Powiślak II Końskowola.

Przedstawiony skład ma charakter propozycji i może jeszcze ulec zmianom przed oficjalnym zatwierdzeniem przez organy Lubelskiego Związku Piłki Nożnej. Ostateczny kształt lig będzie uzależniony m.in. od procesu licencyjnego, ewentualnych wycofań drużyn oraz decyzji organizacyjnych poprzedzających start sezonu 2026/2027.

LUBLIN: KLASA OKRĘGOWA

Amator Leopoldów-Rososz
Avia II Świdnik
Cisowianka Drzewce
Górnik II Łęczna
Hetman Gołęb
LKS Kamionka
Opolanin Opole Lubelskie
Orion Niedrzwica Duża
Piaskovia Piaski
Polesie Kock
POM-Iskra Piotrowice
Stal Poniatowa
Sygnał Lublin
Tarasola Cisy Nałęczów
Trawena Trawniki
Wiara Łęczna

KLASA A - GRUPA 1

GKS Gościeradów
GLKS Polichna
Granit II Bychawa
LKS Stróża
Orzeł Urzędów
Perła Borzechów
Perła Rudnik
Ruch Popkowiec-Zadworze
Sygnał Chodel
Tęcza Kraśnik
ULKS Dzierzkowice

Unia Wilkołaz
Wisła Annapol
Wodniak Piotrawin-Łaziska

KLASA A - GRUPA 2

Garbarnia Kurów
Czarni Dęblin
Orły Kazimierz
Żyrzyniak Żyrzyn
BKS Bogucin
KS Góra Puławska
KS Uniszowice
Wilki Wilków
LKS Poniatowa Wieś
GLKS Michów
Mazowsze Stężyca
GSKS Leokadiów
Wisła Puławy
Serokomla Janowiec

KLASA A - GRUPA 3

Avenir Jabłonna
Victoria Rybczewice
OSH33 Tajfun Ostrów Lubelski
Sokół Konopnica
Błękit Cyców
LKS Wierchowiska
Ludwiniak Ludwin
GLKS Głusk
KS Ciecierzyn
Perła Mełgiew

Wodnik Uścimów

Widok Lublin

Tur II Milejów

Piotrcovia Piotrków

KLASA B - GRUPA 1

GAP Niedrzwica Duża
GLKS Potok Wielki
Iskra Krzemień
Janowianka II Janów Lubelski
KS Zakrzówek
LKS II Stróża
Płomień Trzydnik Duży
Roztoczanie Chranów
Roztocze Batorz
Sprint Wierchowiska
Unia II Wilkołaz

KLASA B - GRUPA 2

Poraj Kraczevice
Wisła Józefów
Unia Bełżyce
Bobry Karczmiska
Orły II Kazimierz
Legion Tomaszowice
Pogoń Trzebieszka
GLKS Elżbieta
Stacja Nałęczów
Wawel Wąwolnica
Dąbrowiak Dąbrowa Wronowska
Draco Kowala

KLASA B - GRUPA 3

Laskowia Baranów
Powiślak II Końskowola
GKS Niedźwiada
Lewart II Lubartów
Kadet Lisów
Orlęta Nowodwór
Hetman II Gołęb
KS Serniki
Zawisza Garbów
KS Nasutów
Perełki Puławy

KLASA B - GRUPA 4

LKP Turka
Avia III Świdnik
LKS II Wierchowiska
Sparta Spiczyn
Krzczonovia Krzczonów
Huragan Siostrzytów
Albatros Świdnik
Oleśnia Oleśniki
VIR Dorohucza
LKS Biskupice
Lublinianka II Lublin
TJMMNW Lublin

mp

PUL

Dramat piłki ręcznej w Puławach!

Przedstawiciele Azotów Puławy poinformowali, że drużyna nie przystąpi do rozgrywek Ligi Centralnej w sezonie 2026/2027.

Jak podkreślono w opublikowanym komunikacie, decyzja została podjęta z powodu niewystarczających środków finansowych, mimo wielomiesięcznych starań o zapewnienie klubowi stabilnej przyszłości.

Władze klubu zaznaczyły, że decyzja była niezwykle trudna i poprzedzona licznymi rozmowami oraz próbami pozyskania wsparcia, które umożliwiłoby dalsze funkcjonowanie seniorskiej drużyny. Ostatecznie nie udało się jednak stworzyć warunków pozwalających na ry-



Na ten moment nie ma piłki ręcznej w wydaniu seniorskim w Puławach! Szok

walizację na poziomie odpowiadającym oczekiwaniom kibiców i ambicjom klubu.

W komunikacie przedstawiciele KS Azoty-Puławy po-

dziękowali wszystkim osobom zaangażowanym w rozwój drużyny: zawodnikom, trenerom, pracownikom, sponsorom, partnerom oraz kibicom. Przypo-

mieli również o największych sukcesach klubu, wśród których znalazły się medale mistrzostw Polski oraz występy w europejskich pucharach.

Jednocześnie władze klubu zapewniły, że decyzja o wycofaniu zespołu z Ligi Centralnej nie oznacza zakończenia działalności KS Azoty-Puławy. W najbliż-

szym czasie klub zamierza skoncentrować się na szkoleniu dzieci i młodzieży, traktując rozwój młodych zawodników jako fundament przyszłości puławskiej piłki ręcznej.

Przedstawiciele klubu zapowiedzieli również działania zmierzające do odbudowy seniorskiej drużyny. Celem jest powrót na ligowe parkiety już jesienią i rozpoczęcie rywalizacji w rozgrywkach II ligi. Jak podkreślono, odbudowa zespołu będzie wymagała zaangażowania całego środowiska, dlatego władze liczą na dalsze wsparcie kibiców i partnerów.

- Zaczynamy od nowa i bardzo chcemy, by kibice aktywnie włączyli się do odbudowy siły naszego klubu - podsumowano w oficjalnym komunikacie.

mp

Valentyn Koshovy w Szczypiorniaku!

Druga edycja Handball Skills Camp organizowana przez UKS Szczypiorniak Puławy rozpoczęła się z mocnym akcentem. Młodzi adepci piłki ręcznej trenują pod okiem doświadczonych szkoleniowców, a do sztabu szkoleniowego dołączył wyjątkowy specjalista - Valentyn Koshovy.

Nowy trener bramkarzy to postać doskonale znana kibicom piłki ręcznej. Przez wiele lat był



Valentyn Koshovy dołączył do sztabu szkoleniowego UKS-u Szczypiorniak Puławy

filarem bramki Azotów Puławy, a wcześniej występował w uznanych europejskich klubach, ta-

kich jak ZTR Zaporozie, Motor Zaporozie, Dynamo Mińsk czy fiński Riihimäki Cocks. Na swoim koncie ma występy w Lidze Mistrzów oraz Pucharze Zdobywców Pucharów, a także grę w reprezentacji Ukrainy.

W Puławach Koshovy pełni również rolę grającego trenera bramkarzy, dzieląc się swoją wiedzą i doświadczeniem z młodszymi zawodnikami. Teraz swoje umiejętności przekazuje uczestnikom Handball Skills Camp.

Treningi prowadzone przez szkoleniowca o tak bogatym

międzynarodowym doświadczeniu to dla młodych zawodników wyjątkowa okazja do nauki od jednego z najbardziej utytułowanych bramkarzy, którzy występowali na polskich parkietach.

Obecność Valentyna Koshovego w sztabie szkoleniowym to duże wzmocnienie programu szkoleniowego obozu i kolejny dowód na to, że UKS Szczypiorniak Puławy stawia na rozwój młodych talentów przy wsparciu trenerów najwyższej klasy.

mp

Ekipa Szczypiorniaka i moc atrakcji podczas II edycji Handball Skills Camp

Intensywne treningi, spotkania z ekspertami, rozwój kompetencji pozasportowych oraz inspirujące rozmowy z wybitnymi przedstawicielami piłki ręcznej - tak przebiegała II edycja Handball Skills Camp, organizowana przez Błażeja Smyrgałę i Piotra Pezdę.

Każdy dzień obozu wypełniony jest bogatym programem szkoleniowym. Młodzi adepci piłki ręcznej uczestniczą nie tylko w dwóch jednostkach treningowych na hali, ale również rozwijają swoje umiejętności językowe podczas zajęć z języka angielskiego. Ważnym elementem programu są także warsztaty z psychologiem sportu Agnieszką Mazurak, które pomagają uczestnikom budować pewność siebie, radzić sobie ze stresem oraz rozwijać mentalne



Ekipa Szczypiorniaka i moc atrakcji podczas II edycji Handball Skills Camp

aspekty sportowej rywalizacji.

Nie zabrakło również wyjątkowych gości. Obóz odwiedził Andrzej Karpiński, wieloletni fizjoterapeuta superligowego zespołu Azoty Puławy. Specjalista przeprowadził wykład oraz zajęcia praktyczne poświęcone przygotowaniu młodych sportowców do wysiłku fizycznego, zwracając uwagę na znaczenie właściwej rozgrzewki, profilaktyki urazów i regeneracji.

Kolejnym ważnym punktem programu były testy sprawno-

ciowe i pomiary przeprowadzone przez Piotra Końkę. Dzięki nim uczestnicy mogli poznać swoje aktualne możliwości fizyczne oraz otrzymać cenne wskazówki dotyczące dalszego rozwoju sportowego.

Po intensywnym dniu pełnym aktywności przyszedł czas na regenerację. W ramach popołudniowej sesji uczestnicy odwiedzili Aqua Park w Lublinie, gdzie mogli odpocząć i zrelaksować się po wymagających treningach.

Zwieńczeniem dnia było wyjątkowe „Spotkanie z Gwiazdą”. Gościem campu został Michał Szyba, reprezentant Polski i jeden z najbardziej utytułowanych polskich szczypiornistów. Opowiedział uczestnikom o swojej sportowej drodze, najważniejszych momentach kariery oraz o determinacji, systematycznej pracy i wyrzeczeniach, które są niezbędne, by osiągnąć sukces na najwyższym poziomie.

mp

Michał Lęgieć zamienił Puławy na Iławę. Młody bramkarz dołączył do Aqua-Instal Jeziorak



Michał Lęgieć przeniósł się do klubu z Iławy z KS LOTTO Puławy

Aqua-Instal Jeziorak Iława wzmocnił skład przed nowym sezonem.

Nowym zawodnikiem klubu został 18-letni bramkarz Michał Lęgieć, który przenosi się do Iławy z KS LOTTO Puławy.

Michał Lęgieć pochodzi z Lublina, gdzie rozpoczął swoją przygodę z piłką ręczną. Od sezonu 2022/2023 reprezentował barwy zespołu z Puław, a równocześnie przez ostatnie trzy lata roz-

wijał swoje umiejętności w Szkole Mistrzostwa Sportowego ZPRP w Kwidzynie. Mierzący 195 cm wzrostu golkipier uchodzi za jednego z perspektywicznych zawodników młodego pokolenia.

Na swoim koncie ma również powołania do młodzieżowych reprezentacji Polski. Obecnie znajduje się na liście rezerwowej kadry U-18, która w najbliższym czasie rozpocznie rywalizację podczas mistrzostw Europy w Belgardzie.

mp

A U T O P R O M O C J A

OPOWIEDZ NAM O SPORCIE

Organizujesz zawody sportowe? Chcesz, by było o nich głośno w prasie? Zadzwoń bądź napisz. Z pewnością artykuł ukaże się we Wspólnocie. Zapraszamy do współpracy.

Mateusz Połynka
mateuszpolynka162@gmail.com,
516 019 184



Czajkowska ze złotem i biletem do RPA. Gogułka ma brąz i pobił rekord Polski!

Mistrzostwa Polski Juniorów w Trójboju Siłowym Klasycznym okazały się szczęśliwe dla reprezentantów Sportowych Puław. Malwina Czajkowska zdobyła złoty medal i tytuł mistrzyni Polski, a Przemysław Gogułka wywalczył brąz oraz dwukrotnie ustanowił nowy rekord Polski w wyciskaniu leżąc.

Tegoroczne zawody w Sierpcu miały szczególne znaczenie, ponieważ były jednocześnie etapem kwalifikacji do reprezentacji Polski na mistrzostwa świata i Europy juniorów.

Największy sukces odniosła Malwina Czajkowska, która triumfowała w kategorii juniorek do lat 16 w wadze do 57 kg.



Malwina Czajkowska wywalczyła złoto. Czy poleci do RPA? Na podium stanął także Przemysław Gogułka, który w kategorii juniorów do lat 18 do 83 kg zdobył brązowy medal

Złoty medal zapewnił jej nie tylko tytuł mistrzyni Polski, ale również miejsce w reprezentacji kraju na Mistrzostwa Świata Juniorów w Trójboju Siłowym Klasycznym.

Na podium stanął także Przemysław Gogułka, który w kategorii juniorów do lat 18 do 83 kg zdobył brązowy medal.

Zawodnik zapisał się również w historii krajowego trójboju, dwukrotnie poprawiając rekord Polski w wyciskaniu leżąc.

Mistrzostwa Świata Juniorów odbędą się w dniach 18-29 sierpnia 2026 roku w Sun City w Republice Południowej Afryki. Powołanie do kadry narodowej jest ogromnym wyróżnieniem

dla Malwiny Czajkowskiej i potwierdzeniem jej wysokiej formy sportowej.

Mimo sportowego sukcesu przed zawodniczką stoi jednak kolejne wyzwanie. Polski Związek Kulturytyki, Fitness i Trójboju Siłowego nie pokrywa kosztów udziału zawodników w tej imprezie, dlatego wyjazd mistrzyni Polski do Republiki Południowej Afryki będzie uzależniony od pozyskania niezbędnych środków finansowych.

Zarówno Malwinie Czajkowskiej, jak i Przemysławowi Gogułce należą się gratulacje za znakomite występy oraz godne reprezentowanie swoich barw. Pozostaje mieć nadzieję, że mistrzyni Polski otrzyma wsparcie, które pozwoli jej zaprezentować swoje umiejętności na światowym czempionacie.

mp

Leszek Kucharski gości w Puławach. Mieszkańcy będą mogli spotkać legendę tenisa stołowego



Fani tenisa stołowego mają okazję, by spotkać się z legendą tej dyscypliny, zdobyć autograf, zrobić pamiątkowe zdjęcie, porozmawiać z mistrzem, a nawet stanąć z nim przy jednym stole i rozegrać kilka piłek

Puławy tego lata stają się ważnym punktem na mapie polskiego tenisa stołowego.

Wszystko za sprawą pobytu Leszka Kucharskiego - jednego z najwybitniejszych polskich zawodników w historii tej dyscypliny, który prowadzi w mieście wakacyjne zgrupowania sportowe.

Z okazji wizyty utytułowanego mistrza organizatorzy przygotowali dwa otwarte spotkania dla mieszkańców oraz gości. Odbędą się one 15 i 22 lipca w godzinach 19 - 21 w hali sportowej Zespołu Szkół Technicznych w Puławach przy ul. Wojska Polskiego 7.

To wyjątkowa okazja, by spotkać się z legendą polskiego

tenisa stołowego, zdobyć autograf, zrobić pamiątkowe zdjęcie, porozmawiać z mistrzem, a nawet stanąć z nim przy jednym stole i rozegrać kilka piłek.

Leszek Kucharski to dwukrotny olimpijczyk, medalista mistrzostw świata i Europy oraz wielokrotny medalista mistrzostw Polski. Po zakończeniu kariery z powodzeniem angażuje się w szkolenie młodych zawodników, dzieląc się swoim bogatym doświadczeniem i pasją do sportu.

Organizatorzy zachęcają wszystkich miłośników aktywności sportowej, niezależnie od wieku i umiejętności, do udziału w wydarzeniu. Spotkania z Leszkiem Kucharskim to nie tylko okazja do poznania wybitnego sportowca, ale także inspiracja dla tych, którzy chcą rozpocząć lub rozwijać swoją przygodę z tenisem stołowym.

mp

Seniorska ekipa Perełek! Chcesz zagrać w ekipie?

Perełki Puławy otwierają nowy rozdział w swojej historii. Klub, który dotychczas kojarzony był przede wszystkim z pracą z młodzieżą, oficjalnie powołuje do życia drużynę seniorów. Zespół już w nadchodzącym sezonie będzie rywalizował w rozgrywkach Klasy B.



Powstanie seniorskiej drużyny to ważny krok w rozwoju klubu i szansa na stworzenie ścieżki dalszego rozwoju dla zawodników związanych z Perełkami Puławy. Działacze podkreślają, że nowy projekt ma opierać się na pasji, zaangażowaniu oraz dobrej atmosferze, a jego celem jest budowanie silnej piłkarskiej społeczności.

Pierwszą okazją do dołączenia do zespołu będzie otwarty test mecz, który odbędzie się 19 lipca o godz. 15 na boisku trawiastym KEN przy ul. Kaniowczyków 32 w Puławach. Klub zaprasza wszystkich chętnych: zarówno piłkarzy, którzy chcą wrócić do regularnych występów, jak i osoby pragnące sprawdzić swoje umiejętności

i powalczyć o miejsce w nowo powstającej drużynie.

Przedstawiciele klubu zaznaczają, że o możliwości gry nie będzie decydował wyłącznie poziom sportowy. Najważniejsze są zaangażowanie, chęć do treningów i gotowość do wspólnego budowania zespołu. Każdy zainteresowany otrzyma szansę zaprezentowania swoich umiejętności.

mp

Młodzi pływacy Strzałki Puławy z rekordami życiowymi w Gliwicach

Podopieczni trenera Grzegorza Chojaka z powodzeniem zaprezentowali się podczas II rundy Międzywojewódzkich Drużynowych Mistrzostw Młodzików, które odbyły się w Gliwicach. W zawodach wystartowało blisko 600 zawodników reprezentujących 89 klubów z całej Polski.



Barw Strzałki Puławy bronili Kamila Stefaniak oraz Nikodem Paterek

Barw Strzałki Puławy bronili Kamila Stefaniak oraz Nikodem Paterek. Kamila zanotowała bardzo udany

występ, poprawiając swój rekord życiowy na dystansie 400 metrów stylem dowolnym.

Jeszcze więcej powodów do zadowolenia miał Nikodem Paterek, który rywalizował w czterech konkurencjach: 100 me-

trów stylem motylkowym, 400 metrów stylem dowolnym, 100 metrów stylem dowolnym oraz 200 metrów stylem zmiennym. We wszystkich startach poprawił swoje rekordy życiowe. Najwyższą lokatę wywalczył na dystansie 200 metrów stylem zmiennym, zajmując 15. miejsce.

Dobre występy zawodników Strzałki Puławy potwierdzają ich systematyczny rozwój i są efektem konsekwentnej pracy wykonywanej pod okiem trenera Grzegorza Chojaka.

mp

Wisła Puławy otrzymała licencję uprawniającą do udziału w rozgrywkach Klasy A w sezonie 2026/2027.

Decyzję w tej sprawie podjęła Komisja Odwoławcza ds. Licencji Klubowych Lubelskiego Związku Piłki Nożnej. Przyznana licencja została jednak obwarowana nadzorem finansowym.

Oznacza to, że puławski klub będzie mógł przystąpić do rozgrywek nowego sezonu, jednocześnie pozostając pod kontrolą w zakresie swojej sytuacji finansowej. To istotny krok w procesie stabilizacji Wisły, która w ostatnich miesiącach zmagiała się z poważnymi problemami organizacyjnymi i finansowymi.

- Mamy licencję na sezon 2026/2027. Komisja Odwoławcza

ds. Licencji Klubowych Lubelskiego Związku Piłki Nożnej przyznała KS Wisła Puławy licencję uprawniającą do udziału w rozgrywkach Klasy A - poinformował klub w oficjalnym komunikacie.

Władze Wisły podziękowały również wszystkim osobom, które w ostatnich tygodniach wspierały klub i angażowały się w działania mające na celu zapewnienie jego dalszego funkcjonowania.

Przed przedstawicielami Wisły wciąż wiele wyzwań. Jak podkreślono w klubowym oświadczeniu, uzyskanie licencji daje jednak szansę, by proces ratowania klubu mógł toczyć się także na boisku. Teraz celem będzie nie tylko uporządkowanie sytuacji finansowej, ale również przygotowanie zespołu do rywalizacji w Klasie A.

mp

PUL

STRONĘ REDAGUJE:

Agnieszka Gołębiowska,
tel. 505 698 186Gmina
Kazimierz DolnyGmina
JanowiecGmina
Nałęczów

Wielkie święto strażaków w Janowcu. OSP obchodziła 100-lecie działalności

Były odznaczenia dla zasłużonych strażaków, wyróżnienia dla młodych druhów oraz podziękowania za wiek służby na rzecz lokalnej społeczności.

To był wyjątkowy dzień dla strażaków i mieszkańców gminy Janowiec. Ochotnicza Straż Pożarna w Janowcu świętowała 100-lecie swojej działalności. Jubileusz zgromadził druhów z całej gminy, przedstawicieli władz samorządowych i służb mundurowych oraz licznie przybyłych mieszkańców.

Obchody jubileuszu odbyły się w niedzielę, 5 lipca na przedpolu janowieckiego zamku. W wydarzeniu uczestniczyli strażacy z jednostek OSP z terenu gminy Janowiec, przedstawiciele władz samorządowych, parlamentarzysty, reprezentanci Państwowej Straży Pożarnej, policji i mieszkańcy.

Gości powitał prezes Zarządu Gminnego ZOSP RP i jednocześnie wójt gminy Janowiec Jan Gędek. Wśród zaproszonych znaleźli się m.in. członek Zarządu Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP w Lublinie druh Zbigniew Zadura, starosta puławski i prezes Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP Tereza Gutowska, członek Zarządu Powiatu Puławskiego Łukasz Skowyra, starosta zwoleński Andrzej Skorek, przedstawiciele samorządu województwa, Komendy Powiatowej PSP w Puławach, Komendy Powiatowej Policji, Rady Gminy Janowiec oraz potomkowie założyciela janowieckiej jednostki.

Uroczystość rozpoczęła się od przemarszu pododdziałów OSP, pocztów sztandarowych i Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych, który na plac apelowy poprowadził dowódca uroczystości druh Marcin Koza.

Podczas oficjalnego apelu prezes OSP Janowiec druh Paweł Kramek przypomniał stuletnią historię jednostki, podkreślając jej rozwój oraz ogromny wkład w zapewnianie bezpieczeństwa mieszkańcom gminy.

Jednym z najważniejszych momentów jubileuszu było wręczenie jednostce najwyższego strażackiego wyróżnienia. Na mocy uchwały Prezydium Zarządu Głównego Związku Ochotniczych Straży



Ochotnicza Straż Pożarna w Janowcu została odznaczona Złotym Znakiem Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej za wieloletnią i ofiarną działalność w ochronie przeciwpożarowej

Pożarnych RP Ochotnicza Straż Pożarna w Janowcu została odznaczona Złotym Znakiem Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej za wieloletnią i ofiarną działalność w ochronie przeciwpożarowej.

Nie zabrakło również indywidualnych odznaczeń dla druhów szczególnie zasłużonych dla pożarnictwa.

Wręczone zostały także odznaki za wieloletnią służbę. Szczególne uznanie wzbudziło wyróżnienie dla druha Stanisława Skowry, który może pochwalić się imponującym 65-letnim stażem w OSP.

Podczas uroczystości głos zabrali zaproszeni goście, którzy gratulowali strażakom jubileuszu, wręczali pamiątkowe gratwertony i dziękowali druhom za gotowość do niesienia pomocy mieszkańcom o każdej porze dnia i nocy.

Po zakończeniu oficjalnej części obchodów wójt Jan Gędek wyróżnił również członków Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych z Oblas za sukcesy osiągnięte w ostatnim roku. Nagrody otrzymali też młodzi strażacy, którzy zdobyli pierwsze miejsca w III Halowych Zawodach Sportowo-Pożarniczych MDP Powiatu Puławskiego w kategorii dziewcząt i chłopców oraz drugie miejsce w III Powiatowych Zawodach Sportowo-Pożarniczych MDP.

Jubileusz był okazją do integracji mieszkańców. Na uczestników czekały pokazy sprzętu ratowniczo-gaśniczego i liczne atrakcje przygotowane przez strażaków. Wydarzenie pokazało, jak silną pozycję w lokalnej społeczności od stu lat zajmuje Ochotnicza Straż Pożarna w Janowcu.

W wielkim skrócie historię jednostki przedstawił Paweł Kramek, prezes OSP w Janowcu.

- To piękny jubileusz, który skłania nie tylko do wspomnień, ale także do wdzięczności wobec wszystkich, którzy przez wieki tworzyli historię naszej jednostki. Historia OSP jest nierozdzielnie związana z historią naszej miejscowości. Położenie nad Wisłą od zawsze było zarówno darem, jak i wyzwaniem. Powodzie, pożary i inne żywioły wielokrotnie doświadczały mieszkańców, ucząc, że bezpieczeństwo wymaga odwagi, solidarności i wspólnego działania - mówił.

To właśnie z tej potrzeby 15 kwietnia 1926 roku z inicjatywy Stanisława Janiszewskiego, Tomasza Olejarczyka oraz ks. Juliana Dusińskiego powstała Ochotnicza Straż Pożarna w Janowcu. Ta decyzja na zawsze odmieniła historię lokalnej społeczności. Pierwszym prezesem został Stanisław Janiszewski, a wokół niego zgromadzili się ludzie gotowi bezinteresownie nieść pomoc wszystkim potrzebującym. Już w pierwszych latach działalności strażacy z Janowca dali się poznać jako ludzie doskonale zorganizowani i oddani swojej misji. Sprawność potwierdziła m.in. akcja gaśnicza w Mięćmierzu - wówczas jako pierwsi dotarli przez Wisłę do walczącej z ogniem miejscowości. OSP szybko stała się czymś więcej niż tylko formacją ratowniczą. Dzięki orkiestrze dętej była także ważnym ośrodkiem życia społecznego i kulturalnego, łącząc mieszkańców podczas świąt i uroczystości.

Druga wojna światowa przyniosła ogromne straty - wielu druhów nie wróciło do swoich rodzin, a Janowiec został poważnie zniszczony. Jednak nawet w tych najtrudniejszych chwilach strażacy nie stracili wiary i determinacji. Powracając do zrujnowanej miejscowości, rozpoczęli budowę nie tylko remizy, ale także nadziei na lepszą przyszłość. Dzięki ogromnemu wysiłkowi mieszkańców już w 1953 roku oddano do użytku nową remizę, a w 1972 roku otwarto Dom Strażaka - miejsce, które przez lata służyło nie tylko strażakom, ale całej lokalnej społeczności. Był to dowód na to, że OSP zawsze była sercem Janowca, miejscem, gdzie spotykały się służba, kultura i wspólnota. Kolejne dziesięciolecia przyniosły rozwój jednostki, nowe zadania oraz nowoczesny sprzęt. Strażacy udowodnili swoją wartość podczas licznych akcji ratowniczych, a szczególnie podczas tragicznej powodzi w 2010 roku, kiedy ewakuowali mieszkańców z zalanych domów i nieśli pomoc tam, gdzie była najbardziej potrzebna. Dziś OSP Janowiec jest nowoczesną jednostką przygotowaną na wyzwania XXI wieku, jednak największą siłą tej formacji nie są samochody, łodzie czy specjalistyczny sprzęt, największą wartością zawsze byli i pozostaną ludzie - druhni i druhowie, którzy dobrowolnie poświęcają swój czas, wiedzę i siły, aby ratować życie, zdrowie i mienie innych. Szczególną radością napawa fakt, że ta piękna tradycja znajduje swoich kontynuatorów - powołana w 2023 roku Młodzieżowa Drużyna Pożar-

nicza daje nadzieję, że idea ochotniczego pożarnictwa będzie żyła także w kolejnych pokoleniach.

Brązowy Medal „Za Zasługi dla Pożarnictwa” otrzymali:

- P. Kramek
- S. Jaroszyński
- D. Kuba
- T. Wójtowicz

Odznaki za wysługę lat otrzymali:

- 65 lat służby – S. Skowyra
- 60 lat służby – E. Sygnowski
- 50 lat służby – M. Sajnoga
- 30 lat służby – M. Biernacki
- 20 lat służby – P. Kramek, P. Kowalski, S. Jaroszyński i D. Kuba
- 10 lat służby – T. Wójtowicz i W. Biernacki

Nagrody dla Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych:

Chłopięca Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza z Oblas za zdobycie I miejsca w III Halowych Zawodach Sportowo-Pożarniczych MDP Powiatu Puławskiego. W skład drużyny weszli:

- K. Ambryszewski
- D. Łucjanek
- Sz. Ambryszewski
- B. Świderek
- M. Mianowana

Dziewczęca Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza z Oblas za zdobycie I miejsca w III Halowych Zawodach Sportowo-Pożarniczych MDP Powiatu Puławskiego. Drużynę tworzyły:

- M. Hamułka
- I. Hamułka
- B. Jeżak
- L. Niedziółka
- N. Krzak

Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza z Oblas, która wywalczyła II miejsce w III Powiatowych Zawodach Sportowo-Pożarniczych MDP Powiatu Puławskiego. W skład zespołu weszli:

- A. Lis
- L. Lis
- B. Świderek
- L. Kiełbasa
- B. Jeżak
- D. Łucjanek
- K. Ambryszewski
- M. Kostka
- M. Mianowana
- Sz. Ambryszewski

Agnieszka Gołębiowska

Sprostowanie

Odnosząc się do opublikowanego w poprzednim numerze Wspólnoty Puławskiej tekstu „Aleja Szkoły Ziemianek w Nałęczowie - uroczyste nadanie imienia w Parku Zdrojowym” informujemy, że prawidłowa nazwa upamiętnionego miejsca brzmi: Aleja Szkoły Ziemianek w Nałęczowie.

Nieprawdziwa jest informacja, że inicjatywa została zrealizowana „na zaproszenie Stowarzyszenia”. Inicjatorem przedsięwzięcia było Stowarzyszenie Zjednoczonych Ziemianek im. Marii i Jana Kleniewskich. Działania na rzecz upamiętnienia dziedzictwa Marii Kleniewskiej oraz Szkoły Ziemianek zostały zainicjowane przez Martę Kamińską i były prowadzone przez Stowarzyszenie od 2022 roku, a po objęciu funkcji prezesa były przez nią kontynuowane aż do realizacji przedsięwzięcia.

Nieprawdziwa jest również informacja, że przedsięwzięcie zostało zrealizowane „we współpracy z instytucjami kultury regionu”. Uroczystość została zorganizowana przez Stowarzyszenie Zjednoczonych Ziemianek im. Marii i Jana Kleniewskich we współpracy z Gminą Nałęczów, reprezentowaną przez burmistrza Nałęczowa Wiesława Partykę, przy udziale przewodniczącego Rady Miejskiej Grzegorza Szkoły.

Nieścisłe jest również określenie „przedstawiciele stowarzyszenia”. W oficjalnej części uroczystości wystąpienie wygłosiła prezes Stowarzyszenia Marta Kamińska, natomiast symbolicznego otwarcia Alei Szkoły Ziemianek w Nałęczowie poprzez przecięcie wstęgi dokonały prezes Marta Kamińska oraz wiceprezes Halina Bernat. Za nieścisłości przepraszamy.

Redakcja

Gmina
PuławyGmina
BaranówGmina
Żyrzyn

OSP Bronowice wzbogaciła się o nowoczesny sprzęt. Narzędzia hydrauliczne będą ratować życie



Dzięki nowemu wyposażeniu druhowie z OSP w Bronowicach będą mogli jeszcze skuteczniej nieść pomoc

Zestaw narzędzi hydraulicznych udało się zakupić dzięki wsparciu mieszkańców Bronowic oraz władz gminy

Ochotnicza Straż Pożarna w Bronowicach w gminie Puławy będzie mogła nieść pomoc jeszcze efektywniej. Na wyposażenie samochodu ratowniczo-gaśniczego trafił zestaw narzędzi hydraulicznych do ratownictwa drogowego o wartości 100 tys. zł.

Nowoczesny sprzęt znacząco zwiększy możliwości strażaków podczas działań prowadzonych przy wypadkach komunikacyjnych. Narzędzia hydrauliczne służą m.in. do rozcinania karoserii pojazdów, rozpierania elementów konstrukcyjnych oraz szybkiego uwalniania osób uwięzionych we wrakach samochodów. W takich sytuacjach liczy się każda minuta, a od-

powiednie wyposażenie może mieć decydujące znaczenie dla zdrowia i życia poszkodowanych.

Zakup był możliwy dzięki wsparciu mieszkańców Sołectwa Bronowice, którzy wspomogli druhowa finansowo przekazując na ten cel środki w ramach Funduszu Sołectkiego. Brakującą kwotę zabezpieczyły władze Gminy Puław za zgodą radnych.

Strażacy z OSP Bronowice podkreślają, że nowy sprzęt to ważna inwestycja w bezpieczeństwo mieszkańców gminy i wszystkich uczestników ruchu drogowego. Dzięki niemu jednostka będzie mogła jeszcze skuteczniej i szybciej nieść pomoc podczas zdarzeń wymagających specjalistycznego ratownictwa technicznego.

Marta Pietroni

Młodzi wędkarze rywalizowali o nagrody

Gm. Baranów: Mimo wysokiej temperatury i wymagających warunków atmosferycznych młodzi miłośnicy wędkarstwa nie odpuścili rywalizacji. W niedzielę 18 czerwca nad stawami w Baranowie odbyły się zawody dla najmłodszych w dwóch kategoriach.

Do udziału zgłosiło się 18 uczniów z szkoły podstawowej z terenu gminy, którzy przez kilka godzin walczyli o jak najlepszy wynik. Uczestnicy zajęli miejsca nad stawem i rozpoczęli zmagania. Rywalizacja przebie-

gała w dwóch kategoriach wiekowych: dla uczniów klas I-IV oraz V-VIII.

W młodszej grupie zwyciężył Leon Szymanek, który uplasował się przed Wiktorem Głosem i Filipem Tabaczyńskim. Największą rybę w tej kategorii złowił Julian Ziętek. Wśród starszych uczestników najlepszy okazał się Krzysztof Iwon, drugie miejsce zajął Gabriel Więch, a trzecie Marcel Iwon.

Na zakończenie wszyscy uczestnicy otrzymali upominki. Organizatorami wydarzenia były Koło PZW „Meandry Wieprza” oraz Gminne Centrum Kultury w Baranowie przy wsparciu samorządu i sponsorów.

Dominik Kęsik

Mieszkańcy powalczą o nagrody na dożynkach

Gm. Baranów: Gminne Centrum Kultury w Baranowie ogłosiło dwa konkursy, które odbędą się podczas tegorocznych Dożynek Gminnych. Uczestnicy będą rywalizować o tytuł najładniejszego wieńca dożynkowego oraz najładniejszego stoiska.

Gminne Centrum Kultury w Baranowie zaprasza do udziału w dwóch dożynkowych konkursach.

Pierwszy - na najładniejszy wieńiec dożynkowy w kategoriach: tradycyjny i nowoczesny. Jury będzie oceniało m.in. wykorzystanie materiałów związanych ze świętem plonów, walory estetyczne, kompozycję oraz symbolikę wykonanych

prac. W przypadku wieńców nowoczesnych dodatkowo brana będzie pod uwagę oryginalność i nowatorskie podejście do tradycyjnej formy.

Drugi konkurs - na najładniejsze stoisko dożynkowe. Ocenie podlegać będą wykorzystane dekoracje, estetyka i aranżacja stoiska, pomysłowość oraz sposób prezentacji i obsługi odwiedzających.

Do udziału w zmaganiach zaproszone są sołectwa, koła gospodyń wiejskich, zespoły śpiewacze, kluby seniora, organizacje społeczne oraz grupy szkolne z terenu gminy Baranów. Zgłoszenia należy składać do 31 lipca 2026 roku do godziny 16:00 w Gminnym Centrum Kultury w Baranowie. Laureaci obu konkursów otrzymają nagrody pieniężne ufundowane przez Wójta Gminy Baranów.

Dominik Kęsik

Stwórz własny kubek i pomóż potrzebującym

Gm. Puławy: Miłośnicy rękodzieła będą mogli spróbować swoich sił. Gminny Ośrodek Kultury w Puławach z siedzibą w Gołębiu wraz z Fundacją Damy Radę zapraszają na cykl kreatywnych warsztatów, które odbędą się w trzech miejscowościach.

Przed uczestnikami trzy spotkania, podczas których będzie można własnoręcznie ozdobić ceramiczny kubek przy użyciu gliny polimerowej. Pierwsze zajęcia odbędą się 21 lipca

o godz. 16:30 w Centrum Usług Społecznych w Górze Puławskiej. Kolejne zaplanowano 23 lipca o godz. 16:30 w świetlicy w Borowej, natomiast ostatnie spotkanie odbędzie się 25 lipca o godz. 10:00 w siedzibie GOK w Gołębiu. W trakcie zajęć prowadzona będzie zbiórka środków czystości dla podopiecznych Fundacji Damy Radę. Warsztaty skierowane są do osób od 5. roku życia. Obowiązują wcześniejsze zapisy. Szczegółowe informacje można uzyskać pod numerem tel. 81 881 32 22.

Dominik Kęsik

Gmina wesprze powiat

Żyrzyn: Zgodnie z decyzją radnych, gmina Żyrzyn przekaże blisko 10 tys. zł na wykonanie oświetlenia przejścia dla pieszych na drodze powiatowej, biegnącej przez miejscowość.

Samorządowcy dbają o bezpieczeństwo mieszkańców, a budowa oświetlenia przejścia dla pieszych przy miejscowej szkole ma je poprawić. Dzięki temu piesi korzystający z pasów - w przeważającej większości uczniowie placówki - będą lepiej widoczni dla kierowców.

Decyzją rady gminy, która zapadła na czerwcowej sesji, gmina wspomaga powiat w realizacji inwestycji kwotą 9 tys.

Marta Pietroni

Boisko w Górze Puławskiej zyska nowe oświetlenie

Gm. Puławy: Do 17 lipca trwa postępowanie przetargowe na budowę oświetlenia obiektu. Inwestycja ma poprawić warunki korzystania z boiska i umożliwić organizację zajęć oraz wydarzeń sportowych również po zmroku.

Boisko jest wykorzystywane przez piłkarzy KS Góra Puławska, którzy rozgrywają tam spotkania lub odbywają treningi. Zakres prac przewiduje demontaż czterech istniejących masztów oświetleniowych, bu-

dowę linii kablowej niskiego napięcia, montaż sześciu nowych masztów o wysokości 14 metrów wraz z energooszczędnymi oprawami LED oraz rozbudowę skrzynki sterowniczej budynku sportowego. Wykonawca będzie również odpowiedzialny za przeprowadzenie niezbędnych badań i pomiarów instalacji elektrycznej, uporządkowanie terenu po zakończeniu robót oraz przygotowanie dokumentacji odbiorowej.

Oferty można składać do 17 lipca do godz. 11:00 wyłącznie za pośrednictwem Platformy e-Zamówienia.

Dominik Kęsik



25-lecie OSP w Łopatkach z odznaczeniami

Była uroczysta msza, wspomnienia, podziękowania i odznaczenia. Druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej w Łopatkach świętowali ćwierćwiecze działalności miejscowej jednostki.

Ochotnicza Straż Pożarna w Łopatkach w gminie Wąwolnica została zarejestrowana 6 kwietnia 2001 roku. Jednym z inicjatorów powstania jednostki był mieszkaniec miejscowości Krzysztof Siczek.

- Bez niego nie byłoby następnych pokoleń OSP Łopatki - mówi Adam Wrzos, prezes.

Przez 25 lat działalności druhowie angażowali się nie tylko w działania ratowniczo-gaśnicze, ale również w życie lokalnej społeczności. Na strażaków zawsze można liczyć, są do dyspozycji nie tylko, kiedy trzeba ratować ludzkie życie i mienie, ale także podczas uroczystości patriotycznych czy religijnych. Regularnie szkolą się i podnoszą swoje kwalifikacje, aby jeszcze efektywniej móc działać, gdy zachodzi taka potrzeba.

Jubileuszowe obchody zorganizowano w sobotę 4 lipca na placu przy tamtejszej remizie OSP. Aby tradycji stało się zadość, świętowanie rozpoczęło uroczystą mszą świętą poławą odprawioną w intencji zmarłych i obecnych członków jednostki. Po nabożeństwie przyszedł czas na oficjalne otwarcie uroczystości, której najważniejszym momentem



Uroczystości były okazją do odznaczenia zasłużonych druhow



Jubileusz uświetniła Orkiestra Dęta Gminy Końskowola

było wręczenie odznaczeń zasłużonym druhom i druhom. Słowa podziękowania za ich bezinteresowną służbę popły-

nęły m. in. od burmistrza Wąwolnicy Marcina Łaguna, czy Komendanta Powiatowego PSP w Puławach st. bryg. Krzysz-

tofa Morawskiego. Jubileusz swym występem uświetniła Orkiestra Dęta Gminy Końskowola. Na miejscu można było



Ochotnicza Straż Pożarna w Łopatkach została oznaczona Brązowym Medalem „Za Zasługi dla Pożarnictwa”

Odznaczenia nadane podczas uroczystości:

Brązowy Medal „Za Zasługi dla Pożarnictwa”:

- jednostka OSP Łopatki

Złoty Medal „Za Zasługi dla Pożarnictwa”:

- Adam Wrzos

- Artur Wrzesiński

- Kamil Wójciak

- Kamil Wrótniak

Brązowy Medal „Za Zasługi dla Pożarnictwa”:

- Marcin Łaguna

- Hubert Jawor

- Ewelina Kazanowska

Srebrna Odznaka „Za Zasługi dla Pożarnictwa Województwa Lubelskiego”:

- Andrzej Wrzesiński

Złota Odznaka Młodzieżowej Drużyny

Pożarniczej:

- Radosław Fota

Brązowa Odznaka Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej:

- Ksawery Kazanowski

Odznaka „Za wysługę lat”:

35 lat:

- Paweł Bieniek

25 lat:

- Andrzej Wrzos

- Kamil Wrótniak

- Kamil Wójciak

- Artur Wrzesiński

- Daniel Wrzesiński

- Andrzej Wrzesiński

- Jerzy Madejek

20 lat:

- Adam Wrzos

- Ewelina Kazanowska

Odszedł Jarosław Chabros

Kurów: Prezes Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych „Otwarty Krąg” miał 57 lat. Spoczął na cmentarzu parafialnym w Kurowie.

Jarosława Chabros od 2008 r. był prezesem Stowarzyszenia. Był społecznikiem, który przez wiele lat z ogromnym zaangażowaniem działał na rzecz osób z niepełnosprawnościami oraz lokalnej społeczności.

Dzięki jego pracy i determinacji wiele osób zyskało możliwość aktywnego uczestnictwa w życiu społecznym, rozwijania swoich pasji oraz integracji z mieszkańcami. Był inicjatorem licznych



Jarosław Chabros miał 57 lat

spotkań i przedsięwzięć, które na trwałe wpisały się w życie gminy. Zmarł 25 czerwca.

Marta Pietroń

Wędkarze rywalizowali w Olesinie.

Zawody o Puchar Prezesa Koła PZW Markuszów rozstrzygnięte

Na łowisku w Olesinie w gminie Kurów rozegrano zawody spławikowe o Puchar Prezesa Koła Polskiego Związku Wędkarskiego Markuszów. Niedzielną rywalizacją zgromadziła miłośników wędkarstwa, którzy od wczesnych godzin porannych walczyli o jak najlepszy wynik. Dopisały zarówno pogoda, jak i sportowa atmosfera.

Zawody rozegrano na łowisku w Olesinie dzięki uprzejmości Koła PZW Kurów



Pierwsze miejsce zajął Jacek Grzelak, drugi był Adrian Bartnik, a na trzecim stopniu podium stanął Adam Dudkowski

Podczas zawodów dominowała drobna płoć, której łowienie wymagało od uczestników dużej

cierpliwości, precyzji i systematyczności. O końcowej klasyfikacji decydowały jednak także

pojedyncze większe okazy, które potrafiły znacząco poprawić wynik zawodników.

Po zważeniu ryb okazało się, że zwycięzcą został Jacek Grzelak, który złowił ryby o łącznej wadze 5115 g. Drugie miejsce zajął Adrian Bartnik z wynikiem 4670 g, natomiast na trzecim stopniu podium stanął Adam Dudkowski, osiągając rezultat 4215 g.

To jednak nie koniec wędkarskich emocji. Koło PZW Markuszów zapowiada kolejne zawody, które odbędą się już w sierpniu.

Marta Pietroń

Nasze KGW z kolejnymi sukcesami. „Bieda zupa”, flaczki i placuszki zrobiły furorę w Kraśniku

Członkowie Kół Gospodyń Wiejskich z powiatu puławskiego wrócili z finału konkursu „Kobieta Przedsiębiorcza Regionalnie z Ewą Wachowicz” z nagrodami. Gospodynie z Piotrowic w gminie Nałęczów zdobyły I miejsce za tradycyjną „Bieda zupę”. Jury posmakowały także flaczki z jagłą, za co panie z Zagród zgarnęły II miejsce oraz placuszki na trzy rogi w wykonaniu KGW z Zagoźdza, któremu przyznano trzecią lokatę.

W wydarzeniu uczestniczyły 24 Koła Gospodyń Wiejskich z powiatów kraśnickiego, opolskiego i puławskiego. Konkurs był kolejną odsłoną cyklu promującego regionalną kuchnię i lokalne dziedzictwo kulinarne. Komisja oceniała potrawy przygotowane z miejscowych produktów oraz nawiązujące do tradycyjnych receptur regionu.

KGW z Piotrowic zaprezentowało nie tylko zwycięską „Bieda zupę”, ale również żelazne kluski oraz pierogi z farszem z mięsa kaczki z okrasą śliwkową. Duże uznanie wzbudziła także aranżacja stoiska. Gospodynie postawiły na ekspozycję polskiego szkła z minionych dekad, przypominając o dorobku rodzimych hut szkła i dawnym wzornictwie. Na stole nie zabrakło również charakterystycznych przekąsek i słodkości, które przywoływały wspomnienia smaków sprzed lat.

- To dla nas ogromne wyróżnienie i potwierdzenie, że warto pielęgnować tradycyjne receptury. Jesteśmy dumne, że wśród tak licznej i silnej konkurencji udało nam się stanąć na najwyższym stopniu podium. To sukces całego naszego Koła i efekt wspólnej pracy oraz zaangażowania - podkreślają gospodynie z Piotrowic.



Duże uznanie wzbudziła także aranżacja stoiska KGW z Piotrowic

- To dla nas ogromne wyróżnienie i potwierdzenie, że warto pielęgnować tradycyjne receptury. W tym roku postawiliśmy nie tylko na tradycyjne potrawy, ale również na polskie szkło z minionych dekad, chcąc w ten sposób przypomnieć o pięknym wzornictwie, promować i uhonorować dorobek rodzimych hut szkła - napisały na swoim oficjalnym profilu na fb panie z KGW w Piotrowicach



KGW Zagrody Razem zdobyło drugie miejsce za flaczki z jagły po zagrodzku. Dodatkowo zespół „Zagrodzka nuta” mógł zaprezentować się przed uczestnikami wydarzenia



Trzecie miejsce jury przyznało placuszkom na trzy rogi, przygotowanym przez KGW „Przy Starym Młynie” w Zagoźdzu w gminie Baranów

Powiat puławski był reprezentowany także przez Koło Gospodyń Wiejskich w Sadurkach, które otrzymało wyróżnienie za pieczone pierożki ziołowo-drożdżowe z pieczarkami i marchewką. Gospodynie z Piotrowic podkreślają, że z dumą reprezentowały Gminę Nałęczów wspólnie z KGW z Sadurek i gratulują koleżankom osiągniętego sukcesu.

W klasyfikacji powiatu puławskiego II miejsce zajęło Stowarzyszenie Zagrody Razem za „Flaczki z jagłą po zagrodzku”.

- To dla nas wielkie wyróżnienie i dowód na to, że pasja, zaangażowanie oraz wspólna praca przynoszą piękne efekty. Dziękujemy wszystkim, którzy nas wspierają, kibicują i wierzą w to, co robimy - mówią członkowie Koła.

Dodatkowym docenieniem działalności Koła był fakt, że zespół „Zagrodzka Nuta” mógł wystąpić przed uczestnikami konkursu i zaprezentować repertuar nawiązujący do regionalnej tradycji.

- Cieszymy się, że mogliśmy nie tylko reprezentować naszą miejscowość i gminę, ale także promować lokalną kulturę, tradycję i muzykę - dodają członkowie KGW Zagrody Razem.

To nie koniec sukcesów KGW z naszego powiatu. III miejsce za „Placuszki na 3 rogi” przypadło KGW „Przy Starym Młynie” w Zagoźdzu w gminie Baranów. Na ich stoisku można było skosztować także nalewki, swojskiego chleba, wędlin czy ciast. I to właśnie deser zwrócił uwagę jury, któremu przewodniczyła Ewa Wachowicz.

- Jesteśmy ogromnie szczęśliwi za zdobycie III miejsca. To dla naszego koła wielkie wyróżnienie i motywacja do dalszego działania oraz pielęgnowania regionalnych smaków i tradycji - napisały panie na swoim oficjalnym profilu na Facebooku.

Poza tym wyróżnienia otrzymały również Stowarzyszenie Mieszkańców Pradoliny Wieprza „Kossakówka” za kotlety rybne oraz KGW „Hutowianki” z Huty za zupę sałaciankę.

Organizatorem konkursu był Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego we współpracy ze Starostwem Powiatowym w Kraśniku.

Agnieszka Gołębiewska/
Marta Pietróń/Dominik Kęsik



Mieszkał w Lublinie? Decyzja prokuratora w związku z dochodzeniem w sprawie prezydenta Żuka

Czy w czasie kandydowania w wyborach w 2024 roku Krzysztof Żuk, jak wymagają tego przepisy, mieszkał w Lublinie?

Wyjaśnieniem tego zajęła się prokuratura, która wszczęła dochodzenie w sprawie oświadczenia o posiadaniu biernego prawa wyborczego złożonego przez prezydenta Lublina.

Mieszkał w Lublinie czy w Jakubowicach Konińskich?

Dochodzenie w tej sprawie zostało wszczęte pod koniec kwietnia przez Prokuraturę Rejonową Lublin-Północ w Lublinie. Chodzi o oświadczenie o posiadaniu biernego prawa wyborczego, złożone przez Krzysztofa Żuka, który

w wyborach samorządowych w 2024 roku kandydował do Rady Miasta Lublin (niezależnie od startu w wyborach na prezydenta miasta). Prawo stanowi, że do rady miasta czy gminy można startować tylko wówczas, gdy zamieszkuje się na jej terenie.

Dochodzenie prowadzono w kierunku dwóch przepisów kodeksu karnego. Jeden dotyczy dokonania podstępu celem nieprawidłowego sporządzenia listy kandydujących lub głosujących, protokołów lub innych dokumentów wyborczych, drugi natomiast dotyczy wyłudzenia poświadczenia nieprawdy przez podstępne wprowadzenie w błąd funkcjonariusza publicznego lub innej osoby upoważnionej do wystawienia dokumentu. W obu przypadkach przestępstwa te są zagrożone karą do trzech lat pozbawienia wolności.



W związku z dochodzeniem przesłuchano m.in. Krzysztofa Żuka, prezydenta Lublina

Zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa i próby wpływania na poprawność procedury wyborów samorządowych złożył do prokuratury przewodniczący zarządu Dzielnicy Hajdów-Zadębie Jacek Skiba. Dowodzi on, że prezydent mieszka w Jakubowicach Konińskich w gminie Niemce, a nie w Lublinie.

Prezydent opiekował się ciotką

Sprawa zakończyła się umorzeniem, decyzja w tym zakresie zapadła 24 czerwca br.

Przesłuchiwany w prokuraturze Żuk zeznał, że od 2015 roku jest zameldowany w Lublinie w domu, w którym zamieszkuje jego ciotka (matka chrzestna). Z uwagi na stan zdrowia krewnej prezydent w 2024 r. zamieszkał w jej domu, by się nią opiekować -

czytamy na Jawnym Lublinie.

Krzysztof Żuk wskazał, iż obecnie dalej opiekuje się ciotką i jest z nią w stałym kontakcie, jej stan jest na tyle dobry, że nie ma konieczności wspólnego zamieszkiwania, jednakże razem spędzają weekendy - poinformował prok. Marcin Kozak, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie, cytowany przez Jawną Lublin.

Prokuratura nie znalazła podstaw, by uznać, że Krzysztof Żuk w dokumentach związanych z kandydowaniem do Rady Miasta Lublin zastosował podstęp lub świadomie podał dane niezgodne z rzeczywistością oraz ku temu, by uznać, że działał podstępem wobec organów wyborczych.

Na łamach Jawnego Lublina Jacek Skiba zapowiada złożenie zażalenia na decyzję prokuratora o umorzeniu dochodzenia.

Dominik Smagała

R E K L A M A

MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU MIEJSCA NA CMENTARZU KOMUNALNYM W BIAŁEJ PODLASKIEJ

- USŁUGI POGRZEBOWE
- ADMINISTRACJA CMENTARZY
- MIĘDZYNARODOWY PRZEWÓZ ZMARŁYCH
- FORMALNOŚCI URZĘDOWE
- hades-biala.pl
- KAMIENIARSTWO
- scalpro.pl
- WŁASNA PRODUKCJA TRUMIEN
- lignart.pl
- KWIACIARNIA
- poppyflowers.pl



HADES
Maksymiuk i Wspólnicy

83 344 35 24
509 766 538, 601 369 849

WSZYSTKO W JEDNYM MIEJSCU.

Aleje Jana Pawła II 25, Biała Podlaska
Wisznicka 1, Łomazy
Lecha Kaczyńskiego 1A, Międzyrzec Podlaski

Dramatyczne sceny w mieszkaniu przy ul. Mełgiewskiej. Zabarykadował się z siekierą, groził matce

LUBLIN: Policja zatrzymała 38-latkę, który z siekierą zabarykadował się w mieszkaniu i zagroził odkręceniem gazu. Wcześniej zagroził matce śmiercią.

Po piątkowej (10 lipca) interwencji w jednym z mieszkań na ul. Mełgiewskiej w Lublinie policjanci zatrzymali 38-letniego mężczyznę, który z siekierą zabarykadował się w środku i zagroził odkręceniem gazu.



Zabarykadowanego w łazience mężczyznę zatrzymali policyjni kontrterroryści

- Wcześniej zagroził matce śmiercią. Kobieta zdołała uciec z mieszkania. Na miejsce skierowano negocjatorów, policjantów

Oddziału Prewencji Policji w Lublinie i kontrterrorystów. Po siłowym wejściu funkcjonariuszy do mieszkania agresor ruszył na

nich z siekierą. Na szczęście policyjna tarcza uchroniła policjanta przed otrzymaniem ciosów - informuje KWP w Lublinie. - Zabarykadowanego w łazience mężczyznę zatrzymali policyjni kontrterroryści.

Nikt nie odniósł obrażeń. Mężczyzna został zatrzymany. Czynności wstępne będą prowadzone w kierunku czynnej napadzi. O zdarzeniu policja powiadomiła Prokuratora.

Joanna Niećko

R E K L A M A

08-504 Ułęż, Korzeniów 80

Surawce wtórne

KORNEX

z myślą o środowisku

SKUP SUROWCÓW WTÓRNYCH

OBSŁUGA FIRM

ODBIÓR ODPADÓW BUDOWLANYCH / GRUZU

odbiór makulatury

odbiór folii

81 866 76 92 665 622 822 669 105 580

OKNEX GMG

PRODUCENT

OKNA I DRZWI PCV

ŁUKÓW UL. ŁAPIGUZ 100

25/798 96 96

NOWA STROJKA

Kos na al

W szpitalu zmarł 35-latek potrącony na oznakowanym przejściu dla pieszych na al. Sikorskiego w Lublinie. Do wypadku doszło w środę (8 lipca). - Jak wynika ze wstępnych ustaleń policjantów, pieszy przechodził przez jezdnię z prawej strony na lewą. Kierowca ciężarówki jadącej prawym pasem zatrzymał się, aby przepuścić pieszo. Jadący Toyotą lewym pasem nie zatrzymał się, tylko wjechał na przejście, potrącając 35-latka. Pieszy w ciężkim stanie trafił do szpitala, gdzie zmarł - informuje KWP w Lublinie. 58-letni kierujący Toyotą był trzeźwy. W czerwcu na al. Sikorskiego został potrącony inny mężczyzna, który również zmarł.

TVN24, Wirtualna Polska, Fakt, Kanał Zero, Onet, Gazeta Wyborcza czy RMF FM – to tylko kilka przykładów mediów rozpisujących się o tej s

Burza wokół zabiegu radnego PiS „To szukanie haków w odwecie za

Głośno w całym kraju zrobiło się o Lubartowie. Działacz PiS-u Andrzej Kardasz, przewodniczący Rady Powiatu Lubartowskiego, w szpitalu w Lubartowie przeszedł zabieg, którego - jak brzmiały media... ta jednostka nie może od jakiegoś czasu przeprowadzać.

Polityczne afery wstrząsają systemem ochrony zdrowia. Pojawił się temat Lubartowa

Ogromne kontrowersje w ostatnich tygodniach w całym kraju wzbudzały informacje o kolejnych nieprawidłowościach wykrywanych w różnych jednostkach medycznych na terenie Polski. Jest to związane z głośną aferą w Szpitalu Południowym w Warszawie.

Tymczasem do ogólnopolskich mediów trafiła też historia z Lubartowa. Telewizja Polsat News poinformowała o sprawie w serwisie informacyjnym w środę, 8 lipca. Nadając spod lubartowskiego szpitala, podano, że Andrzej Kardasz, przewodniczący Rady Powiatu Lubartowskiego przeszedł zabieg chirurgiczny w szpitalu w Lubartowie. Wskazano, jaki był to konkretnie zabieg.

- W tym szpitalu od kilku miesięcy nie odbywają się takie zabiegi, zabiegi chirurgiczne. Mimo to właśnie ten zabieg został przeprowadzony - powiedziała przed kamerą dziennikarka Polsat News.

- Nie będę na ten temat opowiadał, bo to są moje prywatne sprawy, moje kłopoty zdrowotne. Chirurgi, podejrzewam, są w tym szpitalu, przyjeżdżają na jakieś

zabiegi, ale na jakie zabiegi, tego nie wiem - zastrzegł w rozmowie z Polsat News Andrzej Kardasz.

Przewodniczący, szef struktur, członek rady społecznej szpitala

Władze w powiecie lubartowskim sprawują przedstawiciele Prawa i Sprawiedliwości (jednym z członków Zarządu Powiatu - wicestarostą - jest też przedstawiciel Polskiego Stronnictwa Ludowego). Powiat jest organem tworzącym SPZOZ w Lubartowie i sprawuje nad nim kontrolę zarządczą. Andrzej Kardasz to doświadczony samorządowiec, był radnym wielu kadencji, zarówno w Radzie Miasta Lubartów, jak i Radzie Powiatu Lubartowskiego. Obecnie pełni funkcję przewodniczącego Rady Powiatu Lubartowskiego. To ważne gremium z perspektywy władz szpitala choćby dlatego, że to radni decydują np. o ewentualnych pożyczkach udzielanych przez powiat dla SPZOZ-u.

Poza tym Andrzej Kardasz to szef struktur PiS-u w powiecie lubartowskim. Do tego jest członkiem Rady Społecznej SPZOZ-u w Lubartowie, czyli organu doradczego dla dyrekcji szpitala, złożonego przede wszystkim z przedstawicieli samorządu. Na co dzień pracuje na stanowisku zastępcy dyrektora Zespołu Lubelskich Parków Krajobrazowych.

Lubartowski szpital tonie w długach, choć ostatnie widać lekką poprawę. Oddział chirurgiczny jest obecnie zawieszony.

Media: „Szeregowy pacjent nie ma dostępu do takiej procedury medycznej”

Dziennikarka Polsat News zaznaczyła, że upewniała się w szpitalu, że tego typu zabiegi (jak ten,



- O tym, że takie operacje były wykonywane w szpitalu, dokładnie w oświadczeniu mówi dyrektor szpitala. Ja nie wnioskuję w to, czy jest ta umowa z NFZ-em, czy jej nie ma. Trafiłem do szpitala jako pacjent i przeszedłem operację - mówi Andrzej Kardasz, przewodniczący Rady Powiatu Lubartowskiego

który przeszedł Andrzej Kardasz), nie są wykonywane obecnie w lubartowskim SPZOZ-ie.

- Szeregowy pacjent nie ma dostępu do takiej procedury medycznej. Nie odbywają się tu takie zabiegi dlatego, że szpital będący, jak większość szpitali powiatowych w Polsce, w trudnej kondycji finansowej, nie ma odpowiedniego zespołu chirurgów. W związku z tym NFZ zgodził się, żeby od marca do września tego roku wstrzymać wykonywanie tych zabiegów chirurgicznych, ale też za takie zabiegi NFZ nie płaci - dodała w materiale dziennikarka w materiale Polsat News.

Później media powielały te informacje podane przez Polsat News.

Zacytowano także korespondencję z rzeczniką Lubelskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ, która potwierdza, że szpital w Lubartowie nie może udzielać i rozliczać świadczeń w zakresie chirurgii ogólnej.

Andrzej Kardasz odpowiada na materiał Polsat News. „Nie zostawię tego w ten sposób”

„Wspólnota” skontaktowała się z Andrzejem Kardaszem. Radny zastrzega, że w materiale Polsat News podano nieprawdę.

- Informacje o tym, że takich zabiegów w szpitalu w Lubartowie się nie przeprowadza, są nieprawdziwe. Bo takie zabiegi

w Lubartowie się przeprowadza, jeśli jest stan ostry. To jest oficjalna informacja od dyrekcji szpitala. W kwietniu trafiłem na SOR w stanie zagrażającym życiu, przeprowadzono mi badania i miałem zalecenie do przeprowadzenia pilnego zabiegu chirurgicznego. Miałem leżeć w domu, aż umrę?! Co więcej, w szpitalu w Lubartowie przeprowadzono w ostatnim okresie kilkadziesiąt takich zabiegów, tak wynika z moich informacji. SPZOZ w Lubartowie ma chirurgów do interwencji w takich przypadkach - powiedział „Wspólnocie” Andrzej Kardasz, a te słowa były później cytowane w wielu ogólnopolskich mediach, które nie były w stanie skontaktować się z przewodniczącym Rady Powiatu Lubartowskiego.

- Próbę zrobienia z tego afery medialnej odbieram jako szukanie haków w odwecie za słynny salonik polityków Koalicji Obywatelskiej w Szpitalu Południowym w Warszawie. Dziwię się, że nie wysłuchano drugiej strony w tej sprawie, czyli dyrekcji szpitala. Co więcej, ujawniono dotyczącą mnie tajemnicę medyczną: jaki konkretnie zabieg przeszedłem. Nie zostawię tego w ten sposób, zamierzam złożyć zawiadomienie do organów ścigania i wyciągnąć konsekwencje prawne - dodał przewodniczący Rady Powiatu Lubartowskiego.

Stanowisko szpitala. Odpowiedź od NFZ-u

Jak to możliwe, że taki zabieg wykonano u przewodniczącego Rady Powiatu? Jak szpital rozliczy ten zabieg? Polsat News nie dał rady spotkać się z Ewą Mańdziuk, dyrektorem SPZOZ w Lubartowie, by zadać te pytania. Kilka godzin po wyemi-

nowaniu przez telewizję materiału, szpital wydał oficjalne oświadczenie w sprawie.

Zastrzeżono w nim, że szpital jest zobowiązany do zapewnienia pacjentom świadczeń „niezbędnych do ratowania życia i zdrowia pacjentów”. Dyrektor zaznaczyła, że w pilnych przypadkach zabiegi są u pacjentów przeprowadzane, niezależnie od sytuacji oddziałów. Podkreśliła, że nie był to odosobniony przypadek, a status społeczny pacjenta nie ma dla lekarzy znaczenia.

Zapytaliśmy o tę sprawę Lubelski Oddział Wojewódzki NFZ-u. W odpowiedzi potwierdzono nam, że od marca do września br. trwa przerwa w udzielaniu świadczeń „w zakresie chirurgii ogólnej - hospitalizacja”.

- Z naszych danych (na dzień 9 lipca 2026 roku) wynika, że od momentu zawieszenia oddziału tj. od 25 marca 2026 roku na oddział chirurgii ogólnej szpitala w Lubartowie nie został przyjęty żaden pacjent, ani w trybie nagłym, ani planowym - wskazała nam Małgorzata Bartoszek, rzecznik Lubelskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ-u.

W odpowiedzi na nasze pytanie przedstawicielka instytucji zapowiedziała, że ta podjęła już pierwsze działania związane z tą medialną sprawą.

- W toku prowadzonego postępowania wezwaliśmy dyrekcję szpitala w Lubartowie do złożenia wyjaśnień w sprawie. Po ich otrzymaniu podejmiemy stosowne decyzje - informuje Małgorzata Bartoszek.

Z jej wypowiedzi wynika, że szpital w Lubartowie po zawieszeniu chirurgii zawarł porozumienie ze szpitalem w Parczewie, żeby tam wysyłać pacjentów na

A skąd ja mogłem wiedzieć, czy szpital może, czy nie może

- To jest szukanie tematu zastępczego, by przykryć poważną aferę. Jak można sobie coś załatwić w tak nagłym przypadku i w takim bólu? Kiedy ja sobie miałem to załatwić? Czy ja wiedziałem, że dostanę ataku wreczka żółciowego? - mówi w rozmowie ze „Wspólnotą” Andrzej Kardasz, przewodniczący Rady Powiatu Lubartowskiego.

W Europosłanka Marta Wcisło wzywa Pana do złożenia mandatu radnego. Jak się Pan do tego odnosi?

Pani europoseł niech się zajmie swoim synem (w ostatnich tygodniach głośno było w Lublinie o wpadce radnego miejskiego Konrada Wcisło, który bez uprawnień parkował na miejscu dla osób z niepełnosprawnościami - przyp. red). Dzięki tej operacji ja żyję! Pani

poseł Wcisło nigdy nie miała chyba bólu wreczka żółciowego i nie wie, o czym mówi. Wiedziała by bowiem, że w takim stanie, w jakim ja byłem, człowiek nie jest w stanie niczego sobie załatwić. Ba, nie jest w stanie nawet sobie papierosa podpalić. Trafiłem na SOR w złym stanie. O tym, że takie operacje były wykonywane w szpitalu, dokładnie w oświadczeniu mówi dyrektor szpitala. Ja

nie wnioskuję w to, czy jest ta umowa z NFZ-em, czy jej nie ma. Trafiłem do szpitala jako pacjent i przeszedłem operację. Powtarzam: dzięki tej szybkiej operacji żyję! Miejsce operacji nie miało dla mnie znaczenia. To lekarz o tym zdecydował, bo od tego on jest. Miałem się w tym bólu nie zgodzić i powiedzieć: „Wieście mnie do Lublina, bo takich operacji tu robić nie możecie”? A skąd ja mogłem

wiedzieć, czy szpital może, czy nie może wykonywać takich operacji? Ostatecznie i tak się okazuje, że mógł to zrobić szpital. Ludzie negatywnie wypowiadający się na ten temat bardzo źle mi życzą. A do tego nie mają pojęcia, o czym mówią.

W Jak się Pan czuje z tym, że Pana sprawy zdrowotne stały się ogólnopolskim tematem? Żle się z tym czuję. Przede

Ktoś ze szpitala wyniósł moją dokumentację medyczną i ujawnił ją mediom, co jest przestępstwem

wszystkim dlatego, że ktoś ze szpitala wyniósł moją dokumentację medyczną i ujawnił ją mediom, co jest przestępstwem. Niech pan się postawi na miejscu innych osób, które będą

REG

prawie

-u w szpitalu w Lubartowie. salonik polityków KO”

zabiegi. Jak podane NFZ - na SOR dokonywana jest diagnostyka pacjenta, a potem - jeśli jest taka konieczność - odsyłany jest on na odpowiedni oddział. Gdy szpital odpowiedniego oddziału nie posiada - organizuje przewiezienie pacjenta do innej jednostki.

Dotychczas anonimowy. Teraz na ustach całej Polski

Do środy, 8 lipca, Andrzej Kardasz był anonimowym w skali kraju lokalnym samorządowcem. Od momentu opublikowania materiału o jego zabiegu przez Polsat News jego nazwisko jest odmieniane przez wszystkie przypadki w największych mediach w Polsce. TVN24, Wirtualna Polska, Fakt, Kanał Zero, Onet, Gazeta Wyborcza czy RMF FM - to tylko kilka przykładów mediów rozpisujących się o sprawie przewodniczącego Rady Powiatu Lubartowskiego. Głos w mediach zabrali także różni działacze i politycy. M.in. lubelska europosłanka Marta Wcisło z Koalicji Obywatelskiej, która wzywa starostę lubartowskiego i samego Andrzeja Kardasza do złożenia mandatów, czyli rezygnacji z zajmowanych funkcji.

Niezależnie od tego, w jaki sposób zostanie ostatecznie wyjaśniona, sprawa kwietniowego zabiegu będzie już z Andrzejem Kardaszem kojarzona. Świadczy o tym choćby to, jak internetowy algorytm AI wyszukuje informacje związane z tym nazwiskiem. Dotąd po wpisaniu frazy „Andrzej Kardasz” wyszukiwarka wskazywała na pełnione przez lubartowskiego działacza funkcje samorządowe. Teraz jednym z głównych haseł jest „głośna sprawa medialna” przedstawiciela PiS-u.

Dominik Smagała

STANOWISKO SZPITALA. „NIE MA ZNACZENIA STATUS SPOŁECZNY”

„Niezależnie od organizacji poszczególnych komórek organizacyjnych szpitala, podmiot leczniczy zapewnia realizację świadczeń niezbędnych do ratowania życia i zdrowia pacjentów. W sytuacjach wymagających pilnej interwencji medycznej wykonywane są procedury i zabiegi wynikające ze wskazań medycznych oraz stanu pacjenta. Pacjent został przyjęty do szpitala w trybie nagłym, celem operacyjnego leczenia ostrego pęcherzyka żółciowego. Pragnę podkreślić, że opisywana sytuacja nie miała charakteru jednostkowego. Pacjent, nie był jedyną osobą, której udzielono świadczeń w podobnych okolicznościach. Zawieszenie oddziału chirurgii ogólnej nie zwalnia szpitala z obowiązku udzielania świadczeń w stanach nagłych i zagrażających zdrowiu lub życiu pacjentów. W procesie leczenia nie mają znaczenia pełnione funkcje publiczne, zajmowane stanowiska czy status społeczny pacjenta. Świadczenia zdrowotne są udzielane każdej osobie wymagającej pomocy medycznej na równych zasadach, a jedynym kryterium podejmowanych decyzji jest stan zdrowia pacjenta oraz wskazania medyczne.

Podpisano:
Ewa Mańdziuk
dyrektor SP ZOZ Lubartów”

Stanowski w kanale ZERO

- Z tymi zawieszzeniami tak już już jest. Niedawno pewien piłkarz reprezentacji USA też był zawieszony, ale Donald Trump powiedział, że tak być nie powinno. I FIFA się zorientowała, że tak być nie powinno i już nie był zwieszony. No więc pan Andrzej Kardasz, taki nasz Trump z Lubartowa, też pomyślał, że tak być nie powinno, że oddział jest zawieszony i szpital się z nim zgodził i dla niego odwiesili. Teraz ci ze szpitala mówią, że to nie tak i oddział mimo, że zawieszony, to jednak trochę działa i to nie tylko dla polityków. Że jak ktoś bardzo potrzebuje, to oni go pokroją. A NFZ mówi, że nie działa, przynajmniej oni nic o tym nie wiedzą - mówi Krzysztof Stanowski w kanale ZERO.

GŁOS NFZ W ODPOWIEDZI NA PYTANIA „WSPÓLNOTY”

Od 25 marca 2026 roku do 25 września 2026 roku w SP ZOZ w Lubartowie trwa przerwa w udzielaniu świadczeń w zakresie Chirurgia ogólna – hospitalizacja. Powodem były problemy kadrowe z zapewnieniem dostępności do lekarzy specjalistów chirurgii ogólnej. W celu zabezpieczenia realizacji świadczeń w omawianym zakresie szpital w Lubartowie zawarł porozumienie z SP ZOZ w Parczewie oddalonym o 38 km. Z naszych danych (na dzień 9 lipca 2026 roku) wynika, że od momentu zawieszenia oddziału tj. od 25 marca 2026 roku na oddział chirurgii ogólnej szpitala w Lubartowie nie został przyjęty żaden pacjent, ani w trybie nagłym, ani planowym.

Odnosnie świadczeń udzielanych pacjentom w stanie nagłym chciałabym dodać, że w szpitalnym oddziale ratunkowym, udzielane są świadczenia opieki zdrowotnej polegające na wstępnej diagnostyce oraz podjęciu leczenia w zakresie niezbędnym dla stabilizacji funkcji życiowych osób, które znajdują się w stanie nagłego zagrożenia zdrowotnego. Pacjent przywieziony lub zgłaszający się samodzielnie na SOR poddawany jest wstępnej ocenie medycznej (triage), następnie udzielane są mu niezbędne świadczenia. W przypadku potrzeby hospitalizacji lub np. wykonania operacji pacjent kierowany jest z SOR na odpowiedni oddział szpitalny. W przypadku konieczności przekazania pacjenta do innego podmiotu, np. z powodu braku danego oddziału, awarii niezbędnego sprzętu szpital niezwłocznie zapewnia i organizuje transport tej osoby do innego podmiotu, gdzie uzyska ona wymagane świadczenia.

Małgorzata Bartoszek,
rzecznik prasowy Lubelskiego
Oddziału Wojewódzkiego NFZ

Szpital zobowiązany do zapewnienia pełnej dostępności personelu NFZ skontrolował szpital w Łukowie. Prawie 52 tys. zł kary za nieprawidłowości

Terenowy Wydział Kontroli Narodowego Funduszu Zdrowia w Lublinie przeprowadził kontrolę w Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Łukowie. Sprawdzano prawidłowość realizacji umowy z NFZ w Oddziale Anestezjologii i Intensywnej Terapii oraz na Bloku Operacyjnym, szczególnie pod kątem zapewnienia wymaganej dostępności personelu medycznego.

Kontrola wykazała nieprawidłowości. Stwierdzono m.in., że personel udzielał świadczeń w mniejszym wymiarze czasu pracy niż wymagany przez obowiązujące przepisy. Wykazano również przypadki nieudzielania świadczeń w czasie wskazanym w umowie, co – według ustaleń kontrolerów – skutkowało brakiem pełnej dostępności do świadczeń dla pacjentów.

Za stwierdzone nieprawidłowości szpital poniósł konsekwencje finansowe. Na placówkę nałożono karę w wysokości 51 950,37 zł, czyli prawie 52 tys. zł. Jak poinformowała rzeczniczka OW NFZ w Lublinie Małgorzata Bartoszek, kara została przez szpital zapłacona.

W zaleceniach pokontrolnych NFZ zobowiązał szpital do niezwłocznego i bieżącego zapewnienia odpowiedniej organizacji pracy. Chodzi przede wszystkim o zapewnienie dostępności lekarzy w Oddziale Intensywnej Terapii zgodnie z obowiązującymi warunkami realizacji świadczeń gwarantowanych z zakresu leczenia szpitalnego oraz standardami organizacyjnymi opieki zdrowotnej w dziedzinie anestezjologii i intensywnej terapii.

Placówka ma również zapewnić całodobową dostępność lekarzy zabezpieczających wykonywanie świadczeń w zakresie anestezji na Bloku Operacyjnym, zgodnie z obowiązującymi wymaganiami. Zalecenia NFZ mają na celu poprawę organizacji udzielania świadczeń oraz zapewnienie pacjentom ciągłości i bezpieczeństwa opieki medycznej.

Beata Malczuk

e wykonywać takich operacji?

się chciały leczyć w lubartowskim szpitalu. Jak to świadczy o szpitalu, że stan zdrowia takiej osoby może być jawny dla wszystkich, którzy będą tego chcieli? Reporterka Polsat News powiedziała mi, że widziała moją kartę chorobową. Jak się mogę czuć z tym, że radny powiatowy Jakub Wróblewski stanął przed kamerą telewizji i powiedział, że w tym czasie nie przyjmowano pacjentów? A skąd

REG

on może o tym wiedzieć? „Bo ja słyszałem o tym od mieszkańców”. To ja mogę na tej zasadzie powiedzieć o nim cokolwiek negatywnego. „Bo ja słyszałem o tym od mieszkańców”. To jest powielanie plotek i głupot. Jestem wkurzony i zbulwersowany. Nie zostawię tej sprawy w ten sposób.

W Pana zdaniem nagłosnienie pańskiej sprawy jest następstwem afery

w Szpitalu Południowym w Warszawie? Oczywiście. To jest szukanie zapachajdziury, by pokazać, że ktoś sobie coś załatwił. Szukanie tematu zastępczego, by przykryć poważną aferę. Jak można sobie coś załatwiać w tak nagłym przypadku i w takim bólu? Kiedy ja sobie miałem to załatwić? Czy ja wiedziałem, że dostanę ataku woreczka żółciowego? To się kupy nie trzyma. Udałem się do najbliższego

szpitala. Żona przywozła mnie na SOR około godz. 19. Dostałem numerek. Po czterech godzinach, około godz. 23, zostałem przebadany i dostałem kroplówkę. Nie wszedłem bez kolejki, czekałem jak inni pacjenci. Potem leżałem w szpitalnym łóżku do rana, podawano mi leki przeciwbólowe.

W części mediów wybrzmiewa narracja, że radnemu z PiS-u udzielono

świadczenia medycznego, do którego inni pacjenci nie mają dostępu.

Wiem, widziałem. Tylko dlaczego media mówią o tym, że takie świadczenia nie są dostępne dla innych, skoro były one przeprowadzane u innych pacjentów. Nie chodzi przecież o zabiegi planowe. Media mijają się z prawdą. A ja mam teraz najślawniejszy woreczek żółciowy w Polsce...

Rozmawiał Dominik Smagała

Karuzela kadrowa w spółce marszałkowskiej. Wraca poprzedni szef. Dotychczasowa prezes do skansenu

LUBLIN: Była wicemarszałek sejmiku i dotychczasowa prezes spółki marszałkowskiej - Beata Mazurek trafiła do kierownictwa Muzeum Wsi Lubelskiej. Na jej miejsce w spółce powołano poprzedniego prezesa.

Była wicemarszałek wicedyrektorem

- Pani Beata Mazurek została powołana na stanowisko zastępcy dyrektora Muzeum Wsi Lubelskiej z dniem 6 lipca - przekazał nam Bartłomiej Bałaban, dyrektor Muzeum Wsi Lubelskiej, a jednocześnie radny Rady Miasta Lublin z ramienia klubu PiS i w przeszłości członek zarządu województwa lubelskiego. - Jednocześnie wyjaśniamy, że Pan Wiesław Szajewski nie został zdegradowany. Na własny piśmenny wniosek z dnia 1 lipca zwrócił się o przeniesienie do Działu Administracyjnego, gdzie roz-

począł pracę na stanowisku kierownika.

Zgodnie ze statutem Muzeum, instytucją zarządza dyrektor. Dyrektor dokonuje czynności z zakresu prawa pracy w stosunku do pracowników Muzeum, w tym zgodnie ze statutem powołuje i odwołuje zastępców dyrektora.

Beata Mazurek jest związana z partią Prawo i Sprawiedliwość, a w przeszłości była europosłanką i wicemarszałkiem Sejmu RP. Od stycznia 2025 roku była prezesem spółki Lubelskie Dworce. Zaś Wiesław Szajewski był dotychczas zastępcą dyrektora skansenu. Drugim i dalej aktualnym wicedyrektorem muzeum jest Wojciech Cioczek.

Skąd zmiana?

3 lipca Rada Nadzorcza Lubelskich Dworców SA podjęła uchwałę w sprawie odwołania z dniem 5 lipca z funkcji prezesa zarządu oraz ze składu Zarządu Spółki Lubelskich

Dworców SA Beaty Mazurek. W skład Zarządu, na stanowisko prezesa spółki z dniem 6 lipca Rada Nadzorcza powołała Tomasza Tokarskiego.

Lubelskie Dworce to spółka należąca do samorządu województwa lubelskiego z marszałkiem Jarosławem Stawiariskim na czele. Zarządza ona starym dworcem PKS (obecnie głównym jest tzw. dworzec metropolitalny obok głównego dworca kolejowego) przy Al. Tysiąclecia, nieopodal Zamku Lubelskiego.

- Zmiana na stanowisku Prezesa Zarządu spółki Lubelskie Dworce S.A. związana jest z koniecznością przygotowania Spółki do zakończenia działalności dworcowej w dotychczasowej lokalizacji oraz opracowaniem harmonogramu działań prowadzących do jej likwidacji lub wypracowania koncepcji dalszego funkcjonowania Spółki w oparciu o realizację zadań publicznych - wyjaśnia nam Marcin Jakóbczyk, główny specjalista ds. obsługi

medialnej w kancelarii marszałka.

Zmiany i prezesi

Spółka Lubelskie Dworce miała już kilku prezesów. W wyniku wyborów samorządowych w 2024 roku ze stanowiska (na rzecz mandatu radnej sejmiku) zrezygnowała Anna Kusiak. Jej miejsce zajął Zdzisław Szwed, który również zrezygnował na rzecz mandatu sejmiku. Oboje są radnymi z ramienia PiS. Szwedą zastąpił Tomasz Tokarski (były przewodniczący Parlamentu Studentów RP i doradca ministra finansów), po którym to właśnie Mazurek w 2025 roku objęła stanowisko. Sam Tokarski dotychczas był zastępcą dyrektora ds. administracyjnych i strategicznych w Centrum Spotkania Kultur w Lublinie. Instytucja również podlega samorządowi województwa lubelskiego podobnie jak Muzeum Wsi Lubelskiej.

Joanna Niećko

Były prezes TVP szefem marszałkowskiego Teatru Osterwy w Lublinie? Telewizję „przejmował” po Jacku Kurskim

LUBLIN: Mateusz Matyszkowicz został zarekomendowany na dyrektora Teatru im. Juliusza Osterwy w Lublinie. To były prezes TVP, który zastąpił na tym stanowisku Jacka Kurskiego.

Dwa konkursy na stanowisko

Zarząd Województwa Lubelskiego jakiś czas temu podjął uchwałę w sprawie podania do publicznej wiadomości informacji o zamiarze ogłoszenia konkursu na kandydata na stanowisko Dyrektora Teatru im. Juliusza Osterwy w Lublinie. Teatr mieszczący się przy ul. Narutowicza jest instytucją kultury Samorządu Województwa Lubelskiego (Urząd Marszałkowski). Termin rozpoczęcia postępowania konkursowego wyznaczono na luty, a zakończenia - na sierpień.

Konkurs był ogłaszany dwukrotnie. Najpierw w lutym, ale pozostał bez rozstrzygnięcia, a potem w maju.

Jest rekomendacja na dyrektora

Na początku lipca w Biuletynie Informacji Publicznej UMWL opublikowany został protokół

końcowy z posiedzenia komisji konkursowej. Wynika z niego, że zostały przeprowadzone rozmowy z uczestnikami konkursu dopuszczonymi do rozmowy z Komisją Konkursową: Bogdanem Krzysztofem Kozyrą, Mateuszem Matyszkowiczem, Markiem Żerańskim.

Komisja przeprowadziła głosowanie. Kozyra dostał 0 głosów „za”, dziewięć „przeciw” i zero „wstrzymujących się”. Żerański dostał zero głosów „za”, sześć „przeciw” i trzy wstrzymujące się. Z kolei Matyszkowicz - pięć głosów „za”, dwa „przeciw” i dwa „wstrzymujących się”.

Ten ostatni kandydat otrzymał rekomendację komisji na stanowisko Dyrektora Teatru im. Juliusza Osterwy w Lublinie

Mateusz Matyszkowicz - kim jest?

Mateusz Matyszkowicz to publicysta, redaktor naczelny kwartalnika „Frona Lux”, w latach 2016-2017 dyrektor TVP Kultury, w latach 2017-2018 dyrektor TVP1. W latach 2019-2022 członek zarządu. W 2022 roku został prezesem TVP, zastąpił na tym stanowisku Jacka Kurskiego. Szefem TVP był do 2023 r.

Joanna Niećko

Ukradł piwa, sterroryzował ekspedientkę, a potem stawiał się na dozór. Miał przy sobie pistolet na kulki

LUBLIN: 34-latek ukradł piwa w jednym ze sklepów i przedmiotem przypominającym broń sterroryzował ekspedientkę. Gdy powiadomieni o zdarzeniu policjanci ruszyli do poszukiwań sprawcy, ten poszedł na komisariat stawiać się na dozór w innej sprawie. W chwili zatrzymania miał przy sobie piwa, które ukradł i pistolet na kulki.



Gdy wszedł do budynku, został rozpoznany przez policjantkę kryminalną, która wiedziała o trwających poszukiwaniach napastnika w mieście

Do zdarzenia doszło w środę (8 lipca) w jednym ze sklepów na lubelskich Bronowicach.

Z napadu w ręce policji

- Ze zgłoszenia wynikało, że nieznaną mężczyznę próbował ukraść kilka piw, a gdy pracownica wybiegła na zewnątrz by mu to udaremnić, wyciągnął spod ubrania przedmiot przypominający broń i zagroził jej użyciem. Następnie napastnik uciekł z łupem w ręku. Eksped-

dientce sklepu na szczęście nie się stało - informuje nadkomisarz Anna Kamola z KWP w Lublinie. - Po otrzymanym zgłoszeniu, do poszukiwań sprawcy ruszyli policjanci. Mundurowi, mając jego rysopis, przeszukiwali pobliską okolicę, zabezpieczali monitoringi, ustalali świadków i kierunek ucieczki. Informacja o poszukiwaniu napastnika została przekazana wszystkim

komisariatom w Lublinie.

Gdy na VI komisariacie trwały czynności w tej sprawie, do V komisariatu policji wszedł mężczyzna. Przykuł uwagę policjantki pionu kryminalnego. Funkcjonariuszka zdążyła się już zapoznać z komunikatem o poszukiwanym sprawcy kradzieży rozbójniczej oraz jego rysopisem. Podejrzewając, że jest to ten sam mężczyzna, wspólnie z dzielnicowymi za-

trzymała go.

Okazał się nim 34-letni mieszkaniec Lublina. Jest znany funkcjonariuszom za wcześniejsze konflikty z prawem. W chwili zatrzymania był nietrzeźwy.

Policjanci ustalili, że 34-latek po kradzieży w sklepie i sterroryzowaniu ekspedientki, postanowił wybrać się do innej dzielnicy miasta, a konkretnie na V komisariat, bo tam regularnie stawia się na dozór w związku z innym popełnionym przestępstwem.

- W trakcie zatrzymania policjanci znaleźli przy nim pistolet na kulki, skradzione piwa oraz inne artykuły spożywcze. 34-latek został osadzony w pomieszczeniach dla osób zatrzymanych. Wczoraj mężczyzna usłyszał zarzut kradzieży rozbójniczej, za co grozi mu do 10 lat więzienia - dodaje nadkomisarz Anna Kamola.

Joanna Niećko

Kilkunastu cudzoziemców zatrzymanych podczas kontroli firmie

LUBLIN: W trakcie kontroli legalności pobytu, zatrzymano 11 cudzoziemców zatrudnionych w firmie produkcyjnej na terenie powiatu lubelskiego.

Funkcjonariusze grupy ds. cudzoziemców PSG w Lublinie przeprowadzili w zakładzie produkcyjnym w powiecie lubelskim kontrolę legalności pobytu obejmującą 15 cudzoziemców pochodzących z Nepalu i Indonezji.

- W następstwie przeprowadzonych działań ujawniono 11 osób, których cel i warunki pobytu w Polsce były niezgodne z deklarowanymi. W siedmiu przypadkach wydano decyzje o zobowiązaniu do powrotu - czterech ob. Indonezji oraz trzech ob. Nepalu, natomiast

czterech cudzoziemców otrzymało pouczenie o obowiązku niezwłocznego wyjazdu do innego państwa strefy Schengen, które udzieliło im zezwolenia na pobyt na swoim terytorium - informuje Nadbużański Oddział Straży Granicznej.

W związku z wykonywaniem pracy przez cudzoziemców bez wymaganych zezwoleń na pracę, w podmiocie odpowiedzialnym za ich zatrudnienie wszczęta została kontrola legalności powierzenia i wykonywania pracy przez cudzoziemców w Polsce.

W tym roku funkcjonariusze NOSG przeprowadzili ponad 1200 kontroli legalności pobytu cudzoziemców na terytorium RP. Ujawniono i zatrzymano blisko 400 osób, które nielegalnie przebywały na terytorium Polski.

Joanna Niećko
REG

Rosjanina zabito pięcioma strzałami z broni palnej, kule trafiły w klatkę piersiową i głowę ofiary

Podjejrzany o egzekucję w Białej Podlaskiej chciał na wolność. Sąd: Nie ma żadnych związków z Polską

Na trzy miesiące w czerwcu Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie aresztował obywatela Gruzji Elnura A., podejrzanego o zastrzelenie w Białej Podlaskiej rosyjskiego artysty Roberta Kuzakowa. Wpłynęło jednak zażalenie na tę decyzję przedstawicieli wymiaru sprawiedliwości.

Zażalenie na areszt dla obywatela Gruzji

Rozstrzygnięcie o tymczasowym aresztowaniu 36-letniego Elnura A., obywatela Gruzji podejrzanego o zamordowanie rosyjskiego aktywisty i artysty na chodniku przy ul. Królowej Jadwigi w Białej Podlaskiej, zostało wydane 20 czerwca. Decyzję w tej sprawie podejmował Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie.

Elnurowi A. zarzucono do-



Elnurowi A. zarzucono dokonanie zabójstwa Roberta Kuzakowa. Mężczyzna nie przyznał się do popełnienia tego czynu

NIE BYŁO ZAŻALENIA

Nie wpłynęło zażalenie na tymczasowe aresztowanie ze strony Dominika F. z powiatu radzyńskiego, podejrzanego w głośnej sprawie zabójstwa 16-letniej Gabrieli K. w Białej Podlaskiej, do którego doszło na początku czerwca br. Młody mężczyzna decyzją sądu został aresztowany na trzy miesiące. Prokurator czeka na opinie biegłych psychiatrów, którzy mają wskazać, czy konieczne w tej sprawie jest skierowanie podejrzanego na obserwację psychiatryczną. Gabriela K. została zamordowana najprawdopodobniej przy użyciu noża, sprawca zadał jej wiele ciosów w klatkę piersiową i szyję. Dominik F. przyznał się do zabójstwa swojej partnerki. Grozi mu od dziesięciu lat pozbawienia wolności dożywotnio.

konanie zabójstwo Roberta Kuzakowa. Mężczyzna nie przyznał się do popełnienia tego czynu, składał częściowe wyjaśnienia. Prokuratura wnio-

skowała o areszt w związku z obawą ucieczki, ukrywania się oraz mactaczenia w sprawie przez 36-latkę, a także z uwagi na grożącą podejrzanemu suro-

wą karę.

Zażalenie na tę decyzję złożył obrońca 36-letniego obywatela Gruzji. Domagał się uchylecia aresztu i zastosowania wolnościowych środków zapobiegawczych - dozoru policji i poręczenia majątkowego.

Sprawą zażalenia na areszt 9 lipca zajął się Sąd Okręgowy w Lublinie. Sędzia Wiesław Pastuszek utrzymał w mocy decyzję o tymczasowym aresztowaniu.

- Sąd wziął pod uwagę obawę mactactwa, zagrożenie surową karą i obawę o to, że podejrzanym może uciec. To obywatel Gruzji, który nie ma żadnych związków z Polską, nie ma tu adresu ani miejsca zamieszkania. Do tego doszło wysokie prawdopodobieństwo popełnienia zarzucanego mu czynu. Nawet pomimo tego, że śledztwo jest poszlakowe, a dowody mają przede wszystkim charakter nieosobowy - wyjaśnia sędzia Marta Śmiech, rzecznik Sądu Okręgowego w Lublinie.

Egzekucja z zimną krwią. W biały dzień, na spokojnym osiedlu

Do zabójstwa Roberta Kuzakowa doszło 15 czerwca, na chodniku przy ul. Królowej Jadwigi w Białej Podlaskiej. Mężczyznę zabito pięcioma strzałami z broni palnej, kule trafiły w klatkę piersiową i głowę ofiary. Zbrodni dokonano w biały dzień, na spokojnym dotąd blokowisku.

Robert Kuzakow był znany pod pseudonimem Simon Skrepetski. Był artystą i aktywistą, tworzył karykatury. W jego twórczości pojawiała się niewybredna krytyka przede wszystkim władz Kremla z Władimirem Putinem na czele, ale także innych polityków.

Sprawca niezwłocznie zbiegł z miejsca wypadku. Policja szukała go przez kolejne kilkadziesiąt godzin. Podejrzanego ujęto trzy po zabójstwie, w hostelu w Piastowie pod Warszawą.

- Jesteśmy pewni, po pracy kryminalnych, że zatrzymaliśmy osobę, która faktycznie odpo-

wiada za zabójstwo 44-letniego obywatela Rosji. Od początku wiedzieliśmy, że strzelec był jeden. Że to był mężczyzna, który podszedł do 44-letniego obywatela Rosji, oddał kilka strzałów i oddalił się pieszo w nieznanym kierunku - podkreśla podinsp. Andrzej Fijołek, rzecznik komendanta wojewódzkiego policji w Lublinie.

Zatrzymany to 36-letni Elnur A., obywatel Gruzji. Z dotychczas zebranych dowodów wynika, że mężczyzna ten najprawdopodobniej przebywał wcześniej na terenie Polski, później opuszczał nasz kraj, a następnie znowu wracał.

Podczas konferencji prasowej zwołanej tuż po zatrzymaniu podejrzanego, minister spraw wewnętrznych i administracji Marcin Kierwiński przyznał, że zatrzymany podejrzanym może mieć na koncie liczne przestępstwa, w tym popełnione w 2022 roku, i mógł być powiązany z grupą przestępczą.

Dominik Smagała

Youtuber „Vojtaz” oskarżony o wysyłanie pornografii dziewczynce. Stanie przed lubelskim sądem

Śledczy przesłali do sądu akt oskarżenia przeciwko 31-letniemu obecnie Wojciechowi K., znanemu pod pseudonimem „Vojtaz”. Miał on prezentować 13-letniej dziewczynce, za pośrednictwem komunikatorów internetowych, treści pornograficzne, w tym wykonywania przez siebie czynności seksualnych.

Sprawa wyszła na jaw w 2023 roku, gdy inny z youtuberów opublikował w internecie materiały obciążające Wojciecha K. Sama sprawa dotyczy zdarzeń z 2014 roku, a więc sprzed ponad dekady.

Dowody wskazują na to, że pokrzywdzona nastolatka A. G., wówczas 13-letnia, poznała Wojciecha K. podczas wspólnych nagrań materiałów wideo z gry Minecraft, do których uczestnicy podkładali dubbing, a gotowe filmy publikowali w serwisie YouTube. Potem ich konwersacje miały przenieść się na grunt prywatny. Śledczy zastrzegają, że Wojciech K. miał pełną świadomość, w jakim wieku jest A.G.,

która m.in. informowała go, że jest uczennicą klasy ósmej szkoły podstawowej.

Do zdarzenia doszło w Lublinie, jak ustaliła prokuratura, w okresie od lipca do listopada 2014 roku.

- Wojciech K. przysyłał pokrzywdzonej za pośrednictwem aplikacji Snapchat oraz Messenger materiały o charakterze pornograficznym. W celu zaspokojenia własnego popędu płciowego oskarżony transmitował oraz przysyłał zdjęcia przedstawiające obnażone swoje narządy płciowe oraz utrwalone czynności seksualne, w tym akty autoseksualne (masturbację) - informuje w komunikacie prok. Marcin Kozak, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Prokurator powołał zespół biegłych do zbadania Wojciecha K.: dwóch lekarzy psychiatrów, psychologa-seksuologa oraz lekarza specjalistę seksuologa

Pokrzywdzona zeznała, że były to dla niej wówczas traumatyczne wydarzenia, a w ich efekcie musiała korzystać z pomocy psychologicznej. Wojciech K. nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień. Nie zastosowano wobec niego środków zapobiegawczych, nawet w postaci dozoru policji. Nie był wcześniej karany.

Prokurator powołał zespół biegłych do zbadania Wojciecha

K.: dwóch lekarzy psychiatrów, psychologa-seksuologa oraz lekarza specjalistę seksuologa.

- Z wydanej ekspertyzy wy-

nika, że Wojciech K. nie cierpi na chorobę psychiczną ani upośledzenie umysłowe, nie stwierdzono u niego także zaburzeń preferencji seksualnych. Biegli wskazali jednak na deficyty społeczno-emocjonalne oraz nieprawidłową strukturę osobowości o cechach unikających - informuje prok. Marcin Kozak.

Wojciech K. jest poczytalny.

Dominik Smagała

R E K L A M A

UBOJNIA ZWIERZĄT RZEŹNYCH SP. ZO. O.
B.M. DOBROWOLSKIE

- x skup bydła
- x dorosłe
- x byki
- x skup koni
- x jałówki

Kom. 511 660 072, 502 690 528
tel/ fax +48 25 797 41 38
e-mail: ubojniadobrowolska@o2.pl

Stare Kobiaki 106 21-450 Stoczek Łukowski

R E K L A M A

CONTINENTAL
Travel
Biuro Podróży

Galeria Olimp,
Al. Spółdzielczości Pracy 34/40

TEL. / FAX 81 532 46 63 | WWW.CONTINENTAL-TRAVEL.PL

Zostawiła tam serce.

Teraz wraca, by zbudować dom dla małego Karena

POWIAT OPOLSKI: Już we wrześniu Ania Skwarczyńska z Opola Lubelskiego po raz trzeci wyruszy do Tanzanii, gdzie będzie kontynuować pomoc dzieciom z masajskiej wioski. Tym razem chce spełnić swoje największe marzenie - wybudować dom dla rodziny małego Karena. O tym, dlaczego wraca do Afryki i jak każdy może wesprzeć jej działania, opowiada w rozmowie z naszą redakcją.

W To był już Twój drugi wyjazd do Tanzanii. Dlaczego zdecydowałaś się tam wrócić?

Ania Skwarczyńska: Bo zostawiłam tam kawałek siebie. Po pierwszym wyjeździe wiedziałam, że to nie było „do zobaczenia”, tylko „do wrócenia”. Tęskniłam za dziećmi, za ich uśmiechami, za tym spokojem i prawdziwością życia. To była decyzja serca, nie rozumu.

W Jak zaczęła się Twoja przygoda z pomocą w Tanzanii?

A.S.: Wszystko zaczęło się od jednej znajomości - przez internet poznałam Renatę Madziarę. To ona otworzyła mi drzwi do tego świata. Dzięki niej mogłam nie tylko tam pojechać, ale przede wszystkim stać się częścią tej społeczności.

W Co najbardziej zapamiętałaś ze swojego pierwszego pobytu wśród Masajów?

A.S.: Ludzi. Ich spojrzenia, uśmiechy i gesty. To, że mając tak niewiele, potrafią dać tak dużo - ciepła, życzliwości i obecności. To zostaje w człowieku na zawsze.

W Czy przed drugim wyjazdem miałaś inne oczekiwania niż za pierwszym razem?

A.S.: Tak, ale bardziej niż oczekiwania miałam poczucie odpowiedzialności. Wiedziałam już, że jadę nie tylko zobaczyć, ale przede wszystkim być - dla dzieci i dla całej tej społeczności.

W Na czym polega Twoja codzienna praca z dziećmi w wiosce Masajów?

A.S.: Na byciu z nimi. Na wspólnym śmiechu, zabawie i tworzeniu. Prowadzę zajęcia plastyczne, wymyślam różne aktywności, ale też po prostu

jestem obok. Gotuję dla nich ciepłe posiłki. To niby zwykłe rzeczy, ale tam mają ogromne znaczenie. Coraz częściej zdarza się też coś pięknego - dzieci zaczynają mówić po polsku. To niesamowite uczucie.

W Skąd pomysł na zajęcia plastyczne i kreatywne?

A.S.: Bo chciałam dać im coś, co pozwoli im wyrażać siebie. Coś, co wywoła uśmiech i pokaże, że mogą tworzyć, marzyć i próbować. A zobaczyć, jak ich oczy się świecą, kiedy coś powstaje, jest bezcenne.

W Jak dzieci reagują na takie zajęcia? Czy to dla nich coś nowego?

A.S.: Dla wielu z nich to zupełnie nowy świat. Na początku była ciekawość, a potem radość, ekscytacja i to, jak bardzo angażują się w zajęcia - całym sobą.

W Czy widać, że takie spotkania coś w nich zmieniają - w ich pewności siebie i ciekawości świata?

A.S.: Tak, bardzo. Widać, jak się otwierają i zaczynają wierzyć, że potrafią. Jak chcą więcej - więcej wiedzieć, więcej robić i więcej przeżywać.

W Co najbardziej Cię wzruszyło podczas pracy z dziećmi?

A.S.: Takich momentów było wiele, ale najbardziej powitania. Kiedy biegną do mnie, krzyczą moje imię i przytulają się tak mocno, jakbyśmy nie widzieli się latami. I pożegnania... pełne łez, uścisków i cichych prób: „Zostań”. To łamie serce, a jednocześnie je wypełnia.

W Jak wygląda codzienność w wiosce Masajów?

A.S.: Jest prosta. Prawdziwa. Bez pośpiechu i ciągłej gonitwy. Ludzie są razem, rozmawiają, śmieją się i żyją tu i teraz. Życie w wiosce masajskiej ma w sobie coś niezwykłego - jest pełne prostoty, bliskości i prawdziwych ludzkich więzi. Kobiety masajskie są sercem tej społeczności. Każdego dnia, mimo codziennych trudów, potrafią dzielić się uśmiechem, spokojem i ogromnym ciepłem. Ich gościnność nie zależy od bogactwa - zapraszają do swoich skromnych domów z otwartym sercem, dzielą się swoją codziennością i sprawiają, że każdy gość czuje się mile widziany. To miejsce pokazuje, że prawdziwe bogactwo nie zawsze kryje się w rzeczach, ale w ludziach i ich dobrych sercach.

W Co najbardziej zaskoczy-



Ania i Karen

- W październiku znów lecę do Tanzanii. Chcę zrobić wszystko, aby odmienić ich codzienność - pomóc im stworzyć bezpieczny dom, który da im spokój i poczucie bezpieczeństwa. Marzę też o tym, aby w końcu mieli światło, które dla nas jest czymś oczywistym, a dla nich wciąż pozostaje luksusem - mówi Ania

W Co Cię w stylu życia tamtejszej społeczności?

A.S.: To, że można mieć tak mało i czuć tak dużo. Radość, spokój i wdzięczność - rzeczy, które u nas często giną gdzieś w codziennym biegu.

W Czy mieszkańcy wioski chętnie przyjmują osoby z Europy, które przyjeżdżają pomagać?

A.S.: Tak, z ogromnym sercem. Czuć od nich otwartość i wdzięczność, ale też zwykłą ludzką ciekawość i życzliwość.

W Przed pierwszym wyjazdem zbierałyście środki m.in. na budowę studni. Jak ważna była to inwestycja dla mieszkańców wioski?

A.S.: To była jedna z najważniejszych rzeczy. Woda to życie - dosłownie. Teraz mają do niej dostęp za darmo, zarówno dla siebie, jak i dla zwierząt. To zmienia wszystko.

W Później organizowałaś również pomoc dla dzieci. Na co konkretnie została przeznaczona?

A.S.: Na stworzenie miejsca dla nich - świetlicy. Kupiliśmy stoły, ławki i szafki, powstała także mała kuchnia. To przestrzeń, w której mogą być dziećmi - jeść, bawić się i uczyć.

W Czy widzisz dziś efekty

tych działań?

A.S.: Widzę je każdego dnia - w ich uśmiechach, w tym, że przychodzą, chcą być razem i rozwijają się. To najpiękniejszy dowód na to, że wszystko ma sens.

W W jednym ze swoich wpisów napisałaś, że Tanzania uczy pokory i zmienia sposób patrzenia na świat. Co dokładnie masz na myśli?

A.S.: To ludzie uczą pokory. Ich życie i podejście do codzienności - to, że mimo braków potrafią się dzielić, cieszyć i być razem. To zmienia sposób myślenia o wszystkim.

W Czy po powrocie do Polski patrzysz inaczej na codzienne sprawy?

A.S.: Tak. Bardziej doceniam to, co mam. Częściej się zatrzymuję. Już nie wszystko wydaje się takie ważne jak kiedyś.

W Czego my, żyjąc w Europie, moglibyśmy nauczyć się od mieszkańców takich miejsc?

A.S.: Wdzięczności. Obecności. Radości z małych rzeczy. I tego, że najważniejsze są relacje, a nie rzeczy.

W Jakie masz dalsze plany związane z pomocą w Tanzanii?

A.S.: Chcę wracać i dalej robić



Dzieci z pracami plastycznymi, które wykonały razem z Anią



Budowa „domu tymczasowego” dla rodziny Karena. Ich obecny dom grozi zawaleniem

Każdy, kto chciałby wesprzeć działania Ani, może kontaktować się z nią pod nr tel.: 600 756 768 lub przez messenger: Ania Skwarczyńska

to, co robię - być z dziećmi, prowadzić zajęcia i wspierać ich rozwój. Bardzo chciałabym też, żeby wszystkie dzieci mogły chodzić do szkoły, a nie musiały pracować. Marzę również o tym, żeby pomóc jednej rodzinie i zebrać środki na budowę domu

W Co powiedziałyby osobom, które chciałyby pomagać, ale nie wiedzą, od czego zacząć?

A.S.: Że wystarczy chcieć. Naprawdę. Wszystko zaczyna się od jednej decyzji i jednego kroku.

W Gdybyś miała opisać jeden moment z Tanzanii, który najlepiej pokazuje sens Twojego wyjazdu, jaki by to był?

A.S.: Trudno wybrać tylko jeden, ale chyba te chwile, kiedy dzieci biegną do mnie z uśmiechem i wołają moje imię. Jest też Karen - ma trzy latka. Bardzo się do mnie przywiązał. Jego rodzina przyjmowała mnie jak swoją. Codziennie piłam z nimi herbatę. Zawsze będę pamiętać jego głośny śmiech podczas wspólnej zabawy. Kiedy byłam chora, siedział przy mnie, głaskał mnie po twarzy, aż

sam zasnął obok. W takich momentach wiesz, że to wszystko naprawdę ma sens.

W Dziś przygotowujesz się już do trzeciego wyjazdu do Tanzanii. Czy mieszkańcy naszego regionu nadal mogą włączyć się w pomoc?

A.S.: Z całego serca dziękuję pani kierownik sklepu Stokrotka w Opolu Lubelskim (...) za zorganizowanie zbiórki materiałów plastycznych i okularów korekcyjnych. Dziękuję również wszystkim pracownikom za zaangażowanie i wielkie serca. Dzięki Wam dzieci otrzymają kredki, flamastry i inne przybory, które wywołają uśmiech i pozwolą rozwijać ich talenty, a okulary korekcyjne pomogą tym, którzy najbardziej ich potrzebują. Zbiórka okularów już się zakończyła, ale nadal trwa zbiórka materiałów plastycznych. Po skontaktowaniu się ze mną można również wesprzeć kolejne ważne przedsięwzięcie - budowę domu dla rodziny Karena. To właśnie ten projekt będzie moim najważniejszym celem podczas trzeciego wyjazdu do Tanzanii.

Agnieszka Gołębiewska
REG

Majtki od Skolima? Cena? I te napisy!

Jeszcze kilka lat temu kojarzony był przede wszystkim z rolami serialowymi oraz pierwszymi próbami na rynku muzycznym. Dziś Konrad Skolimowski, występujący pod pseudonimem Skolim, należy do grona najbardziej rozpoznawalnych artystów muzyki tanecznej w Polsce.

Najnowszym projektem, który błyskawicznie wywołał lawinę komentarzy w mediach społecznościowych, jest autorska kolekcja bielizny.

Od Łukowa do wielkiego biznesu

Konrad Skolimowski urodził się 9 października 1996 roku w Łukowie. Dzieciństwo spędził w Hucie Dąbrowie, niewielkiej miejscowości położonej w powiecie łukowskim. Droga do ogólnopolskiej popularności nie była krótka. Początkowo rozwijał się jako aktor, występując w popularnych produkcjach telewizyjnych. W dzwowie mogli oglądać go między innymi w serialach „Barwy szczęścia”, „Na Wspólnej”, „Na dobre i na złe”, „O mnie się nie martw” czy „Dziewczyny ze Lwowa”.



Gdy Skolim występował na scenie w Lubartowie, wśród publiczności stał bus, z którego sprzedawano gadżety związane z gwiazdorem

Przełom nastąpił jednak dopiero wtedy, gdy postawił na muzykę. Charakterystyczny styl, taneczne rytmy oraz chwytliwe refreny sprawiły, że błyskawicznie zdobył ogromną publiczność. Prawdziwym fenomenem okazał się utwór „Wyglądasz idealnie”, który osiągnął setki milionów wyświetleń w serwisie YouTube i zdobył status jednego z największych hitów ostatnich lat.

Rosnąca popularność przełożyła się na dziesiątki koncertów, występy podczas największych imprez plenerowych i niemal całkowicie

wypełniony kalendarz. Zdarza się, że artysta jednego dnia pojawia się na kilku wydarzeniach w różnych częściach kraju. Mimo intensywnego życia koncertowego nie ogranicza się jednak wyłącznie do działalności muzycznej.

Marka Skolim coraz większa

Od pewnego czasu można odnieść wrażenie, że Skolim konsekwentnie buduje własne biznesowe imperium. W przeciwieństwie do wielu gwiazd, któ-

re kończą na sprzedaży koszulek lub bluz z własnym logo, wokalista regularnie rozszerza ofertę produktów sygnowanych swoim pseudonimem.

Najpierw pojawiły się perfumy skierowane do fanów artysty. Później media rozpisywały się o produktach spożywczych z jego nazwiskiem na opakowaniach, w tym kabanosach i kiełbasach. Sporo emocji wzbudziły również informacje o stacjach paliw działających pod marką Skolim. Każda kolejna inicjatywa wywoływała dyskusje i przyciągała uwagę internautów. Teraz do tej listy dołącza kolejna, być może najbardziej nietypowa propozycja.

Bielizna z autografem? Nie do końca

Nowość dostępna w oficjalnym sklepie internetowym artysty obejmuje kolekcję bielizny dla kobiet i mężczyzn. Na gumce umieszczono hasło: „Wejde, wyjde.”

Do krótki zwrot nawiązujący do twórczości Skolima.

Ceny produktów również zwracają uwagę. Za damskie stringi trzeba zapłacić 79 złotych, natomiast męskie bokserki kosztują 89 złotych.

mp

Srebrny początek sezonu Darii Ciokalskiej



Daria Ciokalska wywalczyła srebrny medal w kategorii bikini fitness do 163 cm (fot. Bartek Barszcz)

Daria Ciokalska - trener personalny i instruktor fitness w ProGym Biała Podlaska rozpoczęła sezon startowy od sukcesu.

Podczas 19. edycji prestiżowych zawodów w kulturystyce i fitness, które odbyły się 3 lipca w Sopocie, wywalczyła srebrny medal w kategorii bikini fitness do 163 cm.

Dla zawodniczki był to już trzeci występ na sopockiej scenie oraz pierwszy start w tegorocznym sezonie. - To mój

pierwszy start w tym sezonie. Można powiedzieć, że była to mała rozgrzewka przed kolejnymi zawodami, które być może odbędą się w październiku w Siedlcach - mówi Daria Ciokalska.

Zawody w Sopocie od lat cieszą się dużą renomą i przyciągają czołowych zawodników kulturystyki i fitness z całej Polski. Jak podkreśla zawodniczka z Białej Podlaskiej, do tego miejsca chętnie wraca nie tylko ze względu na sportowy poziom rywalizacji.

mp

» DODATEK TELEWIZYJNY

PIĄTEK 17 Lipca

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Welon, fura i brawura **8.00** Serwis Info **8.15** Na kłopoty... Bednarski (1): Kurier z Ankary **9.20** Ranczo (84): Słowa senatora **10.15** Komisarz Alex (269): Śmiertelna transakcja **11.05** Ojciec Mateusz (204): Kometa **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy **12.55** Taniec z rosyjskim niedźwiedziem (6) **14.00** Splątane losy (3)

15.00 Serwis Info – magazyn **15.10** Pogoda Info **15.25** Gra słów. Krzyżówka **16.00** Dziedzictwo (981) **17.00** Teleexpress **17.25** Jaka to melodia? **18.05** Reportery – magazyn **18.25** Akcyjowa 38 (914) **19.30** 19.30 **19.55** Pytanie dnia **20.30** Ojciec Mateusz (401) **21.25** Drelch (1) – serial kryminalny Polska 2025

22.20 Miłość jest blisko – kom. ★ romantyczna Polska 2022 Reż. Radosław Dunaszewski, wyk. Wojciech Solarz, Weronika Książkiewicz, Olga Bołądź

0.20 Patryk – komedia romant. ★★ W. Bryt./Belgia/USA 2018 Reż. Mandie Fletcher, wyk. Sam Fletcher, Beattie Edmondson, Ed Skrein Sara ma wiele zajęć i zupełnie nie panuje nad chaosem w codziennym życiu. Na domiar złego musi zająć się rozpieszczonym mopsem, odziedziczonym po babci.

2.00 Rififi po sześćdziesiątce ★★ – komedia Polska 1989

3.55 Wykrywacz kłamstw

TVP 2

5.00 Rodzinka.pl **5.30** M jak miłość (1796) **6.20** Anna Dymna – spotkajmy się: Grzegorz Markowski **6.55** Barwy szczęścia (3356) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Operacja zdrowie (76): Dermatologia dziecięca **12.00** Rodzinka.pl (45): Magda **12.35** Kolo fortuny **13.15** Panna młoda (146) **14.05** Va banque **14.35** Na sygnale (878): Bracie, co z tobą?

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (435) **16.00** Kolo fortuny – teleturniej **16.35** Familiada – teleturniej **17.20** Panna młoda (147) **18.15** Va banque – teleturniej **18.50** Jeden z dziesięciu **19.25** Barwy szczęścia (3356) (odcinek powtórkowy) **20.05** Rodzinka.pl (304): Nierozważni i romantyczni – serial komed. Polska 2025 Marek z Violą żartują z nowego związku Marysi. Kuba jest zazdrosny o Sonię. Magda mierzy się z problemami wychowawczymi. Natalia zostaje z Markiem sam na sam. Beata zaczyna nowe życie.

20.40 Łato z Radiem i Telewizją Polską: Elk – koncert **22.45** To jest grane: Wakacyjnie – prog. Marka Sierockiego **23.30** Wodecki Twist – Tylko w kinie – koncert 2026

0.35 Muzyka na dobry wieczór: Ania Rusowicz

1.40 Księgarnia w Paryżu ★★ – komediodramat Włochy/Francja/USA 2021

3.30 Akcyjowa 38

4.40 Barwy szczęścia (3352)

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – prog. rekl. **6.00** Nowy dzień – program informacyjno-publicystyczny **8.30** Malanowski i Partnerzy (342, 343): Polowanie na miłość / Kieszonkowe **9.30** Trudne sprawy (1267, 1268): Romans rodzeństwa / Tajemnice rodzinne **11.35** Gliniarze (884, 885): Sprawa honorowa / Krwawe diamenty **13.40** Dlaczego ja? (1514, 1515): Wazny gość / Między dwoma ogniami

15.50 Wydarzenia **16.20** Pogoda **16.25** Interwencja – magazyn **16.40** Gliniarze (1081, 1082): Krwawe rozliczenie / Papiery na niewinność – serial fabularno-dokument. Polska 2024

18.50 Wydarzenia **19.15** Gość „Wydarzeń” **19.55** Hobbit: Pustkowia Smauga ★★ – film przygodowy USA/Nowa Zelandia 2013 Reż. Peter Jackson, wyk. Martin Freeman, Richard Armitage, Ian McKellen

23.55 Nowy początek ★★ – film sf USA/Kanada 2016 Reż. Denis Villeneuve, wyk. Amy Adams, Jeremy Renner, Forest Whitaker Na Ziemi pojawia się dwańście tajemniczych statków kosmicznych. Wojsko rekrutuje lingwistkę Louise i fizyka Iana, by nawiązać kontakt z obcymi. Ludzkość balansuje na krawędzi wojny, a naukowcy próbują zrozumieć intencje przybyszów.

2.20 Kabaretowa Ekstraklasa **3.00** (L) Siatkówka: Liga Narodów mężczyzn FIVB: Brazylia – Polska

TVN

5.00 Nauka jazdy (17) – program rozrywkowy **5.40** Uwaga! (8042) **5.55** Ukryta prawda (1701) **6.50** Kuchenne rewolucje: Kudowa-Zdrój – Szmaragdowa/Ghivino i Śpiew **7.45** Dzień dobry wakacje – program informacyjno-publicystyczny **11.25** Babski biznes (8) – serial dokumentalny Polska 2026 **12.35** Ukryta prawda (1487-1488, 1730) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2023

15.45 Detektywi (114) **16.50** Szpital św. Anny (70) – serial obyczaj. Polska 2025 **17.55** Młode gliny (24) – serial krymin. Polska 2026

19.00 Fakty **19.50** Uwaga! – magazyn **20.00** xXx: Reaktywacja ★★ – film sensac. USA 2017 Reż. D.J. Caruso, wyk. Vin Diesel, Donnie Yen, Deepika Padukone

22.20 Tylko dla odważnych ★★ – film sensac. USA 2017 Reż. Joseph Kosinski, wyk. Josh Brolin, Miles Teller, Jeff Bridges Eric March służy w straży pożarnej od ponad 20 lat. W czerwcu 2013 roku wraz ze swoją załogą musi stawić czoła potężnemu żywiołowi, który trawi lasy Arizony i nieuchronnie zbliża się do granic miasta.

1.05 Tarzan: Legenda ★★ – film przygodowy USA 2016 Reż. David Yates, wyk. Alexander Skarsgård, Margot Robbie, Christoph Waltz

3.25 Uwaga! – magazyn **3.40** Detektywi (113): Żółte róże **4.35** Nauka jazdy

TVN 7

8.45 Ukryta prawda (1343, 1455, 1456) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (1114-1116) **13.55** Kryminalni (10) **15.00** Szpital (792, 793) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (511) **18.00** SOS. Ekipy w akcji (23) **19.00** Ukryta prawda (1534) **20.00** ★★★★★ Życie od kuchni – komedia romant. USA 2007, reż. Scott Hicks, wyk. Catherine Zeta-Jones **22.15** ★★★★★ Król Richard: Zwycięska rodzina – film biogr. USA 2021, reż. Reinaldo Marcus Green, wyk. Will Smith **1.15** ★★★★★ Step Up II – film muz. USA 2008 **3.05** Fachowcy (17) **3.45** Usterka (12) **4.30** Dorota was urządzi (12)

TVP Kultura

9.00 Do przerwy 0:1 (3, 4) **10.05** ★★★★★ Anatomia morderstwa – film sens. USA 1959 **13.00** Pamiętnik Andrzeja Kondratiuka **14.15** Kto ma tyle wdzięku co ja... Jubileusz Danuty Rinn **15.20** ★★★★★ Zmruż oczy – komedia Polska 2003 **17.00** Do przerwy 0:1 (5, 6) **18.20** Mistrzowie wideo (10): Olivia Newton-John **18.55** Rawhide (10) **20.00** ★★★★★ Stary Gringo – film obyczajowy Meksyk/USA 1989 **22.10** Przygody Sherlocka Holmesa (7) **23.20** ★★★★★ Katryń – dramat Polska 2007 **1.35** Kucharz na krawędzi

TVP Sport

6.45 Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 1. półfinał **9.00** Mundialowy poranek **10.15** Lekkoatletyka: Mistrzostwa Europy do lat 18 w Rieti **12.10** Fabian Urbariski – nowy Andrzej Gołota **13.00** Piłka nożna: Lech Poznań – Górnik Zabrze **15.10** Lekkoatletyka: Meeting Madrid: World Athletic Continental Tour Silver **17.20** Lekkoatletyka: Mistrzostwa Europy do lat 18 w Rieti **21.00** Dzień na mundialu **22.30** Piłka nożna: Lech Poznań – Górnik Zabrze **0.40** Boks: Javier Zamarron – Ryan Lee Allen

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (22, 23) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (92) **8.55** Policjanci i policjanci (520, 521) **10.55** Na ratunek 112 (118, 119) **11.55** Dlaczego ja? (1547, 1548) **13.55** Trudne sprawy (773-775) **16.55** Policjanci i policjanci (1404) **18.00** Łowcy skarbów: Kto da więcej (522) **19.00** Policjanci i policjanci (1405) **20.00** Gwiazdy kabaretu (176, 143) **22.00** ★★ Plan ocalenia – film akcji USA 2020, reż. Matt Eskandari, wyk. Jesse Metcalfe, Bruce Willis **0.00** STOP Drogówka (328) **1.05** Love Island. Wyspa miłości (35) **2.10** Hardkorowy lombard (27) **2.40** Interwencja (5938)

TV Trwam

12.20 Głos serca (137) **13.05** Kolor Boga **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Drzwi do lasu **15.00** Modlitwa w Godzinie Miłosierdzia **15.20** Mocni w wierze **16.10** Natura obiektywnie **16.30** Listy nadziei **17.30** Łączy nas historia **18.15** Westerplatte młodych **19.00** Warto zauważyć... **19.30** Historie Starego Testamentu **19.45** Modlitwa z telefoniz. udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia **22.00** ★★ Gość oczekiwany – dram. obycz. Polska 2024

TV Puls

8.00 Kobra – oddział specjalny (4, 5) **10.00** Maria z przedmieścia (65, 66) **12.00** Nie igraj z aniołem (119) **13.00** Wspaniałe stulecie (53) **14.00** Kurierzy (38) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (548, 549) **17.00** Kurierzy (39) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (976, 977) **20.00** ★★★★★ Transporter 3 – film sensac. Fr./USA/Ukr./W. Bryt. 2008 **22.05** ★★★★★ Komórka – film sensac. USA/Niemcy 2004 **0.05** ★★★★★ Krzyżowy ogień – film sensac. USA/Rumunia/Hongkong 2011 **2.05** Lombard. Życie pod zastaw (971) **3.00** Dyżur (37)

★★★★ koniecznie ★★★★★ zdecydowanie tak ★★ możesz ★ nie musisz ★ zdecydowanie nie (L) na żywo

(DVB-T) stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

SOBOTA 18 Lipca

TVP1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.40** Rok w ogrodzie **8.05** Rok w ogrodzie extra **8.20** Pełnosprawni **8.50** Ranczo (85): Pojedynek czarownic **9.45** Komisarz Alex (270): Zamach **10.40** Ojciec Mateusz (205) **11.35** Motyle i hi-tech – film dok. **12.40** ★★★ Dobry dzień na egzekucję – western USA 1959 **14.10** Wszystkie role Janiny Paradowskiej **14.45** Okrasa łamie przepisy (328): Smak leśnego karpia

15.20 Rozmowy na medal (6) **16.00** Dziedzictwo (982) – serial obyczaj. Turcja 2020 **17.00** Teleexpress **17.35** Rolnik szuka żony (7) – reality show Polska 2025 **18.40** Jaka to melodia? **19.30** 19.30 **19.55** Pytanie dnia **20.25** Gra z Cieniem (1, 2) – serial krym. Polska 2024 Reż. Kinga Dębska, wyk. Natalia Rybicka, Marcin Czarnik, Kinga Preis, Karolina Gruszka, Grzegorz Małecki **22.20** Studio MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA **22.50** (L) Piłka nożna: Mistrzostwa Świata w Kanadzie, Meksyku i USA: Mecz o 3. miejsce **1.30** Miłość jest blisko *** – komedia rom. Polska 2022 Reż. Radosław Dunaszewski, wyk. Wojciech Solarz, Weronika Książkiewicz, Olga Boładź, Grzegorz Małecki **3.25** Morderstwa w Chantilly *** – film krym. Francja 2023 Reż. Marjolaine de Lecluse, wyk. Bruno Todeschini, Elodie Frenck, Nathalie Richard, Hippolyte Girardot

TVP2

5.15 Barwy szczęścia (3353, 3354) **6.25** M jak miłość (1921) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicyst. **11.20** Górną półką smaku – magazyn kulinarny **11.55** Zmiennicy (7): Warszawski łącznik – serial komediowy Polska 1986 **13.05** Panna młoda (147) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.00** Familiada – teleturniej, prowadzenie Karol Strasburger **14.35** Kolo fortuny – teleturniej

15.15 Szansa na sukces. Opole 2026: Grzegorz Hyży **16.20** Na dobre i na złe (988): Dyżur na intensywniej terapii – serial obycz. Polska 2026 Po operacji mózgu Iga odzyskuje przytomność, ale jest w takim szoku, że próbuje wstać. Spada z łóżka. Po badaniu kontrolnym Bart odkrywa, że po wypadku na OIT lekarka straciła zdolność mówienia. **17.15** Panna młoda (148) **18.15** Va banque – teleturniej **18.45** Wyższa Szkoła Jazdy (7) **19.10** Słowo na niedzielę **19.25** Rodzinka.pl (305): Babulka – serial kom. Polska 2026 **20.00** Lato z Radiem i Telewizją Polską: Chelm **22.10** Gabi Drzewiecka zaprasza **23.05** Lucy i Desi *** – film biograf. USA 2021 Reż. Aaron Sorkin **1.25** Ja wam pokażę! *** – kom. rom. Polska 2006 Reż. Denis Delić, wyk. Grażyna Wolszczak, Paweł Deląg, Cezary Pazura **3.30** Księgarnia w Paryżu *** – komediodramat Włochy/Francja/USA 2021

Polsat

5.25 Kabaretowa Ekstraklasa (106) – program rozrywkowy Polska 2017 **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.30** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.15** Pierwsza miłość (4179-4182) – serial obycz. Polska 2026 **14.35** ★★★ Małolaty u taty – komedia obyczajowa USA 2003, reż. Steve Carr, wyk. Eddie Murphy, Jeff Garlin, Steve Zahn, Regina King, Kevin Nealon

16.25 27 sukienek – komedia *** romantyczna USA 2008 Reż. Anne Fletcher, wyk. Katherine Heigl, Edward Burns, James Marsden **18.50** Wydarzenia **19.15** Prezydenci i premierzy **19.55** Polsat Hit Festiwal 2026: Sopotki Hit Kabaretowy. Tu i teraz – program rozrywk. **23.00** (L) Siatkówka: Liga Narodów mężczyzn FIVB: Francja – Polska **1.00** Drapacz chmur *** – thriller USA 2018 Reż. Rawson Marshall Thurber, wyk. Dwayne Johnson, Neve Campbell, Chin Han, Roland Møller **3.25** Świat według Kiepskich (390-opis, 391): Od Judasza do Kamasza / Nad zalewiskiem – serial komediowy Polska 2012 Mieszkańców kamienicy przy ul. Ćwiartki 3/4 elektryzuje wiadomość o zmianie proboszcza. Na miejsce Pączka, przychodzi młody ksiądz Bączek. Opinie na temat nowego proboszcza są podzielone. **4.40** Disco gramy!

TVN

5.05 Recepta na stary dom (1) – serial dokumentalny USA 2021 **5.40** Uwaga! **5.55** Ukryta prawda (1702) **6.50** Kuchenne rewolucje: Mroków – Bistro Kociolek **7.45** Dzień dobry wakacje – program informacyjno-publicystyczny **11.25** Na Wspólnej (4244-4247) **13.20** Młode gliny (25) – serial kryminalny Polska 2026 **14.20** Happy Feet: Tupot małych stóp – film animowany USA/Australia 2006

16.35 Ocean's Eleven: *** Ryzykowna gra – film sensac. USA 2001 Reż. Steven Soderbergh, wyk. George Clooney, Brad Pitt, Matt Damon, Julia Roberts **19.00** Fakty **19.45** Uwaga! – magazyn **20.00** Witamy na Hawajach *** – komedia rom. USA 2015 Reż. Cameron Crowe, wyk. Bradley Cooper, Emma Stone, Rachel McAdams **22.20** Penguin Bloom: *** Niesamowita historia Sam Bloom – film biograficzny Australia/USA 2020 Reż. Glendyn Ivin, wyk. Naomi Watts, Andrew Lincoln, Jacki Weaver **0.15** Plaga – horror USA 2007 *** Reż. Stephen Hopkins, wyk. Hilary Swank, David Morrissey, Idris Elba Katherine specjalizuje się w demaskowaniu rzekomych cudów. Jedzie wyjaśnić serię niezwykłych zdarzeń, które mieszkańcy miasteczka uważają za dzieło Boga. **2.20** Uwaga! – magazyn **2.40** Wallander (12): Joker

TVN 7

7.00 New Looney Tunes (50-52) **7.45** ★★★ Wiki i jej sekret – film przygod. Fr. 2021 **9.30** Zgłosz remont (7) **10.35** Bitwa o gości (3) **11.40** Ukryta prawda (1447, 1449) **14.40** Szpital św. Anny (25, 26) **16.40** Detektywi (3) **17.45** ★★★ Step Up III – film muz. USA 2010, **20.00** ★★★ Człowiek demolka – film sensac. USA 1993, reż. Marco Brambilla, wyk. Sylvester Stallone, Wesley Snipes **22.30** ★★★ Godzina zemsty – film sensac. USA 1999, reż. Brian Helgeland, wyk. Mel Gibson **0.40** ★★★ Gang Story – thriller Francja/Belgia 2011 **2.35** Żyjąc z potworem (5)

TVP Kultura

9.25 ★★★ Zmruż oczy – komediodr. Polska 2003 **11.05** Kosmos 1999 (13) **12.10** Podróże z Agatą Christie i Sir Davidem Suchetem **13.10** ★★★ Jasniejsza od gwiazd – melodr. W. Bryt./Fr./Australia 2009 **15.25** Noce i dnie (6) **16.30** Fenomenalny Piotr B **17.10** ★★★ Anatomia morderstwa – film sens. USA 1959 **20.00** ★★★ Juno – komediodr. USA/Kanada 2007 **21.45** Amy Winhouse – Live at the Porchester Hall **22.55** ★★★ Stary Gringo – film obycz. Meksyk/USA 1989 **1.05** Wydarzenie aktualne

TVP Sport

10.15 Lekkoatletyka: ME do lat 18 w Rieti **11.45** Strongman Super Series w Gubinie **12.40** Podsumowanie MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: 1/16 finału; 1/8 finału; Ćwierćfinały **15.25** IQ Rajdowe Samochodowe MP – Valvoline Rajd Małopolski **16.00** Mecz o 3. miejsce **17.30** Studio **18.00** (L) Żużel: Indywidualne Mistrzostwa Europy w Zielonej Górze **21.00** Studio **22.50** (L) Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: Mecz o 3. miejsce **2.15** Żużel: Indywidualne Mistrzostwa Europy w Zielonej Górze

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Łowcy skar-bów. Kto da więcej (195) **7.00** Galileo (1173, 1196) **9.05** #JesteśmyDlaDzieci (337) **9.30** Galileo (1197) **10.30** Mini Galileo (64, 101) **11.00** Galileo (1180, 1181) **13.00** ★ Doktor Dolittle 3 – komedia obyczaj. USA/Kanada 2006, reż. Rich Thorne, wyk. Kyla Pratt, Kristen Wilson, Walker Howard **15.00** Policjantki i policjanci (1391-1395) **20.00** Sprawiedliwi. Trójiasto (129-132) **0.00** Gwiazdy kabaretu (161, 162) **2.05** STOP Drogówka (355) **3.05** Interwencja (5939) **3.25** Lubie Disco! (284) **4.25** Top 10 lista przebojów (2881)

TV Trwam

11.00 Kropelka radości **12.20** Warto za-uważać... **12.50** Natura obiektywnie **13.30** Msza św. z Jasnej Góry **14.45** Jak wygrać małżeństwo? **15.00** Dzielna niewiasta **15.15** Mateczniki polskości **15.30** Wierzę w Boga **16.10** Historia PL **17.00** Z Parla-mentu Europejskiego **17.30** Przelamując bariery **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Manna z nieba **19.45** Modlitwa z tel. udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Ró-zaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia **22.00** Warto być ojcem

TV Puls

6.00 Kobra – oddział specjalny (1-3) **9.00** Taki jest świat (29) **9.25** Boso przez świat (73) **10.00** Lombard. Życie pod zastaw (541, 543, 545, 547, 549, 973-977) **20.00** ★★★ Eskort – film sensac. USA/Kolumbia 2018, reż. Peter Berg, wyk. Mark Wahlberg, Lauren Cohan **22.00** ★★★ American Assassin – thriller USA 2017, reż. Michael Cuesta, wyk. Dylan O'Brien, Michael Keaton **0.10** ★★ Po własnych śladach – film krym. USA/W. Bryt./Jap./Kan. 2018 **2.15** Lombard. Życie pod za-staw (972) **3.15** Taki jest świat (29)

★★★★ koniecznie ★★★★★ zdecydowanie tak ★★ możesz ★ nie musisz ★ zdecydowanie nie (L) na żywo

DS T stacje dostępne w nazimnej telewizji cyfrowej

NIEDZIELA 19 Lipca

TVP1

7.00 Msza św.ta w Krakowie Łagiewni-kach **8.00** Tydzień **8.35** Sławka większa niż życie (12, 13): Zdrada / Bez instrukcji **10.55** Ojciec Mateusz (206): Konferencja **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański **12.15** Między ziemią a nie-bem **12.45** Portret kapłana (17): Ks. Woj-ciech **13.10** Planeta Ziemia III (5): Lasy **14.10** Dom (25): Dziś każdy ma dwadzie-scia lat – serial obycz. Polska 2000

16.00 Dziedzictwo (983) **17.00** Teleexpress **17.35** Żona dla Polaka (7) **18.40** Jaka to melodia? **19.30** 19.30 **19.55** Pytanie dnia **20.25** Studio MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA **20.50** (L) Piłka nożna: Mistrzostwa Świata w Kanadzie, Meksyku i USA: Finał **23.50** Wypisz, wymaluj... miłość *** – komedia romantyczna USA/Kanada/Australia 2013 Reż. Fred Schepisi, wyk. Clive Owen, Juliette Binoche, Bruce Davison Dina i Jack są nauczycielami o ambicjach artystycznych. Pewnego dnia Jack rzuca Dinie wyzwanie. Mają udowodnić podopiecznym, co jest ważniej-sze: słowa czy obrazy. **1.50** Dobry dzień na egzekucję *** – western USA 1959 Reż Nathan Juran, wyk. Fred MacMurray, Mar-garet Hayes, Robert Vaughn **3.20** Patryk – komedia romant. *** W. Bryt./Belgia/USA 2018 Reż. Mandie Fletcher, wyk. Sam Fletcher

TVP2

5.20 Barwy szczęścia (3355, 3356) **6.30** M jak miłość (1922) – serial Polska 2026 **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Dzień z życia artysty (11): Aga Zaryan **11.50** Lato z Radiem i Telewizją Polską: Chelm – koncert **14.00** Familiada – teleturniej, prowadzenie Karol Strasburger **14.35** Kolo fortuny – teleturniej, prowadzenie Agnieszka Dziekan i Błażej Stencel

15.10 Szansa na sukces. Opole 2026: Enej – show **16.15** Tak to leciało! – teleturniej **17.15** Maxima. Droga na tron (4) – serial biograf. Hol. 2024 Maxima wraca do Argentyny ze złamanym sercem. Próbuje się dowiedzieć od ojca, czy w jego przeszłości było coś kompromitującego. Skruszony Alexander robi wszystko, żeby odzyskać względy ukochanej. **18.15** Rodzinka.pl (293): Kom-pensacja – serial komediowy Polska 2025 **18.55** Kocham Cię, Polsko! **20.20** Postaw na milion **21.20** 63. KFPP w Opolu: „Kiedy mnie już nie będzie...” W holdzie Magdzie Umer i Agnieszce Osieckiej – festiwal Polska 2026 **23.35** Na przekór losowi (5, 6) – serial obyczaj. Włochy/Francja/Niemcy 2024 **1.45** Król (2) – serial kryminalny Polska 2020 **3.05** Lucy i Desi *** – film biograf. USA 2021 Reż. Aaron Sorkin, wyk. Nicole Kidman, Javier Bardem, Nina Arianda

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – magazyn inf. **8.30** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Hotel Transylwania 3 – film animo-wany USA 2018, reż. Genndy Tartakovsky, dub. Tomasz Borkowski, Paweł Ciołkosz, Agnieszka Mrozińska **13.40** Paddington – film animowany W. Bryt./Francja 2014, reż. Paul King, dub. Artur Żmijewski, Maja Ostaszewska, Jolanta Fraszyńska

15.45 Więzień labiryntu: *** Lek na śmierć – thriller USA 2018 Reż. Wes Ball, wyk. Katherine McNamara, Kaya Scodelario, Dylan O'Brien **18.50** Wydarzenia **19.15** Gość „Wydarzeń” **19.55** Le Mans '66 *** – film biograficz. USA 2019 Reż. James Mangold, wyk. Matt Damon, Christian Bale, Caitriona Balfe Amerykański projektant samochodów Carroll Shelby i znakomity brytyjski kierow-ca Ken Miles, na zlecenie Ford Motor Company, próbują skonstruować najszybszy samochód świata. **23.10** Szybcy i wściekli 7 *** – film przygodowy USA/Chiny/Japonia/Kanada/Arabia Saudyjska 2015 Reż. James Wan, wyk. Vin Diesel, Paul Walker, Jason Statham **2.10** Świat według Kiepskich (392): Psychuszkin **3.00** (L) Siatkówka: Liga Narodów mężczyzn FIVB: USA – Polska – transmisja

TVN

5.15 Recepta na stary dom (2) **5.40** Uwaga! (8044) **5.55** Ukryta prawda (1703) **6.50** Kuchenne rewolucje: Mysło-wice – La Farina **7.45** Dzień dobry waka-cje **11.30** Co za tydzień **12.15** Niezwykłe Stary Prokopa (4) **12.50** Ugotowani (7) **13.55** *** Wojownicze żółwie ninja – komedia sensacyjna USA 2014, reż. Jo-nathan Liebesman, wyk. Megan Fox, Pete Ploszek, Noel Fisher, Jeremy Howard

16.10 Akademia policyjna III: *** Ponowne szkolenie – komedia USA/Kan. 1986 Reż. Jerry Paris, wyk. Steve Guttenberg, Bubba Smith, David Graf **17.55** Kuchenne rewolucje: Garwolin – Pod Orłem **19.00** Fakty **19.45** Transformers 3 *** – film sf USA 2011 Reż. Michael Bay, wyk. Shia LaBeouf, Rosie Huntington-Whiteley, Josh Duhamel **23.05** Ocean's Twelve: *** Dogrywka – komedia kryminalna USA 2004 Reż. Steven Soderbergh, wyk. George Clooney, Brad Pitt, Matt Damon Trzy lata po tym, jak Ocean i jego ekipa ukradli 160 mln dolarów, właściciel kasyna żąda od nich zwrotu pieniędzy. Mają 14 dni albo zginą. **1.30** Glupcy – dramat obyczaj. **4.05** Największe polskie katastrofy: Zawalenie się dachu hali w Katowicach

TVN 7

6.00 Wiza na miłość: pierwsze spotkanie (6) **6.55** New Looney Tunes (1-3) **7.40** Alvin i wiewiórki III – film anim. USA 2011 **9.30** Ukryta prawda (1450-1454) **14.40** Szpital św. Anny (27, 28) **16.45** Detektywi (4) **17.50** *** Ella zaklęta – film fantasy USA/Irl./W. Bryt. 2004, reż. Tommy O'Haver, wyk. Anne Hathaway **20.00** *** Ostatni samuraj – film przygod. USA/Nowa Zelandia/Japonia 2003, reż. Edward Zwick, wyk. Tom Cruise, Ken Watanabe **23.15** *** Broad Peak – film biograficzny Polska/Włochy 2022 **1.30** *** Niebezpieczny – film sensac. USA 2021

TVP Kultura

9.55 Podróże z Agatą Christie i Sir Davidem Suchetem **10.55** Wydarzenie aktualne **11.25** Kosmos 1999 (14) **12.30** Opole – koncerto-we wspomnienia **12.45** Zielono Mi – Piosenki Agnieszki Osieckiej **13.45** ★★★ Znachor – melodr. Polska 1981 **16.10** Noce i dnie (7) **17.15** Studio Kultura –niedziela z... **18.10** ★★★ Damski interes – film obycz. Polska 1996 **19.20** One. Kobiety kultury **20.00** ★★★ Imię róży – dramat Niemcy/Włochy/Francja 1986 **22.20** Kulturalni **23.15** Kenne-dy, Sinatra i mafia **0.15** Piękni mężczyźni

TVP Sport

9.00 Mistrzostwa Europy do lat 18 w Rieti **10.15** Lekkoatle-tyka: Mistrzostwa Europy do lat 18 w Rieti **12.05** Polska Liga Żeglarska: 1. Liga w Puc-ku **12.30** Lekkoatletyka: Meeting Madrid: World Athletic Continental Tour Silver **14.45** Piłka nożna: Mistrzostwa Świata w Kanadzie, Meksyku i USA: Mecz o 3. miejsce **17.00** Dzień na mundialu **18.30** Studio **20.50** (L) Piłka nożna: Mistrzostwa Świata w Kanadzie, Meksyku i USA: Finał **0.45** Boks: Memoriał Feliksa Stamma w Radomiu **3.10** Boks: Mary Spencer – Mikaela Mayer

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Łowcy skar-bów. Kto da więcej (196) **7.00** The Americas (2, 3) – serial dok. USA 2025 **8.55** Galileo (1182, 1183) **10.55** Mini Galileo (114) **11.05** ★★ Piąta fala – film sf USA/W. Bryt. 2016, reż. J Blakeson, wyk. Chloë Grace Moretz, Nick Robinson **13.35** ★★ Doktor Dolittle 3 – kom. obycz. USA/Kan. 2006 **15.35** ★★★ Pasażerowie – film sf USA/Australia/Hong-kong 2016, reż. Morten Tyldum, wyk. Jennifer Lawrence, Chris Pratt **17.55** Uroczysko (179-182) **20.00** Sprawiedliwi – wydział kryminal-ny (1012-1015) **0.05** STOP Drogówka (356)

TV Trwam

9.30 Msza święta z Jasnej Góry **10.30** Ukryci w łonie Matki **11.00** Głos serca (138) **11.45** Sursum Corda – w górę serca! **12.30** Anioł Pański z Ojcem Świętym Leonem XIV **12.15** Papież Polak do rodaków **13.05** Przebudze-nie giganta – św. Weronika Giuliani **14.45** Pod opieką Limanowskiej Pani **15.00** Wieś to też Polska **16.10** Koncert zyczeń **17.00** Natura et Homo **17.30** Sól Ziemi **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Baśniowy teatr **19.55** **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **22.00** Mocni. Jego mocą

TV Puls

6.30 Kobra – oddział specjalny (4) **7.25** Don Matteo: Boski detektyw (1, 2) **9.40** Kurierzy (35, 36) **11.40** ★★★ Prada albo nic – ko-media rom. USA/Meksyk 2011 **13.50** ★★★ Bibliotekarz: Tajemnica włóczni – film przyg. USA/Niemcy 2004 **15.55** ★★★ Jack Mi-moun: Sekret wyspy Val Verde – komedia Fr./Belg. 2022 **18.00** ★★★ Sezon na sąsiada – komedia Fr./Belg. 2023 **20.00** ★★ Zabójczy cel – film sens. USA/Kan. 2008 **22.00** ★★★ Furioza – film sens. Polska 2021 **0.55** ★★★ American Fighter – film sens. USA 2019

★★★★ koniecznie ★★★★★ zdecydowanie tak ★★ możesz ★ nie musisz ★ zdecydowanie nie (L) na żywo

DS T stacje dostępne w nazimnej telewizji cyfrowej

Twoje ogłoszenie ukaże się na tym terenie

» Punkty ogłoszeń blisko Ciebie



- POWIAT ŁUKOWSKI**
Łuków
 - Redakcja ul. Kwiatkowskiego 5
 - Ubezpieczenia Jakar, Iwona Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
 - Serwis komputerowy, os. Unitów Podlaskich 17 (piwnica sklepu Stokrotka)
 - Ubezpieczenia Marek Małkiński, al. Tadeusza Kościuszki 29 A
 - Punkt Kurierski PAKERSI ul. Browarna 35/1, Łuków
- Wojcieszków**
 - Sklep Wielobranżowy i Kwiaty Iwona Burdach, Pl. Próchniewiczza 5
- Trzebieiszów**
 - Sklep Agrotop Jerzy Płudowski, Trzebieiszów Drugi 45
- Serokomla**
 - Części Samochodowe Sławomir Sobiecki ul. Kleeberga 37
- POWIAT RADZYŃSKI**
Radzyń:
 - Redakcja Plac Wolności 11
 - Ubezpieczenia Krzysztof Hryciuk, ul. Dąbrowskiego 15
 - Brylancik ul. Ostrowiecka 20
 - Ubezpieczenia Pogoda ul. Ostrowiecka 17
- Wohyń**
 - Kwiaciarnia Barbara Podgajna ul. Średnia 28
- POWIAT PARCZEWSKI**
Parczew
 - Ubezpieczenia i Nieruchomości Edward Ochnik, ul. Nowa 8
 - PH Ola Anna Abramiuk ul. Kolejowa 1
- Milanów**
 - Lewiatan ul. Szkolna 20
- Sosnowica**
 - Groszek Jarosław Mazurek ul. Wojska Polskiego 87
- POWIAT LUBARTOWSKI**
Lubartów
 - Redakcja ul. Ks. Szulca 1
 - Lombrard Karat ul. Lubelska 33
- Kamionka**
 - Sklep Karolina ul. Lubartowska 12
- Ostrów Lubelski**
 - Witex Witold Barszcz ul. Żabia 2
- Ostrówek**
 - Sklep Korona, Ostrówek Kolonia 12
- Kock**
 - Ubezpieczenia Tomasz Przeworski, ul. Piłsudskiego 17 (obok Stokrotki)
 - Ubezpieczenia Tomasz Przeworski, ul. Kleeberga 10 (obok Biedronki)
- Jeziorzany**
 - Dom Handlowy Anna Blicharz ul. Rynek 24
- Michów**
 - Komis Bogusława Staniak ul. Rynek I 21
- POWIAT ŁĘCZYŃSKI**
Łęczna
 - BIURO UBEZPIECZEŃ - ZOFIA OSAK, ul. Targowa 14
- Cyców**
 - Ubezpieczenia Kamila Bednaruk-Sadlak, ul. Chełmska
- POWIAT BIALSKI**
Biała Podl.
 - Punkt Opiat Mariusz Maksymiuk ul. Piłsudskiego 12
- Międzyrzec**
 - Sklep papierniczo-zabawkowy Krzysztof Grzeszczuk ul. Targowa 6 (hala targowa)
 - Ubezpieczenia JAKAR Tomasz Zaniewicz ul. Żelazna 4
- POWIAT OPOLSKI**
Opole Lubelskie
 - MiR Ubezpieczenia ul. Lubelska 16/11 (obok PKO S.A.)
 - RS Control Stacja Kontroli Pojazdów ul. Willowa 22 (obok mleczarni)
- Poniatowa**
 - MiR Ubezpieczenia ul. 1 Maja 15/1 (obok policji)
- POWIAT PUŁAWSKI**
Kurów
 - Biuro Ubezpieczeń Łukasz Piłat, ul. Głowackiego 1/18 (przy sklepie Dino)
- POWIAT BIŁGORAJSKI**
Biłgoraj
 - "Pikul Media" Przemysław Pakuła, ul. Armii Kraków 84, 23-400 Biłgoraj

HOROSKOP

BARAN

Odkryjesz nowe możliwości i odważnie podejmiesz decyzję, która otworzy ciekawy kierunek. W relacjach postaw na szczerość, a w pracy zachowaj spokój. Weekend przyniesie dobrą energię i inspirację.

BLIŹNIĘTA

Spotkasz ludzi, którzy zainspirują Cię do działania i podsuną wartościowe pomysły. Warto słuchać intuicji oraz zadbaj o odpoczynek. Dobra wiadomość poprawi Ci nastrój.

LEW

Rozbłyśniesz pewnością siebie i przyciągniesz uwagę tam, gdzie liczy się inicjatywa. Nie bój się nowych wyzwań, bo efekty mogą pozytywnie zaskoczyć. Weekend sprzyja spotkaniom.

WAGA

Odzyskasz wewnętrzną harmonię, jeśli pozwolisz sobie na spokojne tempo i rozsądne decyzje. W uczuciach czeka Cię miły gest. Drobną zmianą okaże się bardzo korzystna.

STRZELEC

Wyruszysz po nowe doświadczenia, nawet jeśli będzie to symboliczny krok poza codzienność. Optymizm przyciągnie sprzyjające okoliczności, a rozmowa otworzy ciekawe perspektywy.

WODNIK

Stworzysz rozwiązanie, które ułatwi codzienne obowiązki i przyniesie więcej swobody. Kreatywność będzie Twoim atutem, a niespodziewane spotkanie wywoła uśmiech.

BYK

Zbudujesz stabilny plan, który pozwoli uporządkować obowiązki i odzyskać równowagę. Bliska osoba doceni Twoje wsparcie. W finansach warto zaufać rozsądkowi i unikać pośpiechu.

RAK

Umocnisz ważne relacje dzięki cierpliwości i otwartości na rozmowę. W pracy pojawi się szansa na pokazanie swoich umiejętności. Znajdź chwilę tylko dla siebie i na bierz sił.

PANNA

Uporządkujesz sprawy, które od dawna czekały na rozwiązanie. Systematyczność szybko przyniesie efekty, a ktoś doceni Twoje zaangażowanie. Zadbaj też o chwilę relaksu.

SKORPION

Przełamiesz wcześniejsze wątpliwości i odważniej spojrzysz w przyszłość. Zaufaj doświadczeniu, bo pomoże uniknąć zbędnych komplikacji. Koniec tygodnia przyniesie satysfakcję.

KOZIOROŻEC

Osiągniesz ważny etap dzięki konsekwencji i cierpliwości. Warto zauważyć drobne sukcesy, bo staną się motywacją do kolejnych działań. Bliscy okażą Ci wsparcie.

RYBY

Poczujesz przypływ spokoju i łatwiej dostrzeżesz to, co naprawdę ma znaczenie. Intuicja poprowadzi Cię we właściwym kierunku, a życzliwość wróci do Ciebie z podwójną siłą.

POGODA														(temperatura dzień/noc, zachmurzenie, prędkość i kierunek wiatru, ciśnienie)	
WT		ŚR		CZW		PT		SOB		NIEDZ		PN			
25		14		23		16		23		15		26		15	
27		15		27		15		27		15		28		16	
30		18		18 km/h		27 km/h		17 km/h		13 km/h		13 km/h		14 km/h	
11 km/h		1013 hPa		1013 hPa		1015 hPa		1014 hPa		1015 hPa		1014 hPa		1016 hPa	

godz. 04:27

WTOREK 14 LIPCA

godz. 20:44

godz. 4:35

PONIEDZIAŁEK 20 LIPCA

godz. 20:37

» JAK NADAĆ OGŁOSZENIE

1 Na kuponie

Kupon należy dostarczyć do redakcji lub punktu przyjmowania ogłoszeń.

2 W punkcie nadawania ogłoszeń

Koszt jednorazowej publikacji ogłoszenia wynosi **10 zł**, w przypadku usług **15 zł**.

3 SMS

Wyślij sms na numer **79567** w treści wpisz: WL. oraz treść ogłoszenia. Koszt smsa to **11,07 zł (z Vat)**

Przykład: wl.sprzedam audi A4, 96 r., benzyna, gaz

UWAGA: używanie polskich znaków np, ą, ż, ó powoduje skrócenie liczby znaków w smsie (zależne od operatora sieci)

KUPON NA OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

(ważny do 27. 07. 2026 r.)

Dotyczy sprzedaży jednej rzeczy do 1000 zł lub oddania za darmo

kategoria: treść:

.....

Cena miejscowość tel:

Warunkiem publikacji ogłoszenia jest czytelne wypełnienie wszystkich rubryk



» SPRZEDAM DOM

SPRZEDAM dom drewniany o pow. ok. 90 m² w stanie dobrym do niewielkiego remontu na działce 24 ary. Cichostów Kolonia 45. Cena do uzgodnienia Tel. 692 171 673

SPRZEDAM dom z budynkami gospodarczymi w Michowie, ul. Zasadnia 41, działka 0,72 ha Tel. 663 544 057

DOM jednorodzinny w Michowie 110 mkw, z działka 1200 mkw, trzy pokoje z kuchnią, łazienka, W, podpiwniczony, dwa garaże Tel. 519 320 457

SPRZEDAM budynek jednopiętrowy z dużą wiatą garażową, działka 0,212 ha, 100 m wzdłuż drogi. Bedlno Radzyńskie dawne PSK Tel. 502 262 704

» SPRZEDAM MIESZKANIE

MIESZKANIE 39 m², dwa pokoje z kuchnią, z wyposażeniem, Spółdzielcza 13, IV-te piętro. tel. 508-890-856 Tel. 508 890 856

SPRZEDAM mieszkanie na 4 piętrze o pow. 60 m² ul. Jagiellończyka 1 w Radzynie Podlaskim, umeblowane kuchnia pod wymiar z wyposażeniem. + piwnica Tel. 885 956 907

» SPRZEDAM DZIAŁKĘ, POLE, GOSPODARSTWO

SPRZEDAM działkę o pow. 1,22 ha prostokąt ok. 66 m x 195 m. Może być pod zabudowę, ogrodnictwo, rzemiosło. Radzyń Podl. ul. Zielona, szybki dojazd ul. Lubelską. C 44 zł/ m² C 535 tys Tel. 662 220 861

SPRZEDAM działkę pod budowę 24 ary, blisko drogi, uzbrojona Cichostów 45 Tel. 692 171 673

SPRZEDAM działki budowlane po 30 arów przy lesie w miejscowości Glinny Stok cena do uzgodnienia Tel. 606 978 978

SPRZEDAM dwie łąki o pow. 1,96 ha i 0,98 ha o numerach działek 597 i 582 w miejscowości Białka Tel. 602 773 637

SPRZEDAM działki budowlane o pow. 24 ary i 26 arów w Białce przy ulicy do Siedlanowa. Cena 80 tys za działkę Tel. 602 773 637

SPRZEDAM działkę rolno-budowlaną o pow 30ar blisko rzeka i las-okolice Kocka-wiecej informacji pod nr tel Tel. 667 799 205

SPRZEDAM pięć działek budowlanych w Wólce Rokickiej Tel. 603 348 636

SPRZEDAM XIX w zabytkowy park w Maruszewcu gmina Borki Tel. 517 650 889

SPRZEDAM działkę budowlaną o pow 14arów Jasionka k.Parczewa Tel. 517 437 824

SPRZEDAM działki budowlane Rzeczyca 506832111 Tel. 506 832 111

SPRZEDAM działki budowlane, gm. Lubartów, Nowodwór Piaski, Tel. 887 595 057 Tel. 508 673 131

SPRZEDAM działki budowlane 2x68 mkw w Lubartowie, ul. Bursztynowa. Cena 330 zł/mkw, Tel 604 240 446 Tel. 607 215 447

» MAM DO WYNAJĘCIA, WYDZIERŻAWIENIA

WYNAJMĘ mieszkanie ponad 40 m kwadratowych dla osób pracujących lub uczących się (dla max 2 osób). Kaucja. Blisko dworca. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ powierzchnię pod magazyn lub pod działalność gospodarczą w Biłgoraju ok 300 metrów kwadratowych. Dobra cena, dobra lokalizacja, blisko dworca. Pomieszczenia ogrzewane. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ powierzchnię pod działalność biurową w Biłgoraju ok 40 m kwadratowych. Dobra cena. Niedaleka odległość od dworca. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ salę szkoleniową kompletnie wyposażoną w dobrej cenie (monitor interaktywny, stoliki, krzesła, warnik, czajnik, serwis kawowy itp.) Tel. 500 359 031

» LOKALE, OBIEKTY GOSPODARCZE

SPRZEDAM działającą hurtownię środków ochrony roślin w dobrym punkcie w Lublinie Tel. 517 650 889



» AUDI

SPRZEDAM AUDI A6 C4 2.5 diesel, kombi 1996r, Przebieg 296 tys Tel. 603 780 331

SPRZEDAM Audi A4 b8 2.0 TDI 143 KM, kombi z końca 2008 r, modelowo 2009. Automat, kolor czarny, bogate wyposażenie, stan bardzo dobry. Ok. Krzywdy, cena do uzgodnienia Tel. 604 891 618

» FIAT

FIAT DUCATO CAMPING 2001R GRUDZIEŃ ZAREJESTROWANY UBEZPIECZONY CENA 48000ZŁ Kuchnia, łazienka, WC, solar na dachu. Tel. 662 993 814

» FORD

FORD KUGA 2018R DIESEL 120KM BIAŁY PO LIFCIE, przebieg 145000km, stan bardzo dobry 48000ZŁ Tel. 662 993 814

» HYUNDAI

SPRZEDAM, HYUNDAI I40, 1,7 diesel 2013, biała perła, dach panorama, kamera cofania, nawigacja, pełna elektryka. Cena 19900zł Tel. 662 993 814

» MAZDA

SPRZEDAM Mazdę 3, 2010 r, przebieg 140 tys, benzyna, silnik 1,6, Kamionka, cena do uzgodnienia. Tel. 695 665 480

» OPEL

OPEL Meriva 2009r 1,6 b stan do jazdy. Tel. 511 069 381

» RENAULT

RENAULT SCENIC 2014r, 1,4 benzyna, czarny, bezwypadkowy, cena 24 000 do negocjacji Tel. 662 993 814

RENAULT TWINGO 1,2 BENZYNA 2014 ROK BIAŁY 55TYS PRZEBIEGU, zarejestrowany, ubezpieczony, STAN BARDZO DOBRY BEZWYPADKOWY CENA 14500ZŁ Tel. 662 993 814

» VOLVO

SPRZEDAM samochód VOLVO V40, 2017r, przebieg 122 TYS, nowe opony, rozrząd wymieniony w 2025r. Cena do uzgodnienia. Tel. 507 105 719

» VOLKSWAGEN

BORA 1,9 diesel 201r 5800zł Tel. 695 044 079

» MOTOCYKLE/ SKUTERY

SPRZEDAM motocykl Balton, 2019r, poj. 125cm, przebieg 7900km, ważny przegląd i opłaty, sprawny. Okolice Kamionki. 6800zł. Tel. 727 510 935

» PRZYCZEPKI

BURTY aluminiowe na dostawczy komplet Tel. 692 220 500

» ROWERY

SPRZEDAM rowery: nowy, z kołami 24, z przerzutkami; nowy z przerzutką, koła 28 Tel. 783 887 990

» CZĘŚCI

SPRZEDAM2 nowe amortyzatory do mercedesa 410 i niektóre części do mercedesa 124 tylna łańcuchowa do mercedesa 124 Tel. 604 544 479

SPRZEDAM opony do samochodu ciężarowego bieżnik budowlany, KORMORAN 315/80/22,5, głębokość bieżnika 95%, dziesięcioletnie, cena 950 zł. Łuków Tel. 600 035 040

SPRZEDAM części używane do poloneza, różne. Tel. 727 510 935

» KUPIĘ

KUPIĘ ciągnik rolniczy Zetor do 80 KM bez tura i przedniego napędu Tel. 729 917 601



» SPRZĘT

KUPIĘ WSZYSTKIE CIĄGNIKI, PRASY, ŁADOWARKI, PRZYCZEPY, KOMBAJNY, MASZyny, CASE, DEUTZ-FAHR, REINAULT, SAME, ZETOR, URSUS, PRONAR, MTZ, T25, SIPMA, KRONE i inne także uszkodzone Tel. 665 207 084

KUPIĘ C-330. T-25 kombajn Anna lub inne, może być do remontu i bez prawa rejestracji, przyczepę wywrotkę oraz każdy sprzęt rolniczy, rozsiewacz motyl, dobrze zapłacę gotówka od ręki Tel. 57 692 22 46

SPRZEDAM przetsząsacz karuzelowy do siana, zgrabiarko- przewracarkę, przyczepę samozbierającą. Sprawne technicznie Tel. 81 852 53 30



CIĄGNIKI SAM na silniku 7 KM - 2500 zł i 15 KM - Podzespóły Star, silnik CH 102, 15 - konny, cena 4500 zł do negocjacji Lubartów, dzwonić po godz. 13 Tel. 885 906 421

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża Tel. 783 154 031

SPRZEDAM prasę belującą Sipma Z 569/1 Farma komora walcowo łańcuchowa z zamkami w pełni sprawna, nowy won, garażowana, możliwość wypróbowania. Tel. 786 827 190

BALE ROZBIÓRKI; KULTYWATOR 2.10 I 2.70; PŁUGI 3 I 2; PAJĄK DO SIANA; OBSYPNIK 3; KOMBajn ZBOŻOWY „SAMPO”; SIANO I SŁOMA W KOSTKACH; PRASA KOSTKA POLSKA; BRONY 3; KOPACZKA KONNA Tel. 502 243 030

SPRZEDAM siewnik poznaniak, pługi 2,3,4 taśmociąg do obornika, sortownik do ziemniaków, sadzarka do rozrzutnik obornika, brony, kombajn Anna, owiarkę, agregat pościerniskowy, Cyklop Tel. 667 799 205

SPRZEDAM rozbijak do pokosów, kosiarka rotacyjna, opryskiwacz, kopaczka do ziemniaków, kombajn Bizon, C360, C330, talerzówki: 18,16,28 talerzy. agregat przedsiewny. Przyczepa 6 tonowa Tel. 667 799 205

SPRZEDAM: bale 4 calowe sosnowe ok 2 m³ suche długość 5,2 m, kantówka dębowa cena do uzg. Krajzega metalowa bez silnika cena do uzgodnienia. Osowno 41 gm Borki Tel. 81 857 40 23 lub 691 256 291

SPRZEDAM ciągnik T25 1996r i sprzętnówkę. Pałecznicza Kolonia. Cena do uzgodn. Tel. 508 173 571

SPRZEDAM pługi „dwójki” i klatkę do przewozu zwierząt. Pałecznicza Kolonia. Cena do uzgodn. Tel. 508 173 571

SPRZEDAM kopaczkę, C330, opryskiwacz 400L, młynek do zboża elektryczny. Tel. 509 832 339

SPRZEDAM ROZRZUTNIK OBORNIKA JEDNOOSIOWY STAN BARDZO DOBRY Tel. 698 001 820

SPRZEDAM ciągnik c330, bez prawa do rejestracji, wszystko sprawne, w rozliczeniu mogę wziąć glebogryzarkę, cena do uzgodnienia. Tel. 667 769 708

SPRZEDAM części do kombajnu Protektor, Merkator, osie do przyczep, wałek strunowy, przetrząsacz pokosów. 601317018 Tel. 601 317 018

SPRZEDAM kosiarkę rotacyjną oraz rozsiewacz motyl Tel. 516 249 403

SPRZEDAM PRASA ZWIJAJĄCA WARFAMA ROZRZUTNIK OBORNIKA 2-OSOWY 6T PRODUCENT BRZEGI CENA DO UZGODNIENIA Tel. 793 871 500

SPRZEDAM SIEWNIK AGRO-MASZ 2021 rok stan bdb. cena 15500 Tel. 514 206 137

PROSTOWNIK z rozruchem 12/24V na diodach 200 A, wałek do heblarki nowy, 40 cm, 800 zł Tel. 661 482 474

SPRZEDAM rozdrabniacz bijakowy ssąco-tłoczacy Tel. 722364039

ŚRUTOWNIK bijakowy z silnikiem 11 kw, opryskiwacz 400 l 12 m, pługi 2ki Grudziądz, siewnik poznaniak, obsypnik, siewnik do nawozu lejek, worki typ big bag, brona talerzowa Akpil 7 Tel. 517 642 344

SPRZEDAM wóz konny okolice Biłgoraja Tel. 698 973 555

TALERZÓWKA 3,15 m szerokości, sortownik do ziemniaków, pług 2ka, rozrzutnik obornika, kultywator, siewnik poznaniak, pług 5ka podorywkowy Tel. 57 692 22 46

URSUS c360, 83r, ZETOR 5718 z turem trzysekcyjnym 80r., kosiarka czeska, basen do mleka 320 l., siewnik lejek do nawozu, gwiazdówka piątka, brony piątka, kłacz srokata 4 lata. Tel. 511 249 825

SPRZEDAM PAJĄKA DO SIANA FABRYCZNY POLSKI CENA 450ZŁ Tel. 502 243 030

SPRZEDAM przyczepa wywrotka, kopaczka, glebogryzarka, pług 3ka Tel. 512 598 054

PŁUGI 4 x 40 zrywalne, agregat ścierniskowy i siewny owiarkę do bel, żmijka do zboża Tel. 661 899 344

TALERZÓWKA, rozsiewacz nawozu, kopaczka, zgrabiarka karuzelowa Tel. 505 071 250

SPRZEDAM silniki elektryczne od 3 kW - 4 kW i większe wiertarkę stołową WS 15 i liny stalowe. Tel. 603 346 594

SPRZEDAM Pług 3 skibowy Unia-Grudziądz, odkładanie śrubowe 45. Cena do negocjacji. Cyców Tel. 507 690 115

SPRZEDAM przyczepę samozbierającą, przetrząsacz-zgrabiarkę, przewracarkę karuzelową Tel. 81 852 53 30

SPRZEDAM piłę spaliniową Husqvarna 450. Brak wolnych obrotów. 400zł-do uzgodn. Tel. 727 510 935

SPRZEDAM ciągnik Ursus C 363 P Gmina Krzywda Tel. 509 502 352

» PŁODY ROLNE

SPRZEDAM owies, mąkę zwykłą i bezglutenową dobrą na wypieki oraz gorczycę z domieszką gryki na poplon. Samokleski Tel. 506 196 863

ZBOŻE paszowe, gmina Trzebieszów Tel. 518 662 942

SPRZEDAM 2 tony owsa Glinny Stok Tel. 73 379 87 11

SPRZEDAM mąkę bezglutenową oraz zwykłą pszenną, gorczycę z gryką na poplon i pszenicę. Samokleski Tel. 506 196 863

SPRZEDAM SŁOMĘ OWSIANĄ w belach 120/120, 20 sztuk, słoma bardzo dobrej jakości, przechowywana w budynku, transport kupującego. Turów Tel. 609 981 330

UBOJNIA ZWIERZĄT RZEŹNYCH SP. ZO. O.**B.M. DOBROWOLSKIE**

✕ skup bydła ✕ dorosłe
✕ byki ✕ skup koni
✕ jałówki

Kom. 511 660 072, 502 690 528

tel/fax +48 25 797 41 38

e-mail: ubojniadobrowolska@o2.pl

Stare Kobiałki 106 21-450 Stoczek Łukowski



SPRZEDAM miód wielokwiatowy w słoikach 0,9 l część może być kremowana. Cena 40 zł. Kowala Długa Tel. 693 042 088

SPRZEDAM owies ok 4ton i taśmociąg do obornika i obsypnik 5 Tel. 669 768 425

SPRZEDAM drewno opałowe, brzoza, 4 msześć., 200 zł/msześć. Tel. 609 446 723

SPRZEDAM drewno kominkowe, akacja, parametry do uzgodnienia, 3 msześć, 300 zł/msześć Tel. 609 446 723

» INNE

POJEMNIKI na owoce miękkie 500g. 0,50 gr/szt. większe ilości do uzgodnienia. Tel. 725 218 043

OPONY używane do C-360 Tel. 518 662 942

SPRZEDAM suche, rąbane drzewo dębowe, grabowe i brzożowe. Brzozowica Duża Tel. 517 961 403

» KUPIĘ

KUPIĘ PRASĘ kostkującą, rolującą, siewnik, przyczepę, talerzówkę, glebogryzarkę, ciągnik z napędem i mały, kombajn zbożowy, ładowarka teleskopowa sprawne i uszkodzone, owijkę do bel Tel. 503 643 162

PILNIE KUPIĘ każdy sprzęt ciągnik rolniczy, kombajn ziemniaczany sadzarkę sortownik, kopaczkę, glebogryzarkę talerzówkę prasę, przyczepę, wywrotkę, rozsiewacz RCW, gniotownik wialnię Tel. 512 598 054

KUPIĘ CIĄGNIK, KOMBAJN, ŁADOWARKĘ TELESKOPOWĄ, KOPARKĘ, KOPARKO - ŁADOWARKĘ, MINI ŁADOWARKĘ - MANITOU, CASE, BOBCAT, MF, MATBRO, NEW HOLLAND I INNE W KAŻDYM STANIE. Tel. 607 876 449

R E K L A M A

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW

SZYBKO • TANIO • SOLIDNIE

tel. 502 053 214

REG

**HOBBY**

SPRZEDAM rower młodzieżowy mało używany w dobrym stanie cena 300 zł Parczew Tel. 604 544 479

**PRACA**

» DAM PRACĘ FIRMA ogólnobudowlana zatrudni zbrojarzy i osoby do przyuczenia zawodu. Praca w delegacji, dojazd i zakwaterowanie zapewnione Tel. 796 999 364

EMERYTKA lat 74 szuka spokojnej, samotnej osoby bez nałogów, niezależnej finansowo najlepiej ze wsi. Oferuję mieszkanie i wyżywienie w zamian za pomoc w okresie jesienno zimowym Tel. 887 826 493

**USŁUGI****» TRANSPORT**

NIE masz czym przewieźć? Meble • AGD • Motocykle • Materiały budowlane. Transport od drzwi do drzwi. Tel. 73 075 19 41

» BUDOWA, REMONT

MALOWANIE dachów. Tel. 604 217 219

MALOWANIE dachów i elewacji, sprawnie, solidnie Tel. 607 337 546

USŁUGI budowlane od a do z, dachy, ocieplenia poddaszy, wykończenia wnętrz, trudne przebudowy, solidnie woj. lubelskie Tel. 663 633 165

USŁUGI budowlano remontowe, wykończenia wnętrz: malowanie, szpachlowanie, adaptacja poddaszy, remont łazienek, zabudowa G + K, podwieszane sufity, drobne przeróbki hydro - elektro Tel. 885 956 907

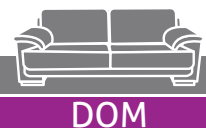
MALOWANIE DACHÓW Tel. 516 964 592

UKŁADANIE kostki brukowej Tel. 501 956 111

» SERWIS

POMPY wodne naprawa, skup używanych Tel. 604 200 271

NAPRAWA motocykli skuterów oraz Quadów. Uzgodnienia telefoniczne. Biłgoraj tel. 532199173 Tel. 53 219 91 73

**DOM****» MEBLE**

ODDAM: kanapa narożna duża, elegancka, pojemnik na pościel, wysokie oparcia, stan dobry, Lubartów Tel. 608 334 807

» AGD

SPRZEDAM 3 szt zlewozmywaki, 1 ze stali kwasoodpornej używany 60x100cm z baterią i syfonem cena 170zł, blaszany podwójny nowy 80x60cm cena 100zł, żeliwny pojedynczy nowy 50x40 cena 100zł Tel. 604 544 479

SPRZEDAM Robot Sprzątający Rumba, używany 4 razy, w oryginalnym opakowaniu, cena 500 Parczew Tel. 606 926 084

KUCHENKA gazowa, piekarnik elektryczny stan b. dobry Radzyń P Tel. 503 847 333

KUCHENKA gazowo elektryczna. Radzyń Podlaski Tel. 503 847 333

SPRZEDAM kuchenkę gazową 4 palniki, piekarnik + reduktor z wężem Biłgoraj Tel. 57 620 39 70

» URZĄDZENIA

BUFORY ciepła 500 l z węzownicą, z dobrą izolacją, produkcji niemieckiej, 5 sztuk. Cena 1000 zł/szt. Odbiór w Bychawie Tel. 511 335 990

WÓZKOWY ZBIERACZ LIŚCI NA KÓŁKACH, ZACZEPIONY DO TRAKTORA, BARDZO DOBRZE ZBIERA LIŚCIE, WYSCHNĘTĄ TRAWĘ, INNE LEKIE ŚMIECI. NOWY!!! CENA 1000zł Tel. 724 312 674

WÓZ ŻELAZNIAK KOMPLETNY DO ODNOWIENIA DO OZDOBY OGRODU ITP. CENA 750zł Tel. 724 312 674

» MATERIAŁY BUDOWLANE

SKRZYDŁA drzwiowe wewnętrzne prawe pełne 70, lwe 80 do przeszklenia, 70zł szt Parczew Tel. 604 544 479

DWUCALAK I CALÓWKA DĘBOWA; DRZEWO OPAŁOWE; CALÓWKA SOSNOWA I DWUCALAK SOSNOWY Tel. 880 999 232

» INNE

SPRZEDAM bardzo dużą budę dla psa, ocieplaną, używaną w dobrym stanie. Michów Tel. 793 804 513

HUŚTAWKA OGRODOWA DĘBOWA; ŁUPARKA DO DRZEWA NA PODNOŚNIK; ŁUPARKA DO DRZEWA NA SILNIK Tel. 73 129 89 76

STÓŁ wibracyjny 380 V z 2 formami połówki, całe, bloczki żużlowe betonowe komplet. Cena 1000 zł Tel. 791 510 087

SPRZEDAM elektrody spawalnicze. Cena 50 zł okolice Adamowa Tel. 604 891 618

**ROZMAITOŚCI**

SPRZEDAM suche drzewo opałowe Tel. 501 956 111



SPRZEDAM stare deski, belki i drewno na ściany, sufity, elewację boazeria do wystroju wnętrz. Możliwa wysyłka. Tel. 787 459 267 Email: dobrodrew@wp.pl www.dobrodrew.pl FB dobrodrew

OBRZYNIKI TARTACZNE Z ŁATY I GRUBE, Cena 150 zł za metr, dostawa 2-5 pa-czek, 4zł/km. Czarna ziemia, piasek, żwir, żużel od 3-12t. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

R E K L A M A



PSYCHOTERAPIA
Małgorzata Orzechowska

Gabinet

Psychoterapii

Małgorzata Orzechowska

Psychoterapia indywidualna:

- ♦ depresja, zaburzenia lękowe, zaburzenia osobowości
- ♦ nadmierne zamartwianie się, poczucie bezsilności, brak nadziei na przyszłość, bezzsenność, autoagresja, myśli samobójcze
- ♦ powtarzające się problemy w relacjach np. poczucie odrzucenia, konflikty, izolowanie się, lęk społeczny, trudność w stworzeniu stałego satysfakcjonującego związku

Terapia par:

- ♦ doświadczenie kryzysu w relacji
- ♦ częste konflikty
- ♦ zdrada
- ♦ poczucie wypalenia w związku

Łuków
ul. Rogalińskiego 8

Radzyń Podlaski
ul. Ostrowiecka 38

tel. 660 667 093

www.gabinetyterapii.pl

FIRMA PHU „Zieliński”
Oferujemy drewno opałowe w wałkach lub łupane. TRANSPORT HDS GRATIS.Cennik:
-grab 280 zł
-dąb 260 zł
-brzoza 250 zł
-olcha 240 zł
-sosna 210 zł
-osika 190 zł Tel. 81 857 51 33

PELLET SOSNOWY, REZULT, GRANULITA, BARLINEK, GOLD ENERGY, EPSERWIS, OLCZYK I DĘBOWY EDWOD, A1 CERTYFIKAT DOSTĘPNY OD RĘKI. DOSTAWA SAMOCHÓD Z WINDĄ 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

DREWNO kominkowe i opałowe rąbane suche i mokre: SOSNA, BRZOZA, DĄB, GRAB, BUK. Dostępne od ręki. Transport min. 3m, 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

GROSZEK POLSKI BARTEX GOLD, OGIEŃ ULTRA, ORZECH ULTRA SUCHY 3% popiołu, BRYKIET TORFOWY I DĘBOWY RUF. DOSTAWA 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

SPRZEDAŻ rzeczy używanych: telewizory, lodówki, meble: stoły, krzesła, komody itp. Rowery, kosiarzki, kraczugi, silniki, motoreduktory, imadła używane z Niemiec. Łuków ul. Kanałowa 5A obok nowej Bałtony. ...

Media System
ALARMY I MONITORING



doradzamy
montujemy
serwisujemy

83 352 12 15
www.mediasystem-tdi.pl

ul. Poczтовая 4 Radzyń Podlaski

Matrymonialne

POZNAM PANIĄ
do miłych gorących
dyskretnych spotkań
Tel. 609 899 940

Poznam normalną kobietę
do stałego związku. Możliwa pomoc lub
wspólne zamieszkanie ok Międzyrzecza Podl.
Niezaledny w średnim wieku.
Tel. 600 773 807

WYWÓZ ZŁOMU
sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne

WYCINKA DRZEW
podcinanie, karczowanie, koszenie i sprzątanie działek, wywóz lub zębikowanie gałęzi

PRACE ROZBIÓRKOWE
(stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.)

MYCIE
malowanie elewacji, dachów itp.

ODŚNIEŻANIE
dachów, placów, wywóz śniegu

CAŁE WOJEWÓDZTWO
od 8 do 21
514-299-106

SZAMBA
PROSTOKĄTNE
6 m³, 8 m³, 10 m³
Z ATESTEM

Ulan Duży 64
Tel. 501 012 989
E-mail: przybysz.58@wp.pl
www.szambabetonoweulanduzy.pl

STUDNIE
Mirostaw Izdebski

Dąbrówka Stany 74



608 046 239 504 320 592

✓ **STUDNIE WIERCONE** ✓ **DESZCZOWNIE**
✓ **POMPY CIEPŁA** ✓ **NAWODNIENIA**

NAJTAŃSZY OPAŁ

Brykiet torfowy ekologiczny zamiennik węgla od **1200 zł/t**
Brykiet drzewny RUF od **1499 zł/t**
Pellet od **1500 zł/t**

DOSTĘPNY CAŁY CZAS

504 458 111
www.zradzynia.pl

W ofercie folia stretch i bale do budowy domów

Radzyń Podlaski ul. Sitkowskiego 13

AUTOPROMOCJA

TYGODNIK LOKALNY
wspólnota

**NADAJ
OGŁOSZENIE
BEZ WYCHODZENIA Z DOMU**

Wyślij SMS pod numer: **79567**

o treści: **WL.treść ogłoszenia**

np. wl.sprzedam audi A4, 97 r., benzyna gaz

Koszt SMS-a to **11,07 zł z VAT**

Szczegółowy regulamin na 24wspolnota.pl



„W ratownictwie medycznym liczy się każda minuta”.

Nowe karetki pomogą ratować życie i zdrowie

Lublin: Trzy nowe ambulanse trafiły do ratowników medycznych. Zasiła one flotę Wojewódzkiego Pogotowia Ratunkowego SP ZOZ w Lublinie. Kosztowały ponad 1,94 mln zł i będą stacjonować w trzech miejscach.

Jakie są nowe ambulanse?

Przed budynkiem Centrum Spotkania Kultur w Lublinie odbyło się uroczyste przekazanie kluczyków do trzech nowych ambulansów sanitarnych kupionych przez Wojewódzkie Pogotowie Ratunkowe SP ZOZ w Lublinie.

W uroczystości uczestniczyli m.in. Jarosław Stawiarski – marszałek województwa lubelskiego, przedstawiciele władz samorządowych, służb i instytucji współpracujących z systemem Państwowego Ratownictwa Medycznego oraz pracownicy Wojewódzkiego Pogotowia Ratunkowego SP ZOZ w Lublinie.

Zakup ambulansów został zrealizowany w maju. Do taboru WCR trafiły trzy ambulanse typu B wraz z podstawowym wyposażeniem transportowym obejmującym podstawy pod nosze główne, nosze główne oraz transportery noszy głównych.

Zostały zabudowane na bazie samochodów Mercedes Sprinter. Są wyposażone w automatyczną skrzynię biegów. Ma to zwiększać komfort prowadzenia pojazdów.



Uroczyste przekazanie kluczyków ratownikom pod CSK w Lublinie

Natomiast zastosowane wyposażenie umożliwiać ma bezpieczny transport pacjentów i sprawne prowadzenie medycznych czynności ratunkowych. Ambulanse spełniają wszystkie wymagania obowiązujące dla pojazdów wykorzystywanych w systemie Państwowego Ratownictwa Medycznego, a ich wyposażenie medyczne odpowiada standardom Narodowego Funduszu Zdrowia.

Łączna wartość zakupu trzech ambulansów wyniosła nieco ponad 1 940 000 zł brutto. Inwestycja została w całości sfinansowana ze środków własnych WPR w Lublinie. Zastąpią najbardziej wyeksploatowane pojazdy znaj-

dujące się dotychczas w taborze pogotowia. Będą stacjonowały w: Podstacji Felin, Podstacji Śródmieście, Filii Kraśnik – Punkcie Wyjazdowym w Annopolu.

„Są sytuacje, gdzie ciężko jest dojechać, więc nowe pojazdy są wskazane”

- Nie da się ukryć, że te ambulanse bardzo są potrzebne. One z pewnością usprawnią niesienie pomocy społeczeństwu. Cały czas jest wymieniany tabor na bieżąco, także pracujemy na bardzo dobrym sprzęcie. Mamy dobre wyposażenie. Wszystko jest na wysokim poziomie - powie-

dział nam Grzegorz Tomaszek, jeden z ratowników medycznych WPR w Lublinie. - Z jednej strony to jest wymiana, bo tabor trzeba wymieniać. Te samochody są eksploatowane intensywnie, dużo jeździmy. Ale też są sytuacje, gdzie ciężko jest dojechać, więc nowe pojazdy są wskazane.

Dodał również, że ambulanse powinny być wymieniane co 3 do 5 lat. Dodał, że zaletą nowych, do których otrzymali kluczyki pod CSK, są np. automatyczna skrzynia biegów i dużo miejsca, a także wyposażenie. Zaś poprzednie pojazdy są wykorzystywane jako zapasowe w razie np. awarii.

- Nie możemy sobie pozwolić

na przestoje związane ze złym stanem technicznym pojazdu. W ratownictwie medycznym liczy się każda minuta, nawet sekunda paradoksalnie, więc samochody muszą być sprawne. Ujednolicamy tabor, mamy w tej chwili praktycznie same Mercedesy. To ułatwia bieżącą eksploatację - podkreślał z kolei Artur Niczyporuk, dyrektor Wojewódzkiego Pogotowia Ratunkowego SP ZOZ w Lublinie.

W tej chwili WPR w Lublinie ma 30 samochodów i 12 nowych różnych pojazdów. Zdaniem dyrektora nie tylko przekłada się to na bezpieczeństwo pacjentów, ale też na komfort.

- Jest to ciężki kawałek chleba. Ratownicy naprawdę pracują w ekstremalnych warunkach. Mają komfort pracy, mają sprawne pojazdy, nowoczesne wyposażenie - lepiej im się pracuje. To lepiej również dla nas wszystkich, bo wpływa na bezpieczeństwo ludności naszego regionu, miasta - dodawał dyrektor.

WCR bierze pod uwagę zakup kolejnych ambulansów. - Jeszcze w tym roku planujemy ogłoszenie jednego przetargu na trzy ambulanse. Trzy ambulanse to prawie dwa miliony złotych - uzupełnił dyrektor.

Obecnie ambulansów jest 30, a ratowników ponad 300.

- Po terenie województwa lubelskiego nie jeżdżą tylko nasze ambulanse. Niektóre szpitale mają też swoje ambulansy. Ta sieć robi się coraz gęstsza. Można powiedzieć, że naszych takich wielkich białych plam na mapie nie ma. Są problemy np. na trasie w rejonie Lubartowa, gdzie trwa budowa drogi i ten dojazd się może czasowo zwiększyć. Ale generalnie coraz mniej jest tych punktów, gdzie można by było się tego spodziewać. Ponadto, najwięcej jest wyjazdów na podstacji Czechów przy Al. Kompozytorów Polskich. Są momenty, że ma ona najwięcej wyjazdów na dyżurze w całej Polsce - dziecięć, dwanaście wyjazdów - mówił Niczyporuk.

Joanna Niećko

Lubelskie szkoły z perfekcyjnym wynikiem. Tu maturę zdali absolutnie wszyscy!

LUBLIN: Opublikowane zostały wyniki egzaminu maturalnego. W niektórych szkołach w tym tych z województwa lubelskiego zdali wszyscy.

W środę (8 lipca) zostały opublikowane wyniki tegorocznego egzaminu maturalnego. W całym kraju zdało 260 524, czyli 81,1 proc. Liczba zdających w województwie lubelskim, którzy przystąpili do wszystkich egzaminów obowiązkowych, wyniosła 18 330. Z kolei osób, które zdały, jest 14 342, czyli 78 proc. Liczba osób, które mają prawo przystąpienia do egzaminu poprawkowego - 2 396. Zaś

osób, które nie zdały egzaminu maturalnego z więcej niż jednego przedmiotu jest 1 592.

Absolwenci, którzy ukończyli szkołę w 2026 r., obowiązково przystępowali do egzaminu maturalnego: w części pisemnej na poziomie podstawowym z: języka polskiego, matematyki oraz wybranego języka obcego nowożytnego.

- Wynik tegorocznej matury jest nieznacznie lepszy od ubiegłorocznego. W 2025 roku egzamin zdało 80 proc. absolwentów, natomiast obecnie odsetek ten wzrósł do 81,1 proc. Najwyższą zdawalność ponownie odnotowano w liceach ogólnokształcących, gdzie maturę

zdało 85,9 proc. absolwentów. W technikach świadectwo dojrzałości uzyskało 71,3 proc. zdających, natomiast w szkołach branżowych II stopnia - 15,4 proc. - informuje serwis Wasza Edukacja odczytując wyniki ogólnokrajowych.

Serwis przygotował też zestawienie 50 placówek ponadpodstawowych, których absolwenci osiągnęli najwyższe wyniki egzaminów maturalnych obowiązkowych na poziomie podstawowym w Polsce.

- Ogólnopolskie zestawienie placówek z najwyższymi wynikami matur pokazuje, które szkoły osiągnęły najlepsze rezultaty łącznie. W praktyce jednak

wiele szkół wyróżnia się przede wszystkim w nauczaniu konkretnych przedmiotów. Jedne od lat osiągają znakomite wyniki z matematyki i przedmiotów ścisłych, inne specjalizują się w przygotowaniu do biologii, chemii czy języków obcych - dodaje serwis.

W zestawieniu na 39. znalazło się np. III LO w Lublinie.

W niektórych szkołach w województwie lubelskim zdali wszyscy - 100 procent maturzystów. Każdy z nich otrzymał świadectwo maturalne.

LUBLIN

V LO im. Marii Skłodowskiej-Curie - 258 osób na 258

I LO im. Stanisława Staszica - 192/192

IX LO im. Mikołaja Kopernika - 189/189

III LO im. Unii Lubelskiej - 164/164

LO im. Jana III Sobieskiego - 55/55

Międzynarodowe LO Paderewski - 21/21 Collegium Gostynianum Katolickie LO im. bł.

ks. Kazimierza Gostyńskiego - 13/13

WOJEWÓDZTWO LUBELSKIE
Biała Podlaska Katolickie LO im. Cypriana Norwida - 35/35
Dęblin - pow. rycki Ogólnokształcące Liceum Lotnicze - 45/45

Łuków IV LO im. Jana Pawła II - 160/160

Nałęczów - pow. puławski LO im. Stefana Żeromskiego - 15/15

Turobin - pow. rycki LO im. Jana Zamoyskiego - 13/13

Ostrów Lubelski - pow. lubartowski Technikum Zawodowe w Zespole Szkół - 5/5

Ulan-Majorat - pow. radzyński Zaoczne LO dla Dorosłych - 24/24

Zamość I Społeczne LO im. Unii Europejskiej - 88/88

Technikum New Technology w Zamościu - 10/10

Joanna Niećko

Wyższa Szkoła Gotowania na Gazie – spotkanie CXCIX

Na bogato, ale prosto... Polędwiczki z sosem serowym

Polędwiczki uważane są za najbardziej szlachetny kawałek wieprzowiny. Kiedy na prośbę naszego Wydawnictwa przyrządzałem je na dziedzińcu Pałacu Potockich w Radzynie, postanowiłem je nieco jeszcze uszlachetnić sosem serowym. Ale przecież pałace nie są po to, żeby się w nich zaharowywać, więc sam przepis prościuteńki...

Zaczynamy od przygotowania polędwiczek. Oczyszczamy ją ostrym nożem z białych błon (odchodzi dość sprawnie, nie trudnego). Dzielimy ją na plastry grubości dwóch palców, możemy też ciąć lekko po skosie. Bron Boże nie rozbijamy, wystarczy najwyżej lekko rozcisnąć ręką. Lekko oprószyć solą i czarnym, świeżo zmielonym pieprzem. Odstawiamy na godzinę do lodówki.

Teraz plastry boczku. Nie musi być specjalnie chudy. Z przyrządzaniem polędwiczki największym – jeśli nie jedynym – problemem jest to, żeby nam się nie przesuszyła. Najlepiej będzie pasował surowy wędzony (czyli taki, co się ciąga jak guma). Jeżeli nie mamy akurat pod ręką, to weźmy cieniutkie plastry zupełnie surowego. Żeby nam się ładnie pokroił, możemy kawałek mięsa nieco zmrozić. Ale jeśli mamy boczek wędzony parzony, to też da się coś fajnego zrobić.

Staraliśmy się wykroić dość długie plastry, pozwalające owinać cały plaster mięsa. Co też natychmiast czynimy.

Teraz obsmażanie. Na czym? Proponuję masło klarowane. Jak akurat nie mamy, to z dodatkiem kilku kropel oleju czy oliwy, które podniosą temperaturę dymienia, czyli sprawią, że się nie przypali. To ważne, bo chcemy działać sprawnie: rozgrzewamy tłuszcz mocno i szybko obsmażamy do uzyskania złotego koloru z obu stron. Przekładamy do lekko ciepłego (tak w okolicach 100 stopni) piekarnika.

Resztek ze smażenia, broń Boże, nie wyrzucamy. Jest tam mnóstwo dobra.

Teraz bierzemy się za sos serowy. Może on mieć bardzo rozmaite oblicza, w zależności od miana stanu jego bazy, praktycznie z każdej wyjdzie coś ciekawego. Je-

żeli chcemy, żeby podkreślił nam np. smak kalafiora czy innych warzyw to użyjmy jakiejś wyraźniejszej w smaku gorgonzoli, jeśli chcemy pikantniej – cheddara, jeśli z nutą leśną – zdobądźmy coś w typie oscypka. Ale tym razem zależy nam na wydobyciu i podkreśleniu wszystkiego najlepszego z naszych polędwiczek, więc użyłem delikatnego, niezwykle harmonijnego sera rubin.

Sama robota jest prosta. Na tę samą patelnię dokładamy jeszcze odrobinę masła i wlewamy szklankę białego wina.

Przez kilka minut gotujemy, aż mniej-więcej połowa wyparuje. Teraz dolewamy szklankę śmietany 30 proc.

Zmniejszamy ogień i intensywnie mieszając, dodajemy drobno po-

Dwie średnie polędwiczki wieprzowe
20 plasterków surowego wędzonego boczku
sól, pieprz
masło, olej
Sos serowy:
masło
100 gramów wybranego sera
150 ml białego wina
200 ml śmietany 30
sól, pieprz, gałka muszkatołowa, tymianek

tarty albo pokruszony ser. Mieszanie jest bardzo ważne, chcemy, żeby się roztopił i utworzył kremowy sos, bez żadnych grudek i pasemek.

Teraz przekładamy do sosu nasze mięso i chwilę razem wszystko dusimy. Przyprawiamy bardzo ostrożnie, każdy z dotychczasowych składników wniósł już wiele dobrego od siebie. Przeważnie wystarczy dodać dosłownie szczyptę np. pieprzu, może gałki muszkatołowej... Mi bardzo pasuje do tego świeży tymianek, ale róbcie, jak uważacie. Byłe nie za dużo.

Podać można praktycznie ze wszystkim. Ważne, żeby dobrze wykorzystać nasz sos. Mogą to być więc najprostsze tłuczone ziemniaki albo jakieś kluski śląskie, kopytka albo włoskie gnocchi. Albo nawet makaron.

Zbigniew Smółko



KRZYŻÓWKA

Humor po drinku		Kamizelka dla rozbitka		Kropel na liściach	Od słowa do słowa	Pokój marynarza		Powrót owiec z wypasu	Cenny kamień		Gnom z bałeniami		Jeden z modeli Volkswagena	
						Weselnik lub żałosny			Potrąfił docenił kucharza					
					4	Baton, który krzepi			9	Egipska klęska				
Opowiadanie	2	Bierze od nas jemcy Budzik				23				7	Przelotne wrażenie		Kraj Baracka Obamy	
Droga z miasta do miasta						11	Łeńska kośo Katowic			Pochlebca				
	15						Tam iskrzy			18	Jadnia majtków			3
Laska alpinisty			Napęd maszyn		17	Pełno mnichów		22			Nośny to skrzydło			
Gatunek ryby				Białe od krowy		Bylina z Nilu		16		5				10
Tomasz z TVP							Psia dama	Kieruje 3dził				France lub Pologne	Dowodził ni chan	Na czapce wojaka
							Ciężka praca	Rakietą powietrzną			13			
											Samuel, piśkarz Interu			
										21				
Dawne słowo honoru		Papier na pudła							Podlega ministrowi					1
	8						Na rogu kufra							
									20	24	Zmagania na tatami			
Epoka J. S. Bacha		Modele roślin, flanka												
									Kuzyn białaka		12			

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24